

SPRAWDŹ, KTO CHCE ZOSTAĆ RYBNICKIM RADNYM

335 kandydatów stanęło do wyborczej walki

335 kandydatów, z ośmiu komitetów wyborczych, powalczy o 25 miejsc w rybnickiej radzie miasta. Rybnik podzielony jest na cztery okręgi wyborcze. Z pierwszego do rady miasta odstanie się 7 kandydatów, z pozostałych po 6. Z ośmiu komitetów wyborczych, cztery złożyły kompletne listy (50 kandydatów). Są to trzy partie: PO, PiS i SLD oraz BSR Adama Fudalego.

PEŁNE LISTY KANDYDATÓW – TYLKO U NAS NA ► 4 i 5

DODATEK

**Kabaret Młodych Panów
10 lat na scenie**

STR. 15-22

Wtorek 21 października 2014 r.

Tygodnik Rybnicki

Czerwionka
-Leszczyny
Lyski
Gaszowice
Jejkowice
Świerklany

Nr 42 (415) rok IX ISSN 1896-8163 Nr indeksu 22491X Cena 2,50 zł (8% vat)

nowiny.pl

WSZYSTKIE GMINY TYLKO U NAS

JANKOWICE

Gospodynie pochwaliły się nalewkami

Tradycją stały się już spotkania par z KGW Jankowice 1 z zaproszonymi gośćmi i dzielenie się przepisami i pomysłami na ciekawe wypieki, potrawy i przetwory. Złota jesień skłoniła gospodynie do podzielenia się nalewkami i winami z tegorocznych owoców. ■ 26

LYSKI

Przez cztery dni ratowali poszkodowanych

W Bystrej odbyły się I Otwarte Mistrzostwa Śląska w Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy Strażaków Ochotników. Powiat rybnicki i Rybnik reprezentowały OSP Lyski i OSP Popielów. ■ 27

ŚWIERKLANY

Chętnych do tworzenia jest coraz więcej

Stowarzyszenie „Jan” kończy właśnie projekt „Artystyczne zbliżenia”, który obejmował szereg warsztatów dla mieszkańców. O projekcie, efektach i planach rozmawiamy z Elżbietą Pierchałą, prezeską stowarzyszenia. ■ 25

Wielkie show na deptaku I CO DALEJ?

Od piątku do niedzieli w Rybniku trwała impreza „WDEPNIJ na deptak”, która była oficjalnym otwarciem zmodernizowanych ulic Sobieskiego i Powstańców Śląskich. Laserowe pokazy, iluminacje, występy ulicznych artystów i wiele innych atrakcji przyciągnęły na deptak kilkutysięczne tłumy! Czy inwestycja, która pochłonęła około 12 mln zł, przywróci życie na nieco zapomnianych wcześniej ulicach? Włodarze miasta są przekonani, że tak. Lokalni przedsiębiorcy, aż taki wielkimi optymistami już nie są. ► WIĘCEJ NA STRONIE 3

Były burmistrz Czerwionki swoje już odsiedział

Marek K., były burmistrz Czerwionki-Leszczyn nie trafi za kraty. 16 października Sąd Apelacyjny w Katowicach zmniejszył karę dla byłego samorządowca. Wśród już prawomocnie uniewinnionych

jest między innymi Stanisław C., prawnik. Mężczyzna przesiedział na ławie oskarżonych 8 lat, z czego blisko pół roku spędził za kratami. Teraz rozważa pozwanie Skarbu Państwa. STRONA 3

Spór z niepełnosprawnymi w tle

Działacze PO rozpoczęli cykl spotkań, podczas których prezentują swój program wyborczy. Pierwszym pomysłem, nad którym się pochylili, była sprawa niepełnospraw-

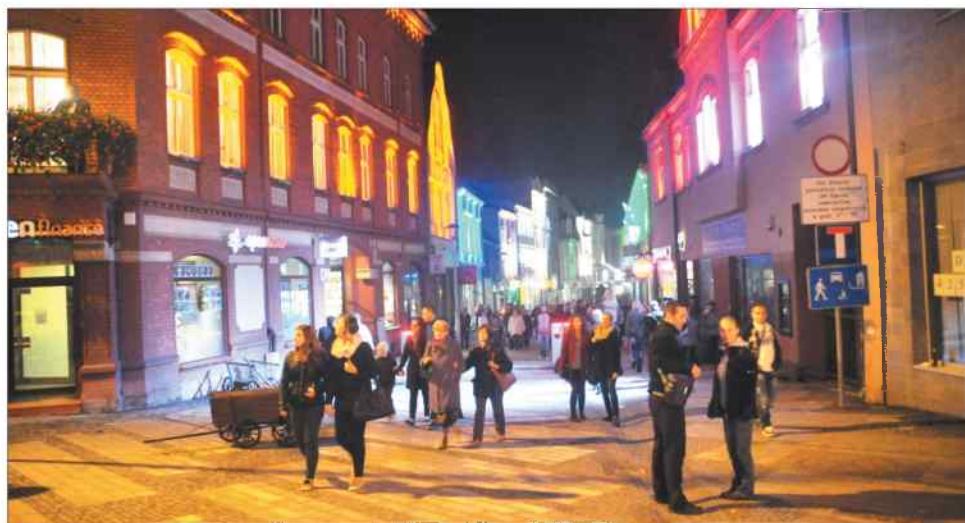
nych. – Gdy przyjechał na deptak, oniemiałem. Wybudowano na środku row, którego na wózku nie da się przejechać – stwierdził Adam Podlesny, kandydat na radnego z PO. STR. 7

Szlachetna Paczka BRAKUJE WOLONTARIUSZY

► STRONA 9

Nie masz biletu na Ryjka? PRZYJDŹ DO FOCUS MALL

► STRONA 20



Aleksander Larysz STAWIAMY NA MŁODOŚĆ, DOŚWIADCZENIE I BEZPARTYJNOŚĆ

► STRONA 6

Stefan Andrzej Dąbkowski KANDYDATEM SLD NA PREZYDENTA RYBNIKA

► STRONA 7

Gdy pies odejdzie NA TAMTEN ŚWIAT...

► STRONA 8

Strażnicy miejscy pilnują parku Z WŁĄCZONYM SILNIKIEM

► STRONA 6

**Jesienne wydatki?
Głowa do góry!****Weź u nas pożyczkę!**

- Decyzja w 15 minut
- Do 1500 zł na dowolny cel
- Bez zbędnych formalności

**15 minut
JEST OK****525 225 525**
www.kredytok.plRybnik
ul. Powstańców Śląskich 10**% Kredyt OK**
Na nas możesz liczyć!

ISSN 1896-8163



42

9 771896 816105



Komentarz

Marek Pietras
Redaktor naczelny
Tygodnika Rybnickiego

NIEOBIEKTYWNIE: Dokonać mądrego wyboru

Od kilku tygodni staramy się opisywać kampanię wyborczą – przed wyborami samorządowymi, która toczy się w Rybniku. Jej efekty poznamy 16 listopada. Namawiam Państwa do udziału w tych wyborach. Co więcej, chciałbym bardzo, aby wyborcy, nim udadzą się do urn, przygotowali się do oddania głosu. Warto przypomnieć sobie, co obecni radni, władze miasta obiecywały nam 4 lata temu i co udało im się z tego zrealizować. Dobrze byłoby również prześledzić postulaty i hasła jakie proponują obecnie. Nie powinno być większych problemów z odróżnieniem tych z rodzaju „gruszek na wierzbie”, od realnych pomysłów na poprawę funkcjonowanie naszej małej ojczyzny. Aby jednak tak się stało, po pierwsze musimy poznać kandydatów, a potem poświęcić czas i pójść zagłosować. Tylko wtedy będziemy mieć prawo do oceny, jak zarządzają naszym miastem wybrani politycy czy działacze lokalni.

Ostatnio przeczytałem gdzieś, że czasami starych butów nie należy już pastować, bo są w nich dziury i dostają się przez nie kamienie, które uwierają. Nawet jeżeli buty lśnią. Osobiście zastanawiam się, czy Rybnikowi wystarczy tylko kosmetyka, aby żyło się w nim dobrze, czy też należy dokonać poważniejszych zmian. Decyzji jeszcze nie podjąłem. Ale na 16 listopada mam zamiar być gotowy. Mam nadzieję, że Wy drodzy Czytelnicy również.

Przygarnij psa



Mieszaniec (nr 197) szuka domu. Pies przebywa w schronisku od 12 września. Został przywieziony z Rydułtów. Ma około dwóch lat. Jest wykastrowany. Więcej informacji udziela rybnickie schronisko ul. Majątkowa 42, tel. 32 424 62 99.



FELIETON REMIGIUSZA RĄCZKI

Wartości Hany

Powiem wam roztomili Ludkowie, że sztyc halacymy na młodych ludzi, ale jo dycki powtarzam, że z niczego ni ma nic. Przeca taki młodziok dziwo sie na starszego i go yno naśladuje. A pisało tym skiz tego, że zauważyłech dziwno rzecz-pofyrlani z potracynim tego, jako rychtyk

by to miało być (terozki sie na to godo wartości). Piyrwej jako było, tako było na Słonišku, ale każdy Hanyś miał cołki pakiet priorytetowych wartości. Wierzoł w Pon Boczka, pszoł cołkij familiji (choć nie godoł tego przy każdej okazji) i boł lokalnym patriotom.

Dzisiaj jakoś nie umia se tego wyforsztelować jak dziwom sie na pokolyni 50, 60-latkow. Powiem wam, że komuna zrobiła swoji. Ale o co mi rychtyk idzie? A o to, że do ludzi z tego pokolynio nikiedy (nie godom sztyc) ważne je pudło do kierego sie durch dziwajom. A proste rzeczy, choćby weznici na klin wnuczka i połospowiani mu o berach i

bojkach poszło kaś na bok. Ludzie tego pokolynio zapomnieli o tym, żeby erbnyć i flyjgować nasze słoński tradycje. Beztoż momy jak momy- pokolyni 30-latkow już blank o niczym ni mo pojyncio. Yno czyjo to je winano przeca ojców. Jak cie w doma nie nauczom, to z luftu tego nie łapiesz. Więcie nie moga wszystkich wciepać do jednego miecha, bo bych zgrzeszoł.

Ale powiem yno tela, jak bydymy udować, że wszysko je super, to już blank sie zatracymy. Myśla, że momy dużo do zrobijnio. Pyrsk!

Pofyrlani – pomieszanie
pszoł – kochał
klin – na kolana
bery – opowieści

Światła rozbłyły w parku przy Domusie

Forum Obywateli Rybnika, z kandydatem na prezydenta Piotrem Masłowskim na czele, zorganizowało happening w niedawno sprzedanym przez miasto parku przy ul. Zebrzydowickiej.

Przypomnijmy, że park został sprzedany przez miasto prywatnemu inwestorowi pomimo protestów mieszkańców. Forum Obywateli Rybnika postanowiło wykorzystywać ten fakt w kampanii wyborczej i zaprosić mieszkańców na własny „festiwal światła”, dzień przed Festiwałem Światła z okazji otwarcia



Forum Obywateli Rybnika przeprowadziło symboliczny pogrzeb parku

wyremontowanego deptaku. Jak zapewnił kandydat FOR na prezydenta miasta, happening ma wyrazić sprzeciw organizacji i mieszkańców Rybnika dla budowy kolejnych marketów. Według organizatorów happening odbył się za zgodą właściciela terenu. FOR przedstawiło również własne pomysły na pozyskanie inwestorów. Zdaniem Piotra Masłowskiego znacznie lepszym rozwiązaniem niż markety, jest zachęcenie inwestorów do budowy w Rybniku centrów logistycznych, w których zarobki są znacznie wyższe niż w sklepach, zatrudnienie może znaleźć więcej osób, a podatki pozostałyby w mieście.

Szymon Kamczyk

Zasadzili ozdobne drzewa przy bazylice

Włodarze Rybnika wraz z przedstawicielami firmy DB Schenker zasadzili na nowym zieleńcu przy bazylice ozdobne drzewa – gledicje.

Inicjatorem eventu na terenie zieleńca Polskiej Organizacji Wojskowej jest firma DB Schenker, która wspiera przebudowę tego reprezentacyjnego, przedwojennego skweru. Zieleniec POW, u zbiegu ulic Kościuszki i

Powstańców Śląskich, sąsiadujący z nowo powstałą fontanną, zyskał w ostatnim czasie zupełnie nowe oblicze. Charakterystyczne dla tego miejsca kwietniki w kształcie kaczek zostały przeniesione, a w ich miejsce powstały zupełnie nowe alejki, plac zabaw, elementy małej architektury oraz nowoczesne toalety. Całość jest doskonałym uzupełnieniem zrewitalizowanego deptaka śródmiejskiego czyli ciągu ulic Sobieskiego i Powstańców Śląskich.

(ska)



Drzewa z rodziny akacjowatych zostały zasadzone przez prezydenta Fudalego, przedstawicieli zieleni miejskiej i Marka Staszka, prezesa DB Schenker Rail Polska

REKLAMA

EUROCLAS
TARTAK

Oferujemy deski tarasowe ze świerku, modrzewia i daglezji

STUDIO KUCHNI
SALON MEBLOWY
CZYŻOWICE
ul. Nowa 28a (strefa przemysłowa)
tel. 32 451 02 32 lub 32 451 33 38
www.euroclas.pl
euroclas@wb.pl

U nas kupisz legary i wkłady do montażu oraz oleje do malowania tarasów

DOBRA CENA!

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GRZEWCYCH
IRmet
RADLIN, UL. HUTNICZA 8
tel./fax 32 457 12 02
irmet@op.pl
www.irmet-sklep.otwarte24.pl

OFERUJEMY W SPRZEDAŻY:

- grzejniki stalowe, aluminiowe i łazienkowe
- kotły c.o. stalowe i żeliwne
- ogrzewanie podłogowe
- podgrzewacze i bojler wody
- zawory i głowice termostacyjne
- kolektory słoneczne
- pompy ciepła
- kanalizację wewnętrzną i zewnętrzną
- armaturę i inne materiały instalacyjne

AUTORYZOWANY PARTNER HANDLOWY

PURMO

SPRZEDAŻ I WYNAJEM SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH
ROMAN WEISER

www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ
ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 692-012-587

Wielkie show na deptaku. I co dalej?

Od piątku do niedzieli w Rybniku trwała impreza „WDEPNIJ na deptak”, która była oficjalnym otwarciem zmodernizowanych ulic Sobieskiego i Powstańców Śląskich. Laserowe pokazy, iluminacje, występy ulicznych artystów i wiele innych atrakcji przyciągnęły na deptak kilkudziesięć tysięcy ludzi! Czy inwestycja, która pochłonęła około 12 mln zł, przywróci życie na nieco zapomnianych wcześniej ulicach? Włodarze miasta są przekonani, że tak. Lokalni przedsiębiorcy, aż taki wielkimi optymistami już nie są.

Tłumy na nowym deptaku

Uroczyste otwarcie ulic Jana III Sobieskiego i Powstańców Śląskich odbyło się z prawdziwą pompą. Od piątku do niedzieli zrewitalizowany deptak tętnił życiem. Tysiące ludzi było świadkami niesamowitych pokazów ognia, laserów czy iluminacji. Na każdym kroku można było spotkać ulicznych artystów i rękodzielników. Organizatorzy postarali się, by podsumowanie kolejnej już w tym roku dużej inwestycji, odbiło się szerokim echem. Rewitalizacja deptaka kosztowała miasto około 12 mln zł, z czego

5 milionów pochodziło z budżetu Unii Europejskiej. – Jeśli chodzi o najważniejsze prace, to został ułożony ciepłociąg. Przeprowadzono nowe sieci telekomunikacyjne, elektryczne i wodociągowe. Następnie uzupełniono wszystkie warstwy podbudowy. Na samym końcu została ułożona nowa nawierzchnia oraz został zagospodarowany teren. Pojawiły się ławki, lampy, słupy. Jest też nowy sposób odwodnienia całej inwestycji. Kiedyś była to jezdnia z dwoma chodnikami i dwoma liniami ścieku wzdłuż tych chodników. Trzeba było to zmienić, bo konfiguracja terenu powodowała, że przy bardzo dużych ulewach woda dostawała się do niektórych piwnic i innych pomieszczeń. Teraz mamy wąskie nachylenie do środka, gdzie znajduje się – można powiedzieć – kontrowersyjna rynna ściekowa, która pozwala zebrać bardzo dużą ilość wody i odprowadzić do kanalizacji – wylicza Michał Śmigielski, wiceprezydent Rybnika. Najważniejszy element całej inwestycji jest jednak plac pod bazyliką z zagospodarowaną zielenią. – Powstała tutaj nowa fontanna, która świeci na różne kolory i może wyrzucać wodę w rytm muzyki. Uważam też, że hitem uwieńcającym całą perspek-

tywę jest bazylika, która otrzymała nowe oświetlenie. Stare, bardzo energochłonne, zostało zdemonstrowane. W tej chwili jest tam oświetlenie ledowe, dziesięciokrotnie tańsze. A i sam efekt jest znacznie lepszy – podsumowuje Śmigielski.

Nie wszyscy przetrwali

Jednym z najważniejszych celów rewitalizacji ulic Powstańców i Sobieskiego ma być ożywienie handlu w mieście, które przez wielu było omijane szerokim łukiem. Jednak o ile przed remontem tutejsi przedsiębiorcy jako tako prosperowali, to w czasie prac budowlanych wielu z nich przeżywało chyba gorsze chwile w swoim zawodowym życiu. – Było ciężko. Niejedne buty sobie zniszczyłam. Codziennie szłam inną drogą do pracy. Nie dało się tutaj podjechać. Było to bardzo ciężkie wyzwanie dla każdego z nas. I tylko kto był silny, miał jakąś pomoc czy dobre zaplecze, potrafił przetrwać w tym trudnym momencie. Dużo klientów od nas odeszło. Ale mam nadzieję, że teraz wrócą. Wiem, że kilka sklepów z powodu tej budowy upadło – mówi pani Ania, właścicielka sklepu z artykułami papierniczymi. – To cud,

że przetrwaliśmy. W czasie robót przy deptaku mieliśmy zaledwie 10 proc. utargu w porównaniu do innego okresu. Uważam, że rewitalizacja nie zmieni naszej sytuacji, bo ruch w Rybniku jest skoncentrowany pomiędzy dwoma galeriami handlowymi. Teraz są tu tłumy, ale moim zdaniem wszystko wróci do smutnej normy i będzie tutaj przechodziła zaledwie garstka ludzi – dodaje chcący zachować anonimowość przedsiębiorca z ulicy Powstańców. Więcej optymizmu zachowuje pani Ewa Jasińska, prowadząca sklep m.in. ze zdrową żywnością. – W okresach, kiedy były sezony na dietę, nie odczuwaliśmy jakiegoś spadku liczby klientów. Natomiast w czasie wakacji spadek był ogromny. Wielu ludzi się zniechęciło, bo na przykład nie mieli gdzie zostawić samochodu. Skutkowało to tym, że zaczęli korzystać z usług innych sklepów. Jak dzisiaj widzę te tłumy, które tutaj przechodzą, to myślę, że coś się ruszy i będzie lepiej. W czasie remontu deptaka miasto obniżyło nam czynsz za wynajem lokalu. To bardzo pomogło – przyznaje pani Ewa.

Miasto dawało wsparcie?

Z problemów, z jakimi bo-



Rybnicki deptak otworzono z pompą i pomysłem

rykali się przedsiębiorcy, zdaje sobie sprawę prezydent Adam Fudali. Włodarz miasta zapewnia, urząd wyciągnął do wszystkich pomocną dłoń. – Była bardzo dobra współpraca pomiędzy miastem, a tymi, którzy prowadzą działalność handlową wzdłuż deptaka. Ja udzieliłem dużej pomocy. Było to zwolnienie z podatku od nieruchomości na dwa kwartały. Tam, gdzie miasto było właścicielem lokalu, obniżyliśmy czynsz o połowę. Oczywiście, że na początku ci ludzie byli niezadowoleni, i ja ich doskonale rozumiem, ale wierzę, że teraz przyjdzie hossa, będzie większy ruch i przedsiębiorcy odbiją sobie ostatnie miesiące, czego szczerze im życzę – mówi prezydent. Jednak zdaniem przedsiębiorców, nie każdy miał możliwość otrzymania wsparcia. – Niestety, my nie otrzymaliśmy żadnej pomocy

ze strony miasta, mimo, że na coś takiego liczyliśmy. Wynajmujemy lokal od prywatnej osoby i nie mieliśmy szans na jakiegokolwiek zniżki – komentuje pani Ania ze sklepu papierniczego. – A teraz mam mieszane uczucia. Jestem zarówno „za”, jak i „przeciw”. Wielkim problemem jest fakt, że nie możemy podjechać pod sklep samochodem. Kiedyś klienci podjeżdżali do nas na przykład po duże ilości papieru lub inne ciężkie artykuły. Teraz nie jest to możliwe i to wielki minus. Ale z drugiej strony, mamy tutaj teraz bardzo ładnie i z pewnością będzie tędy chodziło więcej ludzi. Powstała nowa ulica, wcześniej były tutaj dziury i koleiny. I tak na prawdę nie wiem, jak to się przełoży na klientów. Czas pokaże, czy lepiej było kiedyś, czy może będzie teraz – kończy pani Ania. (kp)

Były burmistrz Czerwionki swoje już odsiedział

Marek K., były burmistrz Czerwionki-Leszczyń, nie trafi za kraty. 16 października Sąd Apelacyjny w Katowicach zmniejszył karę dla byłego samorządowca, zaliczając mu pobyt w areszcie śledczym.

To dobra wiadomość dla Marka K., który przez ostatnie lata nie pojawiał się w sądzie ze względu na stan zdrowia. Sprawa dotyczyła afery, która wybuchła w czerwionieckim ratuszu w 2006 roku. Na ławie oskarżonych prokuratura posadziła

między innymi burmistrza, jego zastępcę oraz kluczowych urzędników z ratusza – w sumie 14 osób. Z biegiem czasu ława skróciła się do 11 osób – jeden z oskarżonych zmarł, dwóch innych sądzono w osobnych procesach. Z ponad setki zarzutów w skazujących wyrokach, potwierdzenie znalazły zaledwie dwa.

5 lipca ubiegłego roku Sąd Okręgowy w Gliwicach wydał wyrok. Były burmistrz Marek K. został skazany na karę dwóch i pół roku pozba-

wienia wolności, za nadużycie uprawnień i wyrządzenie gminie szkody majątkowej – w kwocie co najmniej 699 tysięcy złotych. Przez dziesięć lat nie może również zajmować się publicznymi pieniędzmi. Drugim oskarżonym, który usłyszał wyrok skazujący za fałszerstwa jest przedsiębiorca z Czerwionki – Józef G. On został skazany na pół roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata.

Pozostali urzędnicy zostali uniewinnieni. Od lipcowego

wyroku odwołała się prokuratura jak i obrońca Marka K. – Sąd oddalił apelację prokuratury i zmienił wyrok łagodząc karę dla oskarżonego Marka K., zmniejszając karę pozbawienia wolności z dwóch i pół do półtora roku pozbawienia wolności. Na jej poczet zaliczono okres tymczasowego aresztowania – mówi nam sędzia Robert Kirejew z Sądu Apelacyjnego w Katowicach. Był burmistrzowi sąd zmienił również środek karny w zakresie zakazu zajmowania stanowisk

związanych z publicznymi pieniędzmi z 10 na 3 lata. W pozostałym zakresie utrzymał wyrok I instancji.

Wśród już prawomocnie uniewinnionych jest między innymi Stanisław C., prawnik, który w momencie zatrzymania obsługiwał urząd w Czerwionce-Leszczyń. Mężczyzna przesiedział na ławie oskarżonych osiem lat, z czego blisko pół roku spędził za kratami w areszcie śledczym. Teraz rozważa pozwanie Skarbu Państwa. – Zatrzymanie złamało moją karierę zawodową. Z dnia na dzień zrobiono ze mnie przestępcę, rujnując mi ży-

cie i dobre imię. Miałem problemy ze znalezieniem pracy, a moim aresztowaniu decydował niedoświadczony ówczesny asesor sądowy. Ta decyzja złamała mi życie – przyznaje w rozmowie z nami Stanisław C. – Ta sprawa jest skutkiem braku rzetelnej i głębokiej analizy materiału dowodowego, zgromadzonego w śledztwie i to głównie materiału dowodowego tak obiektywnego i jednoznacznego jakim są zabezpieczone dokumenty – grzmiała w ubiegłym roku sędzia Ewa Stępień, odczytując przez 10 godzin uzasadnienie wyroku. (acz)

REKLAMA

HÖRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy

Superpromocja!

Rybnickie Centrum Stolarstwa Budowlanej
Tel: 32 42 44 066, 42 44 067, www.rcsb.pl
Rybnik ul. Zebrzydowska 152

GARAŻE
Ocynkowane i akrylowe
NAJNIŻSZE CENY

32/793-90-00
693/600-800

Sprzedaż Ratalna ŻAGIEL
PROMOCJA!

OD: **3x5**
1298 zł

Brutto z VAT
TRANSPORT I MONTAŻ
GRATIS!

WWW.GARAZE.RYBNIK.PL
44-310 Radlin, ul. Rybnicka 36c

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

CHWILÓWKA

32 240 83 20 do 21
501 244 661

ZAKŁAD STOLARSKI

Pawlik
www.oknadrzwichody.pl

Wykonuje:
***OKNA**
***DRZWI**
***SCHODY**

Schody projektujemy komputerowo. Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bienkowice, ul. Bojanowska 41
Tel./fax 32 419 62 99, 601 471 162, 601 842 529
Czynne pn. – pt. 7⁰⁰ – 16⁰⁰, sob. 7⁰⁰ – 13⁰⁰

Sprawdź, kto chce zost

335 kandydatów, z ośmiu komitetów wyborczych, powalczą o 25 miejsc w rybnickiej radzie miasta. Rybnik podzielony jest na cztery okręgi wyborcze. Z pierwszego do rady miasta odstanie się 7 kandydatów,

z pozostałych po 6. Przy podziale mandatów, będą się liczyć tylko te komitety, które uzyskają przynajmniej 5 proc. głosów w skali całego miasta. Do rady wejdą kandydaci, którzy otrzymają najwięcej głosów

(miejsce na liście nie ma znaczenia). Z ośmiu komitetów wyborczych, cztery złożyły kompletne listy (50 kandydatów). Są to trzy partie: PO, PiS i SLD oraz BSR Adama Fudalego.

(pm)

I OKRĘG: DZIELNICE – Maroko–Nowiny (część), Chwałęcice, Golejów, Grabownia, Kamień, Ochojec, Orzepowice, Północ, Rybnicka Kuźnia Śródmieście, Wielopole, Stodoly.

II OKRĘG: DZIELNICE – Boguszowice Stare, Bguszowice Osiedle, Gotartowice, Kłokocin, Ligota–Ligocka Kuźnia, Paruszowiec–Piaski.

III OKRĘG: DZIELNICE – Chwałowice, Meksyk, Niedobczyce, Niewiadom, Popielów, Radziejów.

IV OKRĘG: DZIELNICE – Maroko–Nowiny (część), Zamysłów, Zebrzydowice, Smolna.

Komitet Wyborczy Forum Obywateli Rybnika

OKRĘG 1

1. Aleksander Gortat
2. Liliana Kumańska
3. Krzysztof Magiera
4. Janina Dąbrowska
5. Kamil Jakubiak
6. Rafał Gardziński
7. Wioletta Fałda
8. Leszek Moskal
9. Anna Kiermaszek
10. Adam Trojan

OKRĘG 2

1. Mariusz Wiśniewski
2. Izabela Wilk-Lipiak
3. Piotr Polak
4. Sabina Sikora
5. Grzegorz Głupczyk
6. Katarzyna Lewa
7. Rafał Augustyński

OKRĘG 3

1. Piotr Masłowski
2. Małgorzata Płoszaj
3. Mateusz Kubis
4. Aleksandra Wojciechowska
5. Witold Kazimierzczak
6. Roland Herok
7. Dorota Ciach

OKRĘG 4

1. Bogumiła Salamon-Polok
2. Damian Twardawa
3. Zbigniew Medalion
4. Zbigniew Chwastek

5. Aleksandra Żółkiewicz
6. Maria Karczmarz
7. Dariusz Marczyński
8. Linda Markowska
9. Przemysław Nowobilski
10. Izabela Pustołka
11. Jerzy Milanowski

Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD Lewica Razem

OKRĘG 1

1. Grażyna Graś
2. Adam Król
3. Romana Olszewska
4. Wojciech Łepicki
5. Adam Wyleżych
6. Juliusz Mohuczy-Wachowski
7. Patrycja Błaszczńska-Żurek
8. Piotr Moroń
9. Mariusz Brylok
10. Damian Rajca
11. Grażyna Mencil
12. Barbara Kudła
13. Łukasz Raszka
14. Kazimierz Tomasz

OKRĘG 2

1. Barbara Pruszkowska
2. Leszek Remiarz
3. Julia Molenda
4. Wiesław Zawadzki
5. Michał Kowal
6. Justyna Lorenz
7. Przemysław Kula
8. Jasmina Wyleżych

9. Joanna Wasyluk-Skiba
10. Andrzej Zięba
11. Marzena Kowolik
12. Jarosław Bładosz

OKRĘG 3

1. Stanisław Kuźnik
2. Barbara Grudzień-Joańska
3. Elżbieta Rybak
4. Beata Salamon
5. Gabriela Tańska
6. Tomasz Bartel
7. Ksymena Wyleżych
8. Stanisław Musiolik
9. Agnieszka Graś
10. Beata Rostek
11. Andrzej Jaszek
12. Adam Hojka

OKRĘG 4

1. Kazimierz Zięba
2. Arkadiusz Dera
3. Mirosław Ropiak
4. Paulina Pasięka
5. Władysław Kirsza
6. Bernadeta Grzesik
7. Rafał Bandera
8. Jolanta Bartoszewicz-Szweda
9. Małgorzata Langner
10. Małgorzata Zniszczoł
11. Stefan Dąbkowski
12. Tadeusz Pruszkowski

Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP

OKRĘG 1

1. Benedykt Kołodziejczyk

2. Dariusz Laska
3. Monika Krakowczyk-Piotrowska
4. Krzysztof Szafranec
5. Izabela Faksa
6. Wojciech Bronowski
7. Dominik Niewelt
8. Dominika Kuśka
9. Wojciech Niewelt
10. Sylwia Paszcenda
11. Leszek Kurpanik
12. Anna Kania
13. Krzysztof Magiera
14. Kornel Pająk

OKRĘG 2

1. Łukasz Kłosek
2. Marek Maruszczyk
3. Marta Trojan
4. Adam Podleśny
5. Izabela Tkocz
6. Elżbieta Brudzińska
7. Katarzyna Władarz
8. Andrzej Gresz
9. Stanisław Pitera
10. Rafał Tymrakiewicz
11. Magdalena Moczala
12. Mateusz Kurpanik

OKRĘG 3

1. Piotr Kuczera
2. Wojciech Kiljańczyk
3. Celina Kaczmarczyk
4. Danuta Pytel
5. Zygmunt Słupik
6. Grażyna Folwarczny
7. Mariusz Piecowski
8. Paweł Juszcakiewicz
9. Hanna Drygalska

10. Ramona Kowalczyk
11. Józef Kłaczek
12. Teresa Seifert

OKRĘG 4

1. Franciszek Kurpanik
2. Bronisław Drabiniok
3. Krystyna Stokłosa
4. Adam Piekoszowski
5. Grażyna Szulik
6. Danuta Biskupek
7. Danuta Hanak
8. Izabela Mielnik
9. Andrzej Szott
10. Dawid Kobus
11. Mateusz Kaczmarczyk
12. Hanna Topol

Komitet Wyborczy Nasz Wspólny Śląski Dom

OKRĘG 1

1. Zbigniew Trzcina
2. Zdzisław Bończyk
3. Danuta Helis
4. Michalina Mazur
5. Łukasz Lach

OKRĘG 2

1. Urszula Stajer
2. Artur Oleksiński
3. Adam Hanusek
4. Hieronim Morgała
5. Mirosława Hiltawska
6. Adam Skrzypiec
7. Adam Matczak
8. Grażyna Sak
9. Kamil Karwot
10. Paweł Hałacz

11. Milena Szmid
12. Katarzyna Jozsko

OKRĘG 3

1. Franciszek Markiewka
2. Andrzej Helis
3. Lucyna Poseł
4. Radosław Szulik
5. Adam Skupnik
6. Alicja Oleksińska
7. Anita Beer

OKRĘG 4

1. Henryk Mika
2. Helena Helis
3. Paweł Wieczorek
4. Agnieszka Szweter
5. Zbigniew Zasada
6. Eugenia Beyga
7. Sabina Pięta

Komitet Wyborczy Adam Fudali Blok Samorządowy Rybnik

OKRĘG 1

1. Adam Fudali
2. Joanna Kryszczyńska
3. Michał Śmigieński
4. Józef Skrzypiec
5. Henryk Frystacki
6. Małgorzata Piskowy
7. Janina Rojczyk
8. Krystyna Wałach
9. Bogdan Kotyrbia
10. Tadeusz Szostok
11. Ewelina Rogalka
12. Arkadiusz Trzebuniak
13. Alojzy Hoła

AUTOPROMOCJA

WYBORY SAMORZĄDOWE 2014

Skuteczne ogłoszenia wyborcze w prasie i internecie, ulotki i plakaty

UWAGA KANDYDACI I KOMITETY WYBORCZE!

Jeśli jesteście w trakcie planowania kampanii wyborczej, nie zapomnijcie o ogłoszeniach na łamach Nowin Raciborskich, Nowin Wodzisławskich, Tygodnika Rybnickiego i portalu Nowiny.pl. Gwarantujemy skuteczne dotarcie do blisko pół miliona mieszkańców regionu (500 000). Proponujemy także druk atrakcyjnych materiałów wyborczych m.in. ulotek i plakatów wyborczych. Z nami Wasza kampania będzie widoczna i niebanalna.

Wszystkich kandydatów oraz komitety Wyborcze prosimy o pilny kontakt i rezerwację powierzchni reklamowej. O miejscu publikacji ogłoszenia w gazecie i Internecie decyduje kolejność zgłoszeń!

KONTAKT:

Racibórz, ul. Zborowa 4, tel. 662 051 302 - j.komaniecka@nowiny.pl, tel. 600 081 664 - p.zasun@nowiny.pl

nowiny
RACIBÓRZ

nowiny
WODZISŁAWSKIE

Tygodnik
Rybnicki

nowiny.pl

DRUKARNIA
REGION



ać rybnickim radnym

14. Janusz Rzymanek

OKRĘG 2

1. Jan Mura
2. Anna Naruszewicz-Studnik
3. Leszek Kuśka
4. Andrzej Oświęcimski
5. Wojciech Wasyl
6. Michał Wengierski
7. Elżbieta Migas
8. Agnieszka Nędza
9. Joanna Wala
10. Jolanta Sosnowska
11. Adam Tomasz Konsek
12. Marek Zniszczoł

OKRĘG 3

1. Mariusz Węglorz
2. Tadeusz Białous
3. Jan Krajczok
4. Mieczysław Błaszczak
5. Antoni Kohut
6. Ilona Czaja-Holona
7. Olga Dengenhardt-Pojda
8. Janina Harazim
9. Aleksandra Ściubidło
10. Danuta Sojka
11. Ariel Kuśka
12. Mirosław Górka

OKRĘG 4

1. Ewa Ryszka
2. Kazimierz Salamon

3. Michał Chmieliński
4. Maria Polanecka-Nabagło
5. Irena Serwotka
6. Ireneusz Jajko
7. Eugeniusz Perenc
8. Urszula Adamik
9. Ryszard Mazurek
10. Felicja Henek
11. Wiesław Sojka
12. Sławek Walento

Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

OKRĘG 1

1. Wojciech Piecha
2. Jarzy Lazar
3. Lidia Marszolik-Blazel
4. Ginter Zaik
5. Magdalena Neuman
6. Stefania Forreiter
7. Tadeusz Balas
8. Agnieszka Kozielska
9. Eugeniusz Starzec
10. Dorota Fojcik
11. Lesław Konkol
12. Karol Szymura
13. Roman Szweda
14. Jan Makowski

OKRĘG 2

1. Anna Gruszka

2. Aleksander Brzózka
3. Mirela Szutka
4. Bernadeta Krupa
5. Zenon Jarka
6. Wiesław Gorywoda
7. Jerzy Śpiwow
8. Martyna Rozkoszek-Dudek
9. Jerzy Setla
10. Anna Gaszka
11. Henryk Tyszecki
12. Tadeusz Syska

OKRĘG 3

1. Andrzej Wojacek
2. Henryk Cebula
3. Arkadiusz Szweda
4. Adam Bober
5. Piotr Basista
6. Maria Adamczyk-Dudek
7. Mirosław Bajer
8. Agnieszka Wdowiak
9. Dariusz Zimoń
10. Monika Nowrot
11. Iwona Cichecka
12. Paulina Kuśka

OKRĘG 4

1. Łukasz Dwornik
2. Stanisław Jaszczuk
3. Alfred Widenka
4. Hanna Wieczorek
5. Piotr Zmuda
6. Anna Sowik-Złotoś

7. Anna Zimna
8. Leszek Leśnikowski
9. Paweł Konkol
10. Magdalena Palka
11. Jacek Cisoń
12. Grażyna Bortlik

Komitet Wyborczy Ruch Autonomii Śląska

OKRĘG 1

1. Jan Fiałkowski
2. Monika Hanejko
3. Bartłomiej Bobula
4. Paulina Szymczyk
5. Tomasz Ibrom
6. Mariola Lis
7. Patryk Polnik

OKRĘG 2

1. Andrzej Łakota
2. Wadim Filiks
3. Ewa Wala
4. Paulina Wojciechowska
5. Elżbieta Brachman
6. Adam Kania

OKRĘG 3

1. Jan Lubos
2. Filip Lubszczyk
3. Paweł Liszka
4. Klaudia Podleśny

5. Marzena Pociecha
6. Marek Cebula
7. Hanna Mizura

OKRĘG 4

1. Marcin Bartosz
2. Anieli Fiałkowska-Krupa
3. Marek Groborz
4. Dominika Ociepa
5. Rafał Wawoczny
6. Daria Tkocz
7. Piotr Gryt

Komitet Wyborczy Wyborców Aleksander Larysz Nasze Miasto Rybnik

OKRĘG NR 1

1. Aleksander Larysz
2. Piotr Bobrowski
3. Bazyli Kowalski
4. Aleksander Wypiór
5. Małgorzata Gawel
6. Igor Tragarz
7. Kamila Chwołka
8. Laurencja Chojnacka
9. Zbyszek Marciniak
10. Piotr Wójcik
11. Krzysztof Swinka
12. Katarzyna Frelich
13. Izabela Sosnowska
14. Tomasz Przybylik

OKRĘG NR 2

1. Marek Twardowski
2. Monika Sobik
3. Adam Rosół
4. Katarzyna Sendecka
5. Michał Jedynak
6. Izabela Michalska
7. Łukasz Sokołowski

OKRĘG NR 3

1. Piotr Kuźnik
2. Agnieszka Pacek
3. Jan Jasiewicz
4. Sabina Smółka
5. Szymon Nieszporek
6. Barbara Siemy
7. Marek Chowaniec
8. Monika Syntytycz
9. Bronisław Szczechowiak

OKRĘG NR 4

1. Henryk Jędrzejczyk
2. Artur Smyczek
3. Agnieszka Klimasara
4. Barbara Kucyniak
5. Adam Michalski
6. Dominika Stula-Nankiewicz
7. Tomasz Jankowski
8. Alicja Frydrych
9. Krzysztof Pysny
10. Remigiusz Łappo
11. Lila Ślipek
12. Krzysztof Sulewski

REKLAMA

Na polowanie i po dziczyznę do Czech

www.opavskalesni.cz

Spółka „Opavská lesní a.s.” oferuje atrakcyjny odłów ptowej zwierzyny – daniel, muflon, jelen sika wschodni Dybowskiego na łowisku „Obora Jelenice”, 50 km od Raciborza. Oferujemy ceny promocyjne na odłów danieli. Łowczy mogą skorzystać z zakwaterowania bezpośrednio na terenie łowiska w naszych domkach łowieckich, które mają pełne wyposażenie łącznie z urządzeniami sanitarnymi.

Więcej informacji o łowisku „Obora Jelenice” łącznie z jego historią, cennikami, fotogalerią i możliwościami zakwaterowania można znaleźć na stronach internetowych www.opavskalesni.cz.

Oferujemy także sprzedaż dziczyzny w naszym sklepie „Zelené království” w centrum Opawy w okolicy ulicy Ostrožná. W ofercie mięso z danieli, saren, jeleni, muflonów, dzików i z jelenia sika

wschodni Dybowskiego – z tej zwierzyny do dyspozycji udziec, karkówka, grzbiat – wszystko bez kości, polędwica i mięso na gulasz. Chętni znajdą tutaj także bażanty, nogi i grzbiaty zająca.

Mięso jest mrożone i pakowane próżniowo w paczkach po około 1 kg. Dzikizna pochodzi z dzikiej hodowli (nie z hodowli na farmach) i jest dzięki temu lepsza jakościowo, zdrowsza i smaczniejsza niż mięso z hodowli zwierząt domowych. Przy przetwórstwie dziczyzny są stosowane bardzo rygorystyczne sanitarne i weterynaryjne przepisy.

ciowo, zdrowsza i smaczniejsza niż mięso z hodowli zwierząt domowych. Przy przetwórstwie dziczyzny są stosowane bardzo rygorystyczne sanitarne i weterynaryjne przepisy.

kontakt:
Ing. Tomáš Bittner
tel.: +420 604 766 179

Aleksander Larysz: Stawiamy na młodość, doświadczenie i bezpartyjność

Swoje listy kandydatów na radnych przedstawił Aleksander Larysz ze stowarzyszenia Rybnika Nasze Miasto. – Postawiliśmy na ludzi młodych, ale również doświadczonych życiowo i zawodowo – powiedział Larysz, lider stowarzyszenia, który powalczy o fotel prezydenta Rybnika.

Czy będzie debata?

– Ważnym aspektem, na który zwracaliśmy uwagę, była także bezpartyjność. Myślę, że stworzyliśmy mieszankę wybuchową. Mówiąc prostym językiem, jak młodzi „pozamiatają”, wsparci ludźmi z doświadczeniem zawodowym, to bardzo wielu aktualnych radnych, będzie musiało pożegnać się z fajną dopłatą do emerytury, typu dieta radnego – oznajmił Larysz. Dodał również, że dla jego ugrupowania, od początku działalności, ważne było odejście od utartych standardów polityki i kreowanie pewnego rodzaju nowych wzorców w polityce samorządowej. – Chodzi o to, że u nas jedynki – nie są jedynkami w sensie polityki partyjnej. Są to osoby, które najwięcej pracowały dla swoich okręgów. Bardzo dużo osób na listach, to ludzie znani, rozpoznawalni. Reprezentują wiele dziecin życia. Każdy z nich ma do zaproponowania ciekawe rozwiązania, które poprawia



Aleksander Larysz (drugi z prawej) przedstawił swoją „drużynę”

jakość życia rybniczian. Każdy z nich jest apolityczny, i co ważne, kocha to miasto – twierdzi Larysz, którego komitet wyborczy idzie do wyborów z kilkoma hasłami: „Z daleka od polityki, blisko ludzkich spraw”, „Czas zadbać o mieszkańców Rybnika”, „My nie gadamy, tylko działamy”. Główna konwencja KW Larysza ma się odbyć 28 października.

Aleksander Larysz oznajmił również, że wysłał do Adama Fudalego zaproszenie na debatę. – Do wyborów pozostał miesiąc, to dobry moment, aby rybniczanie mogli poznać program i wizję miasta kandydatów na urząd prezydenta Rybnika – twierdzi Larysz. Proponowany przez niego termin to 30 października.

Rozbrat z Twardawą

Tuż przed ogłoszeniem

list komitetów wyborczych z kandydatami na radnych, okazało się, że Damian Twardawa, prezes Stowarzyszenia Dla Rybniczian i kilku innych członków tego ugrupowania, wystartuje w wyborach z list Piotra Masłowskiego, chociaż wcześniej byli dogadani z Aleksandrem Laryszem właśnie. – Dla nas cała ta sprawa jest mało istotna. Po prostu szczerze, że nas informacja o zmianie frontu przez członków SDR nawet ucieszyła. Od początku współpracy, dało się zauważyć różnice jeżeli chodzi o sposób działalności w komitecie wyborczym, jak również w sposobie prowadzenia kampanii wyborczej. Cieszę się, że po ciosie jaki spotkał panów ze Stowarzyszenia Dla Rybniczian, czyli odejścia od nich liderki Moniki Krakowczyk-Piotrowskiej, zdołali się

CO Z TARGOWISKIEM?

Jednym z tematów, który poruszyli kandydaci na radnych z RNM była sprawa targowiska. Laurencja Chojnacka, rybniczanka handlująca na targu stwierdziła nawet, że ma wrażenie, iż komuś zależy żeby to miejsce zniknęło. – Polityka, która jest prowadzona przez obecnego prezydenta, niszczy handel w zarodku. Nie wiem dlaczego usiłuje zniszczyć działalność małych i drobnych przedsiębiorców. Wiele lat czekaliśmy na coś nowego, co ułatwiłoby nam pracę na targowisku. Niestety, po modernizacji jest gorzej. Mamy stragany, które przypominają klatki. Nie można w nich wyeksponować towaru. Poza tym są one niebezpieczne dla użytkowników i samych kupujących. Bardzo często ktoś uderza głową o stragan. Monitowaliśmy w tej sprawie – twierdzi Laurencja Chojnacka. Dodaje również, że o 100 proc. wzrosły opłaty targowe. Teraz za jedno stanowisko trzeba płacić 30 zł na dzień plus opłaty za prąd. – Przez to wszystko jest nas coraz mniej. Ktoś chyba chce, aby to targowisko umarło śmiercią naturalną – mówi kandydatka na radną.

Spytaliśmy Adama Fudalego, czy uważa, że targ w Rybniku jest potrzebny? – Z tego co wiem, targowisko się rozwija. Ciągłe są wnioski o nowe stoiska. Zapotrzebowanie ze strony służb, które zarządzają targiem, na nowe tereny jest spore, ludzie chcą handlować. Zaskoczony jestem głosami, że na targu źle się dzieje – stwierdził prezydent Rybnika.

PARKINGI ZA DARMO. NA PRÓBĘ

Członkowie stowarzyszenia Rybnik Nasze Miasto wrócili również do sprawy ruchu samochodów w centrum miasta. Igor Tragarz, prowadzący jeden z klubów na Rynku, na początku przedstawił pismo, napisane przez jednego z handlujących przy ul. Powstańców. Zawierało ono wiele zarzutów wobec obecnych władz, które, wg autora, nie wspierają lokalnych przedsiębiorców, utrudniając np. dowóz towaru do sklepów i innych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Tragarz zaproponował kilka rozwiązań, jak twierdzi, przygotowanych przez rybnickich przedsiębiorców. – Nasz plan opiera się na 2-fazowym teście, polegającym na wprowadzeniu bezpłatnych parkingów wokół Śródmieścia na okres 3 miesięcy. Druga faza, to wprowadzenie, na kolejne 3 miesiące, tylko 3 pierwszych godzin darmowych. Takie działanie ma na celu weryfikację sytuacji, która pomoże w dokładniejszym określeniu najlepszej propozycji – stwierdził przedsiębiorca i kandydat do rady miasta ze stowarzyszenia RNM. Druga propozycja to wprowadzenie karty, dla osób pracujących w Śródmieściu, która uprawniałaby do darmowego transportu miejskiego. To miałyby zachęcić pracujących w centrum do takiego sposobu przemieszczania się. Miałyby również sprawić, że wzrosła liczba wolnych miejsc parkingowych dla ludzi, chcących załatwić swoje sprawy w centrum, w tym zakupy u lokalnych przedsiębiorców.

pozbierać i wystartują w wyborach. Chociaż deklarowali, że już ich nie interesują. Potwierdzam ich słowa, że

rozstaliśmy się w przyjaźni. Mam nadzieję, że będziemy się raczej wspierać niż zwalczać – dodał na zakończenie

kandydat na prezydenta stowarzyszenia Rybnik Nasze Miasto.

Marek Pietras

Strażnicy pilnują i grzeją?

Do naszej redakcji wpłynął list mieszkańca Rybnika, według którego straż miejska pilnując parku nad Nacyną przez całą noc ma włączony silnik w radiowozie.

– W parku tematycznym

nad Nacyną w Rybniku stoi straż miejska i pilnuje. Szkoda tylko że całą noc mają włączony silnik w samochodzie by im było ciepłutko podczas pracy. Mandat dostaje się gdy samochód chodzi bodajże powyżej 1 minuty stojąc w

miejsu. Czy straż miejska nie musi przestrzegać prawa? – pyta nasz czytelnik. O wyjaśnienie poprosiliśmy rzeczniczkę straży miejskiej.

– Do naszej pracy konieczne jest korzystanie z radiostacji. Aby radiostacja w

samochodzie działała prawidłowo, konieczne jest doładowywanie akumulatora. To powoduje, że strażnicy muszą od czasu do czasu zapalić samochód w celu podładowania radiostacji. Na pewno nie jest jednak

tak, że silnik samochodu pracuje przez całą noc. Silnik załączany jest do minuty – zapewnia Dawid Błażej, rzeczniczek prasowy SM Rybnik. – Cieszymy się, że społeczeństwo zwraca na nas uwagę. Jesteśmy przecież

od tego, aby patrzeć sobie na ręce – dodaje Błażej. Rzeczniczek SM informuje również, że strażnicy teraz będą patrolować w nocy również teren nowo otwartego deptaku na ul. Sobieskiego i Powstańców.

(ska)

REKLAMA



Promocja!

HURTOWNIA FARB I CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

47-400 Racibórz, ul. Kolejowa 19A, tel. 32/415 30 15, 32/415 31 23 (Rampa)

Wełna Rockwool 0,35 18 cm
2,5m² **69,00 zł/opak.**



Dulux Acryl Matt
10 l – **66,50 zł**



oferta ważna do wyczerpania zapasów

www.grud-raciborz.pl

Stefan Andrzej Dąbkowski kandydatem SLD na prezydenta

Chcemy pokazać, że w Rybniku istnieje Sojusz Lewicy Demokratycznej

Do grona pięciu kandydatów na prezydenta Rybnika: Adama Fudalego, Piotra Kuczery, Aleksandra Larysza, Piotra Masłowskiego i Jana Lubosa, dołączył szósty. Jest nim Stefan Dąbkowski z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. – Przedstawimy atrakcyjny program zarówno dla ludzi młodych jak i seniorów – mówi kandydat na prezydenta.

Wzmocnić liderów

– Decyzję o moim starcie podjęła rada miejsko-powiatowa na ostatnim posiedzeniu. Będziemy walczyć o głosy młodych i seniorów. Zależy nam także na osobach, które do tej pory nie uczestniczyły w wyborach. Liczymy, że przynajmniej część z nich pójdzie do urn. Chodzi szczególnie o rybniczian w wieku od 18 do 25 lat. Oni stanowią minimalny procent uczestników wyborów. Tak było chociażby w ostatnich, uzupełniających do senatu – twierdzi Stefan Dąbkowski.



Przedstawimy atrakcyjny program zarówno dla ludzi młodych jak i seniorów – mówi Stefan Andrzej Dąbkowski z SLD

ski. Mówi również, że jego start w wyborach, to głównie próba wzmocnienia liderów w poszczególnych okręgach wyborczych. – Chcemy żeby trzech, czterech kandydatów zasiadło w radzie miasta. To jest nasz podstawowy cel. Jeżeli chodzi o same wybory na prezydenta, to uważam, że zdecydowanym faworytem jest Adam Fudali, popierany dodatkowo przez PiS. Ma on szansę wygrać nawet w I tu-

rze – przyznaje Dąbkowski.

Siłą kompletne listy

Kandydat na prezydenta z SLD chce, aby jego ugrupowanie zaistniało w radzie miasta i miało wpływ na rozwój Rybnika w najbliższych latach. – Naszą siłą jest to, że wystawiliśmy kompletne listy kandydatów we wszystkich okręgach. 20 osób z 50 to ludzie poniżej 36 lat. Jest dużo młodzieży.

Mamy nadzieję, że nasze działania spowodują, że rybniczanie będą wracać do miasta swoich ojców. Liczymy, że poprawimy sytuację seniorów, którzy nie mają odpowiedniej opieki. Chcemy zaktywizować wszystkich rybniczian, muszą zrozumieć, że przez udział w wyborach mają wpływ na to, co dzieje się w ich mieście – mówi lider SLD z Rybnika. Twierdzi również, że dla dobra demokracji w wyborach prezydenckich powinno być jak najwięcej kandydatów. – Musimy startować i walczyć, dlatego żeby urozmaicić klimat polityczny w mieście. Nie może być tak, że jest jeden lider, a pozostali się boją startować. Dla dobra demokracji powinno być jak najwięcej kandydatów. Wtedy jest szansa chociażby na II turę wyborów – dodaje na zakończenie Stefan Dąbkowski, 66-letni emeryt, który prowadzi również działalność w jednej z firm oświatowych.

Marek Pietras

Anioły zleciały na lotnisko

Wychowankowie Warszawskiego Centrum Terapii Zajęciowej nr 2 w Niedobczycach zorganizowali II Dzień Anioła. Do imprezy przygotowania w warsztacie trwały już od dłuższego czasu, a niepełnosprawni tworzyli wyroby, które można było nabyć i podziwiać.

Dzień Anioła odbył się tym razem na Lotnisku w Gortatowicach. Była to już druga edycja spotkania ludzi związanych ze środowiskiem osób niepełnosprawnych. – W ten sposób pragniemy zwrócić uwagę nie tylko na problemy tych osób, ale także poprzez

pokazywanie ich wytworów umiejętnie wyeksponować ich talenty, możliwości i osiągnięcia. A tak po ludzku, po być z sobą, porozmawiać, wyściskać dawno niewidzianych przyjaciół i powiedzieć „Jak dobrze, że jesteś”. Dzięki jemy wszystkim za przybycie i uświetnienie swoją osobą naszej uroczystości. Już teraz zapraszamy za rok – podsumowuje Barbara Płaczek, kierownik WTZ 2. Podczas tegorocznej imprezy największą atrakcją była możliwość przełotu parolotnią, którą zapewnili członkowie Rybnickiego Klubu Paralotniowego. (ska)

Nowe perspektywy dla przedsiębiorczości

Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku zaprasza pracodawców do udziału w konferencji „Nowe perspektywy dla przedsiębiorczości”, organizowanej 28 października 2014 r.

Podczas konferencji zaprezentowane zostaną nowe formy wsparcia przedsiębiorczości świadczone przez PUP w Rybniku, a także perspektywy finansowania dla przedsiębiorców województwa śląskiego na lata 2014-2020 w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego oraz Progra-

mu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Tradycyjnie już podczas spotkania wyróżnione zostaną firmy, z którymi w minionym okresie efektywnie współpracował PUP. Konferencja odbędzie się w budynku Urzędu Miasta Rybnika ul. Chrobrego 2, w sali 264 II piętro, a jej rozpoczęcie planowane jest na godzinę 10.00.

Organizatorzy proszą o potwierdzenie udziału do 24 października, tel. 32 422 16 23, 32 426 00 36 wew. 218, 226 lub e-mail: karypp@pup-rybnik.pl. (r)

Jerzy Buzek: Rybnik świetnie się rozwija



Jerzy Buzek udzielił poparcia Piotrowi Kuczerze, kandydatowi na prezydenta miasta

Premier, przewodniczący Parlamentu Europejskiego, profesor Jerzy Buzek, gościł w minioną sobotę w Rybniku. Honorowy obywatel miasta skorzystał z zaproszenia rybnickich przedstawicieli Platformy Obywatelskiej.

– Rybnik świetnie się rozwija. Ja tutaj bywam dość często i zawsze jestem dumny z tego, że Rybnik to jest część Śląska. Z jednej strony to miasto jest ogromnym ośrodkiem przemysłowym, z ludźmi którzy potrafią i chcą pracować. Ale Rybnik wpływa również na śląską kulturę. I dlatego warto tutaj przyjeżdżać. Jednym z elementów naszej śląskiej siły, zawsze było poczucie własnej wartości i własnych możliwości działania, a równocześnie pełne otwarcie na zewnątrz. Rybnik jest

tego najlepszym przykładem – komplementował profesor Jerzy Buzek, który miał okazję spacerować się po zrewitalizowanym deptaku na ulicy Powstańców. – Ten niesłyszany deptak to był pomysł naszych kolegów z rybnickiej platformy, którzy są tu dziś z nami. Zostało to podchwyczone przez tych, którzy rządzą miastem. I to jest przykład takiej siły wewnętrznej, przekonań, a równocześnie otwierania się na siebie nawzajem. I jestem przekonany, że tym także silna jest rybnicka Platforma – podsumował Buzek, który podczas swojej wizyty wsparł Piotra Kuczerę, kandydata na prezydenta miasta oraz kandydatów z ramienia Platformy, którzy będą startowali w wyborach do rady miejskiej.

(kp)

Platforma Obywatelska „zdradza” pomysły na Rybnik

PO od początku kampanii wyborczej dość często zaskakuje. Sprowadza się ona bowiem do krytyki obecnych władz i ukrywaniu pomysłów, co zrobić, aby rybniczanie żyło się lepiej. Podczas konwentu PO Piotr Kuczerza zapowiedział, że jego ugrupowanie będzie sukcesywnie zdradzać pomysły na Rybnik. W ubiegłym tygodniu poznaliśmy pierwsze z nich. – Chcemy rozpocząć cykl spotkań, podczas których będziemy prezentowali nasz program wyborczy. Dlaczego cykl i dlaczego tak to stopniujemy? Powód jest jeden. Nasza polityczna konkurencja wymyśliła konwencję pytania rybniczian o to, co im jest potrzebne. Stąd my, będziemy stopniowo przekazywać nasze pomysły, aby nie okazało się, że rybniczanie do ankiet wpiszą nasze pomysły, a na końcu okaże się, że ich autorem jest obecny prezydent – powiedział Piotr Kuczerza, kandydat na prezydenta z ramienia PO.

Deptak nie dla wszystkich

Pierwszym pomysłem, nad którym pochylili się działacze PO była sprawa niepełnosprawnych i ich funkcjonowania w mieście. Opowiadał o tym Adam Podleśny, kandydat na radnego z PO, który od lat jeździ na wózku inwalidzkim. – Jestem na wózku od 30 lat. Nie chcę uprawiać krytykanctwa, bo w tym czasie zmieniło się dużo – na lepsze, ale w kontekście tego, co się robi obecnie, trudno zostać obojętnym – stwierdził Adam Podleśny. – Np. Plac Wolności absolutnie nie jest przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Nie da się po nim jeździć na wózku, bo jest tam sam bruk. Dojechać można praktycznie tylko do jednego z banków. Jeszcze gorzej jest na nowym deptaku. Gdy zobaczyłem jego wizualizację, bardzo się ucieszyłem. Ale gdy przyjechał niedawno na deptak, oniemiałem. Wybudowano na środku rów, którego na wózku nie da się przejechać – stwierdził kandydat na radnego. Tłumaczył, że jest on zbyt głęboki i próba go pokonania, grozi utratą zdrowia. Dodał również, że problemy mają nie-

widomi, dla których ten rów na środku deptaka to swoista pułapka.

Kontra magistratu

Całą sprawą zaskoczony był Michał Śmigieński, wiceprezydent Rybnika. – Zagłębienie na środku deptaka ma tylko 7 cm. Jestem zaskoczony całą sprawą. Nie przypuszczałem, że to może stanowić problem dla niepełnosprawnych. Myślę, że ewentualnie można by, za kratką ściekową, „wypłynąć” teren – stwierdził Śmigieński. Aby utwierdzić się, czy faktycznie jest problem, magistrat wysłał na deptak „swoich” niepełnosprawnych. Później w internecie pojawił się film, gdzie można było zobaczyć jak ludzie na wózkach bez problemów pokonują feralny rów. Po „akcji wózkowej” Miasto nie chciało już kontynuować debaty na ten temat, twierdząc, że sprawa jest zbyt poważna, żeby sprowadzać ją do dyskusji na tak niskim poziomie.

Na reakcję Piotra Kuczerzy nie musieliśmy długo czekać. W oświadczeniu napisał: „Po podwładnych prezydenta, który sam jest schorowany (ma problemy zdrowotne) i musi poruszać się na wózku inwalidzkim, spodziewaliśmy się większej wrażliwości na sprawy osób niepełnosprawnych. Zwróciliśmy uwagę na realny problem, a zamiast poważnej odpowiedzi mamy festiwal ośmieszania osób niepełnosprawnych i ich wzajemnego przeciwstawiania sobie. Szkoda, że z tego przedziwnego eksperymentu, który widzimy na urzędowym filmie, nie przeprowadzono w innych miejscach i z użyciem najbardziej powszechnych wózków z podnóżkami. Dla nas poziom tej polemiki jest po prostu smutny...” – napisał kandydat na prezydenta z PO.

Działacze PO oświadczyli również, że zamierzają wydać poradnik dla niepełnosprawnych „Rybnik dostępny”, gdzie będą opisane miejsca przyjazne m.in. dla osób poruszających się na wózkach. Być może będzie to jedyna wartość z dość żenującego zamieszania z niepełnosprawnymi w rolach głównych. (pm)

Sprostowanie

W raporcie „Liderzy samorządu” błędnie podaliśmy sumę wydatków gminy Marklowice w latach 2011-2013 w tabelach: „Wydatki gmin na sport, turystykę i rekreację” i „Wydatki gmin na kulturę”. Pominęliśmy wydatki

roku 2013. Ich uwzględnienie spowodowałoby zajęcie przez gminę odpowiednio 11. miejsca (jest 17.) oraz 19. miejsca (jest 22.) w tabelach. Za błąd przepraszamy

Redakcja raportu
Liderzy Samorządu

Gdy pies odejdzie na tamten świat...

Dla większości ludzi śmierć psa jest jak odejście kogoś bliskiego. Jednak gdy pupil zakończy życie, często pojawia się pytanie, co zrobić z jego zwłokami. Jak się okazuje, wyjścia są dwa. Ale nie chodzi o zakopanie zwierzęcia w ogrodzie lub lesie. Za to grozi wysoki mandat, a nawet skierowanie sprawy do sądu!

Albo utylizacja, albo grzebowisko

– Jeśli chodzi o obecnie obowiązującą regulację

prawną, to zwierzęta towarzyszące zostały zaliczone do materiałów ubocznych pochodzenia zwierzęcego. Czy się to komuś podoba czy nie, tak to po prostu zostało nazwane – mówi Ryszard Wilk, powiatowy lekarz weterynarii. – W związku z powyższym są dla tej kategorii określone przepisy dotyczące sposobów postępowania po zejściu tych zwierząt z tego świata. Prawo, a konkretnie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego mówi o tym, że takie zwierzęta należy albo oddać do podmiotu, który zajmuje się utylizacją, albo skorzystać ze specjalnego grzebowiska, czyli cmen-

tarza dla zwierząt – wyjaśnia lekarz.

Prawie jak cmentarz

Mieszkańcy Rybnika i okolic mogą z takiego grzebowiska skorzystać, gdyż w dzielnicy Wielopole, przy schronisku dla zwierząt, taki cmentarz legalnie działa. Grzebanie zwierzęcia odbywa się tutaj zgodnie z wszystkimi procedurami. Dziura, do której składane są zwłoki musi mieć co najmniej półtora metra głębokości. Ciało, jak nakazują przepisy, przysypywane jest wapnem. Każde zwierzę ma swoją kwaterę oraz numer ewidencyjny. – Pochówek zwierzęcia to u nas koszt 300

złotych. Miejsce jest zapewnione na 2 lata. Każdy kolejny rok to opłata 100 złotych – informuje Przemysław Plucik, kierownik schroniska dla zwierząt w Rybniku. Na grzebowisku spoczywają zwłoki w sumie ponad trzystu zwierząt. Głównie są to psy, ale nie brakuje także kotów, świnek morskich, królików i innych małych futerkowców.

Pomogą w lecznicy

Zwłoki zwierzęcia można również zgodnie z prawem oddać do utylizacji, czym zajmują się specjalne firmy. Nie trzeba jednak szukać fachowców w tej dziedzinie. Pomoże nam w tym większość rybnickich lecznic dla zwierząt.

– Bardzo często klienci przywożą do nas zwłoki zwierząt, w tym psów. Mamy specjalne chłodnie, w których te zwierzęta przetrzymujemy. Następnie odbiera je od nas firma, która zajmuje się utylizacją. My jesteśmy zatem pośrednikiem pomiędzy właścicielami, a tą firmą. W naszym przypadku koszt utylizacji takiego zwierzęcia to kwota około 5-6 złotych za kilogram. Z reguły opłata nie przekracza 200 złotych – wyjaśnia weterynarz jednej z działających na terenie Rybnika lecznic.

Nie zakupuj psa w ogrodzie!

Grzebowisko lub utylizacja.

Inne wyjście, przynajmniej takie zgodne z prawem, nie istnieje. Jeśli właściciel psa zakopie jego ciało w ogrodzie lub lesie, może na siebie spowodować spore problemy. – To są sprawy karne. Jeśli dowiadujemy się o takich przypadkach, to zwracamy się z tym do organów ścigania, a więc na ogół zawiadamiamy policję o niezgodnym z prawem, nazwijmy to, zagospodarowaniu martwego zwierzęcia – ostrzega Ryszard Wilk. Jakie są tego konsekwencje? Otóż za pochowanie zwłok zwierzęcia na własną rękę możemy zapłacić mandat do 500 złotych lub sprawa może zostać skierowana do sądu.

(kjp)

Karty parkingowe dla niepełnosprawnych: zmiany w toku

Od niespełna trzech miesięcy obowiązują nowe przepisy dotyczące wydawania kart parkingowych dla osób niepełnosprawnych i placówek zajmujących się opieką, rehabilitacją lub edukacją osób z niepełnosprawnością.

Od dnia 1 lipca 2014 roku organem wydającym kartę parkingową stał się przewodniczący powiatowego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności. Siedziba powiatowego zespołu w Rybniku mieści się przy ulicy Raciborskiej 20 i to właśnie tam należy składać

teraz wnioski. Co zatem z kartami wydanymi na podstawie dotychczasowych przepisów? Otóż zachowują one ważność do dnia określonego jako data ważności karty, jednak nie dłużej niż do 30 listopada bieżącego roku. Podobnie ma się sprawa z kartami parkingowymi wydanymi bezterminowo. One również stracą ważność z końcem listopada. W myśl nowych przepisów karty są aktualnie wydawane wyłącznie osobie niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, ma-

jącej znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się. Tym samym osoba niepełnosprawna zaliczona do lekkiego stopnia niepełnosprawności nie jest już uprawniona do uzyskania karty parkingowej (jeśli jednak posiada kartę wydaną przed 1 lipca 2014 roku to zachowuje ona ważność do dnia określonego jako data ważności, nie dłużej jednak niż do dnia 30 listopada). Istotną informacją jest także fakt, że osoby niepełnosprawne w stopniu znacznym i umiarkowanym mogą otrzymać nową kartę parkingową

tylko na podstawie wydane go od dnia 1 lipca 2014 roku orzeczenia o stopniu niepełnosprawności albo orzeczenia o wskazaniach do ulg i uprawnień, zawierającego wskazanie w zakresie karty parkingowej. Od tej reguły są jednak pewne wyjątki. Ustawodawca nie wymaga bowiem nowego orzeczenia od osób z symbolem przyczyny niepełnosprawności 04-O (choroby narządu wzroku), 05-R (upośledzenie narządu ruchu) lub 10-N (choroba neurologiczna). Osoby posiadające tego rodzaju orzeczenia, uzyskają kartę

parkingową bez konieczności ponownego orzekania się. Wystarczy do tego dotychczasowe orzeczenie, jeżeli zawiera wskazanie do karty parkingowej. W myśl nowych przepisów karta parkingowa wydawana jest wyłącznie na czas określony - na okres ważności orzeczenia, jednak nie dłużej niż na czas 5 lat. Natomiast kartę parkingową dla placówek zajmujących się opieką, rehabilitacją lub edukacją osób niepełnosprawnych, mających znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania, wydaje się na okres 3 lat. Do-

dajmy, że od 1 lipca opłata za wydanie karty parkingowej wynosi 21 złotych, zaś od dnia 4 stycznia 2016 roku wraz z opłatą za kartę będzie pobierana dodatkowa opłata ewidencyjna. Szczegółowe informacje na temat nowych przepisów oraz składania wniosków o wydanie kart parkingowych znaleźć można na stronie internetowej www.pzon.rybnik.pl, pod numerem telefonu 032 42 37 202 lub też osobiście odwiedzając siedzibę Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Rybniku.

(kjp)

Opowiadali o tradycjach i pokazali roboty

14 października w greckim Katerini odbyło się sympozjum naukowe miejscowej Izby Handlowej i Biznesowej w ramach CodeWeek. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz oraz wydziału edukacji, uczestnicy projektu Comenius, a także ponad 200 uczniów, nauczycieli i przedstawicieli lokalnych firm. Na uwagę zasługuje fakt, że uczniowie Zespołu Szkół Technicznych z Rybnika poprowadzili znaczną część spotkania w ramach wspomnianego sympozjum. Patryk Deja i Maciej Glińska przybliżyli informacje o Polsce, Śląsku i Rybniku, uwzględniając potencjał i atrakcje kraju, regionu i miasta. Ponadto zaprezentowali specyfikę i specjalności ZST, nie pomijając przy tym przywiązania do tradycji. Kamil Talarczyk z Tomaszem Stefanynem zaprezentowali roboty mobilny „Buka” i skupili się na jego budowie, oprogramowaniu i przeznaczeniu.



Uczniowie ZST przeprowadzili warsztaty dla swoich greckich kolegów i koleżanek

Z kolei Maciej Aleksandrowicz i Dominik Papierok omówili problemy i zastosowane rozwiązania podczas konstruowaniu platformy umożliwiającej stworzenie wielofunkcyjnego robota. Dodatkowo przedstawili nowe możliwości sterowania wykorzystywane w robotyce. Wszystkie prezentacje zawierały szczegółowe schematy i były tworzone pod czujnym okiem Piotra Tokarza, Katarzyny Dziurskiej i

Marcina Nowakowskiego. Z kolei poprawność tłumaczeń i przemówień koordynowali Jadwiga Buryń, Beata Biel i Mariusz Grzegorzyc. Na zakończenie sympozjum uczniowie ZST przeprowadzili warsztaty dla greckich uczniów, na których chętnie opowiadali o swojej pasji, odpowiadali na zadawane pytania. Ponadto przedstawili przywiezione i wykonane samodzielnie w ZST roboty.

(opr. pm)

Pasowanie uczniów klas pierwszych w SP 35

Pasowanie uczniów klas pierwszych to jedna z najważniejszych uroczystości w Szkole Podstawowej nr 35 im. ks. Franciszka Blachnickiego w Rybniku.

Tradycyjnie uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru szkoły i odśpiewania hymnu państwowego. Dyrektor szkoły Artur Mielczarek powitał wszystkich zgromadzonych gości, a przede wszystkim najmłodszych uczniów naszej szkoły oraz ich licznie przybyłych rodziców, dziadków i rodzeństwo.

Najpierw młodszych kolegów powitali występem

drugoklasiści, a w zasadzie Smerfy, które pod kierunkiem swoich wychowawców – Joanny Zając i Aleksandry Oleś wprowadziły pierwszaków w smerfową krainę. Następnie odbyła się ceremonia pasowania pierwszaków, których przedstawiciele ślubowali na sztandar szkoły, zaś pozostali wspólnie powtarzali za panią Wiesławą Pawliczek, wicedyrektorką szkoły, rotę ślubowania. Artur Mielczarek, wielkim ołówkiem, pasował każdego pierwszaka na pełnoprawnego ucznia SP nr 35. Wychowawczyni uczniów klas pierwszych – Aleksandra Torba i Katarzyna Grzech

wręczyły swoim podopiecznym pamiątkowe dyplomy, słodczyce, zaś drugoklasiści obdarowali młodszych kolegów drobnymi upominkami. Pierwszaki krótkim, ale wspaniałym występem, udowodniły, że potrafią się dobrze uczyć i bawić, więc zasługują, by stać się pełnoprawnymi uczniami naszej szkoły. – Jako dyrektora tej placówki cieszy mnie, coraz większe zaangażowanie rodziców, którzy nie tylko uczestniczą, ale również aktywnie włączają się w przygotowanie imprez szkolnych i klasowych – powiedział Artur Mielczarek, dyrektor SP 35.

(opr. pm)

Przewijak i miejsce do karmienia w urzędzie miasta

Po kąciku malucha i przewijaku, w Urzędzie Miasta Rybnika powstało kolejne miejsce będące udogodnieniem dla rodziców – kącik do karmienia. W korytarzu

na drugim piętrze, wydzielone zostało pomieszczenie, gdzie młode mamy bez skrapowania będą mogły nakarmić piersią lub przewinąć swoje maleństwo.

Na miejscu przygotowano też niezbędne akcesoria higieniczne: chusteczki nawilżające, jednorazowe prześcieradła czy woreczki na zużyte pampersy.

(r)

Debata nad priorytetami dla SUBREGIONU ZACHODNIEGO

Zróbmy Śląskie po naszymu!

Gabriela
Lenartowicz

Gabriela Lenartowicz zachęca do debaty na temat przyszłości Subregionu Zachodniego

Które drogi są nam rzeczywiście potrzebne?

– Na ile realna jest budowa dróg Racibórz-Pszczyna i Drogi Głównej Południowej? Czy nie przyda nam się bardziej własna droga średnicowa? – pyta kandydatka PO do sejmiku, zachęcając do dyskusji.

Jej zdaniem w subregionie powinniśmy odpowiedzieć sobie, co jest dla nas sprawą pierwszej potrzeby. – Celowo mówię pierwszej potrzeby, a nie potrzeby w ogóle. Bo zawsze jest tak, że trzeba wybierać, nigdy nie można naraz wszystkiego mieć. A wybierać można czasem nie jedno kosztem drugiego, ale choćby decydując o kolejności działań – mówi Gabriela Lenartowicz.

Czy rzeczywiście najważniejszą kwestią są inwestycje

w skomunikowanie subregionu z siecią autostrad A1 i A4 w standardzie zbliżonym do dróg ekspresowych? – Jeśli tak, to zastanówmy się, na ile prawdopodobne jest sfinansowanie dwóch takich dróg przez samorząd województwa, choćby ze środków unijnych. Koszt każdej z nich, szacuje się wstępnie na niespełna miliard złotych. Czy wydanie tylko na te dwie drogi w naszym subregionie prawie 2 miliardów będzie możliwe? Nawet, gdy są wstępnie wpisane do, warto podkreślić, projektu RPO? – pyta Lenartowicz.

Zarówno Droga Racibórz-Pszczyna (obecnie 935) jak i Droga Główna Południowa (obecnie 933) są drogami wojewódzkimi i nie zmienia

swego statusu, więc nie mogą być finansowane nawet przez UE z programów krajowych, czyli nie mogły znaleźć się w Kontrakcie Terytorialnym. – Jeśli więc będziemy podtrzymywać, że każda z tych dróg, w tym standardzie, jest dla subregionu tak samo ważna, to musimy się wspólnie zdecydować, która najpierw. Bardzo wysokie koszty to nie jedyne bowiem bariery, są nimi też problemy związane np. z przebiegiem tych dróg (obydwie założono częściowo po nowym śladzie), a także uwarunkowania formalnoprawne i środowiskowe. Ryzyka wynikające z braku zgody i skoordynowanych działań zainteresowanych samorządów, są więc bardzo wysokie i grożą w naj-

lepszym razie tym, że realizacja przesunie się w kolejną coraz bardziej mglistą przyszłość. To są z reguły istotne argumenty na rzecz innych, ważnych przedsięwzięć województwa, niekoniecznie u nas – zauważa Lenartowicz.

Jej zdaniem warto wrócić do pytania, o zasadność tej – lansowanej do tej pory, koncepcji o pierwszoplanowej potrzebie Subregionu ekspresowego połączenia z autostradami. – Czy może nie jest ważniejsza – i ja tak właśnie sądzę – sieć sprawnych połączeń drogowych w obrębie naszej aglomeracji, czyli miast subregionu? I to połączeń dotyczących tych samych dróg! Takiej naszej drogowej trasy średnicowej. Tyle, że w standardzie, odpo-

wiadającym potrzebom tej naszej „mniejszej aglomeracji górnośląskiej”. Dlaczego sądzę, że takie rozwiązanie byłoby obecnie korzystniejsze? Nie tylko dlatego, że nie doceniam szybkiego połączenia z autostradami. Są inne, ważniejsze powody. Proszę popatrzeć – już obecnie dostęp do autostrad mamy względnie przyzwoity, jeśli nie traktujemy go jak tranzyt, a połączenie ze światem, bo główną aktywność skupiamy na swoim subregionie. To co jest nam, moim zdaniem, najpilniej potrzebne, to sprawne poruszanie się pomiędzy miastami, czyli owszem, Droga Regionalna Racibórz-Pszczyna i Droga Główna Południowa, ale w akceptowalnym dla RPO czasie i kosztach.

To jeszcze odpowiedni czas na taką refleksję, teraz gdy opracowywana jest dokumentacja i widoczna skala tych projektów – dodaje.

Chodzi o połączenie tych miast w standardzie drogi, która niekoniecznie musi być na całym przebiegu „dwupasmówką” szybkiego ruchu. Chodzi o drogi, które służą mieszkańcom do swobodnego przemieszczania się, które umożliwią rzeczywisty swobodny przepływ ludzi, towarów i usług. – Będą tworzyły nasz subregionalny wspólny rynek. Bo to jest i rynek pracy, rynek usług, handel, kultura i oferta edukacyjna. A zważywszy na potencjał naszego regionu, może to być najlepszym impulsem jego rozwoju – zapewnia. (red)

Włącz się w pomaganie

Program Szlachetna Paczka od lat skupia wolontariuszy i darczyńców, którzy chcą i mogą pomagać osobom potrzebującym. W tym roku finał akcji odbędzie się w połowie grudnia. Z Adamem Kanią, wolontariuszem i liderem rejonu Rybnik Południe rozmawiamy o dotychczasowych dokonaniach, liczbach i potrzebach.

Czy w tym roku trwają już przygotowania do akcji?
Adam Kania. Przygotowania trwają praktycznie od kwietnia – najpierw rekrutacja liderów, później szkolenia, a

następnie rekrutacja wolontariuszy i szkolenia dla nich. W trakcie rekrutacji wolontariuszy gromadzone są także adresy rodzin, które będzie można włączyć do Paczki. Dopiero po tych wszystkich działaniach można rozpocząć odwiedzanie rodzin i przeprowadzanie rozmów z nimi. W tej chwili jesteśmy na etapie poszukiwania wolontariuszy, którzy zechcą się włączyć do Drużyny SuperW (super wolontariuszy) oraz pozyskujemy wspomniane historie rodzin.

Od ilu lat rybniczanie już pomagają?
Ogólnopolska Szlachetna Paczka odbywa się już 14. raz, a od kilku lat również w Rybniku. W zeszłym roku w Rybniku pomogliśmy 63 ro-

dzinom, było w sumie 2049 darczyńców, wartość paczek to około 135 tys. zł. W całej Polsce 17 684 rodziny otrzymały pomoc, zjednoczyliśmy 617 000 osób, średnia ilość osób robiących paczkę to 30.

Kto może się włączyć w akcję?
Włączyć się w akcję Szlachetnej Paczki może każdy. Wolontariuszem może zostać osoba, która ukończyła 17 lat, natomiast darczyńcą każdy, kto ma otwarte, Kochające serce i chce pomóc innym.

Kto może uzyskać pomoc i jak może zostać zauważony?
O włączeniu do Szlachetnej Paczki decyduje wo-

lontariusz, który „opiekuje się” daną rodziną lub osobą (ma ich zazwyczaj trzy) – odwiedza ją, dzięki czemu dowiaduje się, jak wygląda jej sytuacja. Do Szlachetnej Paczki osoby potrzebujące i rodziny nie mogą się same zgłosić. W tym roku takie osoby pozyskujemy z własnych informacji i znajomości – głównie pocztą pantoflową. Ale zaangażowane są także niektóre placówki mające kontakt z rodzinami w trudnej sytuacji życiowej. Do pomocy w Szlachetnej Paczce może zostać włączona osoba lub rodzina, która aktualnie znajduje się w trudnej, niezawinionej sytuacji materialnej i – co bardzo ważne – chce zmienić swoją sytuację na lepszą, wkładając w to swój wysiłek i pracę. Rodzina zatem nie może mieć postawy roszczeniowej, ale powinna być otwarta na chęć działania, aby jej sytuacja mogła się polepszyć.

Czy liczyście na duże zainteresowanie akcją w tym roku?
Każda para rąk do pracy bardzo się przyda, a nie ukrywamy, że wolontariuszy nadal brakuje... W tym roku po raz pierwszy w Rybniku zostały utworzone dwa rejon, w których będą działać wolontariusze – Rybnik Północ i Rybnik Południe. W tych dwóch rejonach docelowo

W Rybniku cały czas brakuje wolontariuszy

Ukradli piwo i pobili właściciela sklepu

14 października około godziny 20.00, w jednym ze sklepów spożywczych przy ulicy Zembrzydowskiej, doszło do kradzieży dwóch czteropaków piwa. Właściciel sklepu zauważył dziwnie zachowującego się mężczyznę, który kręcił się po sklepie, a następnie ukradł piwo i wyszedł ze sklepu. Właściciel

wybiegł za sprawcą, a kiedy go już dogonił, został brutalnie zaatakowany przez złodzieja i jego kompana, który czekał na zewnątrz. Całe zdarzenie zarejestrowały kamery monitoringu, zainstalowane w placówce handlowej. Na podstawie rysopisu podanego przez pokrzywdzonego oraz zapisu kamer monito-

ringu, po prawie godzinnych poszukiwaniach policjanci zatrzymali podejrzanych w rejonie ulicy Cierpiola. Mężczyźni mieli przy sobie kilka skradzionych w sklepie piw, pozostałe wypili. Podejrzani są mieszkańcami Rybnika w wieku 25 i 24 lat, grozi im kara pozbawienia wolności nawet do 10 lat. (acz)

października!

Jak ocenia pan zaangażowanie mieszkańców Rybnika w poprzednie edycje akcji?

Jest ono bardzo duże. Szczególnie jeżeli chodzi o darczyńców. W zeszłym roku bardzo szybko wszystkie rybnickie rodziny znalazły swoich darczyńców, a nasi mieszkańcy pomogli też Czerwionce-Leszczynom i w woj. świętokrzyskim, gdzie brakowało darczyńców.

Rozmawiał: Szymon Kamczyk

Religie, Juliusz i Żydzi

W czwartek 9 października 2014 roku odbyła się w rybnickim muzeum konferencja naukowa pt. „Wyznania religijne w Rybniku i powiecie rybnickim w XIX i XX wieku”.

Niech żałuje każdy, kto w tym cyklu wykładów nie mógł wziąć udziału. Cała konferencja okazała się potwierdzeniem tezy, iż Rybnik w swoim wielowiekowym rozwoju był miastem otwartym i tolerancyjnym, przynajmniej gdy chodzi o mieszkańców, bo z władzami w różnych epokach (np. czas PRL) bywało różnie. Fakt ten wybrzmiewał we wszystkich wystąpieniach, szczególnie Patrycji Magiery z Wrocławia, Małgorzaty Płoszaj z Rybnika, Łucji Marek z Katowic, Anny Grabowskiej-Rogus i Jacka Kamińskiego z Rybnika.

Centrum pamięci Żydów na Śląsku

Niezwykle dynamiczny i pełen treści – czego na żywo nie omieszkał skomentować również ks. dr Henryk Olszar – był referat połączony z prezentacją p. Małgorzaty Płoszaj o losach rybnickich rabinów. Pasją zdobytą rozległą wiedza pani Małgosia w temacie ścina z nóg.

Przy tej okazji chciałbym opowiedzieć o interesującej wizji, która zrodziła się latem br. jako owoc wizyty w Rybniku pewnego gościa z Ziemi Świętej, Eli Manneberga, który wywodzi się z cenionego rodu kupieckiego, przed drugą wojną światową zajmującego część rybnickiej starówki (m.in. kamienice przy ulicach Sobieskiego i Powstańców).

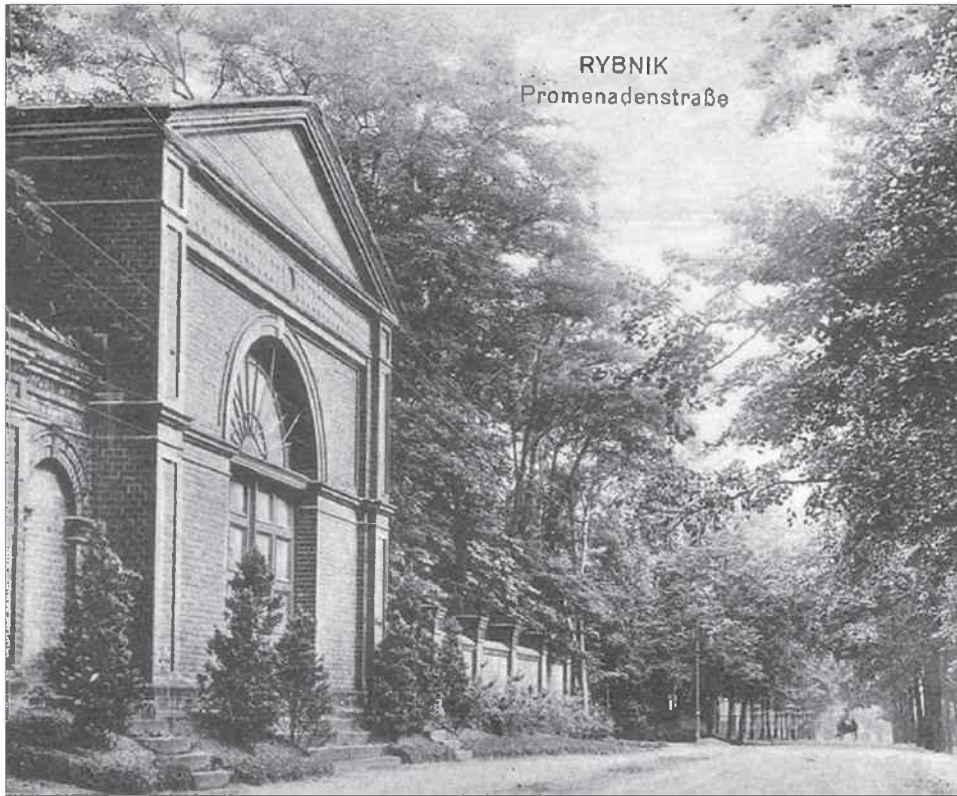
Prawnik Leopolda Manneberga, dyrektora szkoły żydowskiej, który działał w Rybniku na przełomie XIX i XX stulecia (zmarł w 1910 roku w naszym mieście), a zarazem wnuk Józefa, najbardziej znanego spośród Mannebergów, który z rodziną opuścił Śląsk dosłownie w przeddzień 1 września 1939 roku, podjął starania o utworzenie w Rybniku centrum pamięci Żydów na Śląsku. Sprawa trafiła już do Urzędu Miasta. Jako siedzibę przyszłej placówki wnioskodaw-

ca widziałby kamienicę przy ul. Sobieskiego nr 15. Tak to wygląda na dziś.

Sam pomysł naprawdę godny jest gorącego poparcia. Żydzi dostają należne miejsce pamięci aktywnej swej obecności na tych ziemiach, my – rybniczanie dajemy dowód otwartości, a także dumy ze swej wielokulturowej przeszłości; świat zaś – niech podziwia i cieszy się, że są jeszcze takie miejsca na Ziemi. Nie powinniśmy w tym akcie dziejowej sprawiedliwości dać się nikomu uprzedzić. Trzeba o tym mówić – lobbować, za tym optować. Rybnikowi bez pielęgnowania pamięci o dawnych współtwórcach miejskiej chwały, o ich wiekopomnych dokonaniach, nie uda się być wiarygodnym podmiotem. Żydzi, stanowiąc niewielki odsetek ludności, dokonali tu proporcjonalnie bardzo wiele. To są istniejące budynki, trwałe pomniki ich działalności, zakłady pracy, jak choćby nieistniejący już w samym centrum browar, nieistniejąca garbarnia, stojąca wciąż tzw. baszta przy Młyńskiej, ślad po dawnym browarze zamkowym. Spalona została, a następnie wyburzona przez niemieckiego okupanta synagoga, przekopany został żydowski cmentarz. Pamięci zakopać się nie da.

Podarunek od Juliusza Haase'go

Jedno z bardziej urokliwych miejsc współczesnego Rybnika, park Kozie Góry nie bez przyczyny Hazynhajdą zwany, to miejsce podarowane mieszkańcom przez Juliusza Haase'go, żydowskiego przedsiębiorcy z Rybnika, którego ojciec Ferdinand wniósł z kolei znaczący wkład w ukończenie szpitala Juliusza w Rybniku. Nie zapominajmy, że filantropia gminy żydowskiej w Rybniku pozwoliła jej również wspomóc budowę kościoła św. Antoniego, dzi-



Kaplica naprzeciw Juliusza

siejszej bazyliki, gdzie „mieszka” patron miasta i całej Ziemi Rybnickiej. Nikogo wówczas nie dziwił taki gest dobroczynności i ekumenizmu. Pisał o tym w swych dziełach o. Emil Drobný. Starania o utrwalanie pamięci o Żydach w Rybniku podejmuje wielu rybniczanie, wśród nich wspomniana pani Małgosia, która ma żywy kontakt z rodzinami dawnych rybnickich Żydów, rozsiadanych po całym świecie. Inicjatywy w temacie podejmowali przedsiębiorca Lesław Kąkol – wnuk sławnego Antoniego Stoklosy, historyk Michał Palica, architekt Jacek Kamiński, a także ludzie związani z muzeum, dyrektor Bogdan Kloch, Dawid Keller, Marta Paszko i inni.

Dawny Rybnik chętnie przyjmował u siebie Żydów, nadawał im przywileje, nie bronił swobody gospodarczej opartej na zasadach uczciwej konkurencji. Dlatego część substancji mieszkaniowej i usługowej starego centrum trafiła w ręce przedsiębiorczych Żydów. To dawało ożywienie, nakręcało koniunkturę – krótko mówiąc – bogaciło miasto. Niestety, w latach światowego kryzysu ekonomicznego (1929-1935) władzę w Niemczech przejął faszyzm, idący w parze z antysemityzmem. W II RP, do której po powstaniach i plebiscycie doszłusowała część Górnej Śląska z Rybnikiem, nastroje antyżydowskie też dawały o sobie znać. Aczkolwiek to nie rybniczanie sprawili, że społeczność

żydowska w Rybniku praktycznie przestała istnieć. Żydzi w zdecydowanej większości zdążyli opuścić nasze miasto, zanim wojska niemieckiego agresora zajęły ten obszar. Dziś żyjemy w innych czasach – nikt nas nie zwolni z obowiązku oddania czci i pamięci naszym współmieszkańcom minionych wieków.

„Przechodziłam obok Juliusza i serce mi się pokrajało, na widok Chrystusa proszącego o pomoc w imieniu tych murów” – napisała kiedyś Małgorzata Płoszaj na forum „Zapomniany Rybnik”

Serce się kraje

Wątpliwości budzi tylko proponowane miejsce powstania centrum żydowskiego w Rybniku. Ulica Sobieskiego tętni życiem, nie potrzebuje jak wody inwestorów, a jednocześnie tak wiele budynków w mieście niszczeje. Najbardziej bolesny jest brak chętnych do ratowania dawnego szpitala Juliusza. „Przechodziłam obok Juliusza i serce mi się pokrajało na widok Chrystusa proszącego o pomoc w imieniu tych murów” – napisała kiedyś Małgorzata Płoszaj na forum „Zapomniany Rybnik”.

Moja propozycja, by część (jeden budynek kompleksu) Juliusza oddać Żydom, w zamian za koszt remontu zewnętrznej szaty wszystkich jego obiektów rozwiązywałaby dwa problemy na raz. Żydzi mieliby miejsce dla celebrowania pamięci o mieszkających tu wyznawcach judaizmu, a sam Juliusz odzyskałby dawny blask na zewnątrz. Wnętrze natomiast można by zagospodarować potem w godny sposób. Świetny pomysł wyraził swego czasu współczesny kronikarz Rybnika Michał Palica, który chciał do części Juliusza przenieść rybnickie muzeum, z uwagi na jego dynamiczną działalność – w starym ratuszu mające miejsca zbyt mało. Rozległy, zamknięty z wszystkich stron dziedziniec wewnętrzny dawałby dodatkowe możliwości znakomitej ekspozycji. Również propozycja hospicjum czy też mieszkań dla seniorów (idea szefa Klubu Olimpijczyka), to możliwe do połączenia propozycje, ale dopiero po ubraniu Juliusza w odrestaurowaną szatę. Pomysłów może być zresztą więcej.

Żydowskie centrum przy ul. Klasztornej nie burzyłoby specyficznego charakteru tej części miasta, enklawy kultu religijnego różnych wyznań. W linii zabudowy tej cichej ulicy mamy kościół ewangelicki i klasztor sióstr urszulaszki, a kaplicę Juliusza, i były cmentarz żydowski, gdzie stała też architektonicznie

przepiękna kaplica, a wyżej, aż do ul. Kościuszki sięga siedziba ojców Misjonarzy Słowa Bożego z kościołem pw. Królowej Apostołów.

Koszt remontu – poszycia dachowego, odnowienia z pietyzmem elewacji wszystkich budynków z odtworzeniem stolarki okiennej i drzwiowej oraz stylowego ogrodzenia całego kompleksu – jest na pewno duży, ale międzynarodowa społeczność żydowska, skupiona w różnych organizacjach, taki ciężar, gdy zechce, z pewnością udźwignie – za cenę bezpłatnego użytkowania jednego z budynków na okres np. 50 lat. Szczegóły są do wynegocjowania w trudnych rozmowach z organizacjami żydowskimi.

Duma mieszkańców

Kiedyś, dzięki przede wszystkim determinacji doktora Juliusza Rogera, który niestety nie dożył otwarcia szpitala w 1871 roku, ale również dzięki wydatnej pomocy Żydów, Juliusz stał się symbolem miasta i przedmiotem dumy mieszkańców. Jeśli tylko podzielimy się mądrze tym skarbem, który odziedziczyliśmy po przodkach, to Juliusz ma szansę powstać na nowo.

Na przyszłe centrum żydowskiej kultury i pamięci jeden budynek dawnego szpitala nadaje się szczególnie. Chodzi o gmach z frontem na ul. 3 Maja, obok szkoły rzemieślniczej, którego okna wychodzą na dawny żydowski kirkut. Dokładnie vis-à-vis stała owa przepiękna żydowska kaplica cmentarna, zburzona przez Niemców, a widoczna na starej fotografii (fot.1). Budynek o którym mowa (fot.2) nie przylega do katolickiej kaplicy i nie ma, jak inne, na zewnątrz widocznych symboli religijnych, co może być ważnym atutem w rozmowach.

Zrobienie wszystkiego co się da dla ratowania kompleksu Juliusza, z oszlifowaniem jego perły – na początek, należy do pilnych powinności. Jednocześnie, jeśli już przyszło nam dzierżyć tę pałeczkę w sztafecie pokoleń (co pięknie podkreśla p. Kazimiera Drewniak-Woryna, laureatka 30. Złotej Lampki Górnicej), to upamiętnienie mniejszości żydowskiej jest naszym świętym obowiązkiem wobec historii. Od tego nie uciekniemy.

Juliusz zdaje się prosić o pomoc, ale zarazem daje szerokie możliwości.

Stefan Smółka



Juliusz, budynek przed cmentarzem żydowskim

Rybnik wczoraj i dziś

Paręnaście tygodni temu prezentowaliśmy już pocztówkę przedstawiającą obecny park „Bukówka”. Widokówka, którą zamieszczamy dziś, została wykonana niemal 40 lat później i przedstawia to samo miejsce z innej perspektywy. Ówczesna nazwa – Horst Wessel Platz – została nadana przez władze nazistowskie ku czci poległego w roku 1930 autora tekstu do pieśni Horst-Wessel-Lied, która wkrótce po mordzie dokonanym na autorze, została oficjalnym hymnem partyjnym NSDAP.

Paweł Polok aktor, dziennikarz, solista i konferansjer Kapeli ze Śląska. W roku 2006 ukończył politologię w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego oraz historię w Collegium Invisibile w Warszawie i w Wiedniu. Stypendysta Ministra Edukacji Narodowej. Specjalizuje się w problematyce polityki lokalnej i regionalnej oraz w historii Śląska i Europy Środkowej. Niestrudzony popularyzator śląskiej kultury i dialektu.



Dziś park „Bukówka”, kiedyś Horst Wessel Platz



To samo miejsce wiele lat później

Kącik ZUS • Beata Kopczyńska, rzecznik prasowy O/ZUS w Rybniku

Zatrudniam pracownika, który pobiera emeryturę pomostową. Czy z tytułu tego zatrudnienia ZUS przeliczy pracownikowi emeryturę?

Na wstępie należy zaznaczyć, że w przypadku, gdy osoba pobierająca emeryturę pomostową podejmie pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze to wypłata emerytury ulega całkowitemu zawieszeniu. Natomiast podjęcie pracy o innym charakterze nie powoduje takiego skutku. Przy czym w zależności od uzyskiwania przychodu z tytułu tego zatrudnienia emerytura pomostowa może ulegać zawieszeniu lub zmniejszeniu na zasadach określonych w art. 104 ustawy emerytalnej. W sytuacji, gdy po przyznaniu prawa do emerytury pomostowej emeryt ponownie podjął zatrudnienie i podlegał z tego tytułu ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, to wysokość pobieranej emerytury może być przeliczona. Przeliczenie dokonywane jest na zasadach określonych w art. 108 ustawy emerytalnej.

W mojej firmie od października zatrudniłem studenta ostatniego roku studiów magisterskich na umowę zlecenie. W marcu przyszłego roku skończy 25 lat. Zastanawiam się, od kiedy będę musiał zgłosić go do ubezpieczeń społecznych

i opłacać składki, jeśli np. obronę pracy magisterskiej miałby w przyszłym roku w październiku?

Zleceniodawca jest obowiązany zgłosić osobę, o której mowa w pytaniu, do ubezpieczeń społecznych, następnego dnia po obronie pracy magisterskiej. Jeśli np. obronę pracy magisterskiej ów student miałby 5 października 2015 r., wówczas zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych powinno nastąpić od 6 października. Gdyby obrona pracy magisterskiej była wyznaczona na 17 października 2015 r. wówczas zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych powinno nastąpić od 18 października 2015 r. Osoba będąca studentem nie podlega ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia, o ile nie ukończyła 26 lat (art. 6 ust. 4 ustawy o sus). Status studenta zachowuje ona do dnia zakończenia studiów, którym co do zasady jest data obrony pracy dyplomowej. Powyższe dotyczy też sytuacji, gdy za zgodą władz uczelni ma ona przesuniętą obronę pracy dyplomowej.

Pracuję na umowę zlecenie. Do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego przystąpiłem 1 września br. Niestety z powodu niefortunnego upadku na

chodniku złamałem nogę. Czy przysługuje mi prawo do zasiłku chorobowego, jeżeli umowę zlecenia wykonuję nieprzerwanie od roku?

Niestety nie, ponieważ nie posiada Pan wymaganego 90-dniowego okresu ubezpieczenia chorobowego. Okres orzeczonej niezdolności do pracy, za który zleceniobiorca nie ma prawa do zasiłku chorobowego z powodu nieposiadania wymaganego okresu wyczekiwania traktuje się na równi z okresem ubezpieczenia chorobowego. Jeżeli więc niezdolność do pracy będzie trwała nadal, to prawo do zasiłku chorobowego nabydzie Pan począwszy od 91. dnia nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego. W przypadku, o którym mowa w pytaniu, okres wyczekiwania upłynie z dniem 29 listopada br. Prawo do zasiłku chorobowego może Pan nabyć – w razie ewentualnej choroby – najwcześniej od 30 listopada br. Dodajmy, że posiadanie 90-dniowego okresu wyczekiwania nie jest wymagane przy ubieganiu się o wypłatę zasiłku macierzyńskiego oraz zasiłku opiekuńczego z tytułu konieczności sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem (chorym lub zdrowym w określonych ustawą przypadkach) lub nad innym chorym członkiem rodziny.

Co tydzień podajemy ceny paliw na stacjach w regionie. Ceny sprawdzamy w każdy poniedziałek pomiędzy godz. 7.00 a 9.00.

Gdzie taniej?

CENY PALIW NA STACJACH W REGIONIE			
poniedziałek, 20 października 2014 r.			
Stacje paliw	ON	Pb95	LPG
RACIBÓRZ			
Statoil, plac Mostowy	4,99 ▼	5,15 ▼	2,55 •
Orlen, ul. Piaskowa	4,99 ▼	5,15 ▼	2,54 •
Shell, ul. Opawska	4,99 ▼	5,15 ▼	2,59 •
BP, ul. Reymonta	4,99 ▼	5,15 ▼	2,54 ▼
Auchan, ul. Rybnicka	4,89 ▼	5,09 ▼	–
Orlen, ul. Rybnicka	4,99 ▼	5,15 ▼	2,54 ▼
Stacja, ul. Środkowa	4,98 •	5,17 •	–
Shell, ul. Rybnicka	5,05 ▼	5,15 ▼	2,57 •
BP, ul. Odrodzenia 4 (Markowice)	5,11 ▼	5,11 ▼	2,74 ▲
Lotos, ul. Jana Pawła II	5,05 ▼	5,19 ▼	2,59 ▲
Centurion, ul. Dąbrowszczaków	5,05 ▼	5,19 ▼	–
Lotos Optima, ul. Drewniana/Reymonta	5,01 ▼	5,15 ▼	2,51 •
KRZANOWICE			
SKR, Krzanowice, Cegielniana 1	5,03 ▼	5,17 ▼	–
KUŹNIA RACIBORSKA			
Bliska, ul. Tartaczna	5,02 ▼	5,16 ▼	2,48 •
RZUCHÓW			
Orlen, ul. Pstrążka 1	4,99 ▼	5,25 ▼	–
WODZISŁAW			
Statoil, ul. Witosa	5,04 ▼	5,19 ▼	2,56 ▼
Shell, ul. Rybnicka	5,04 ▼	5,19 ▼	2,61 ▼
Orlen, ul. Rybnicka	5,04 ▼	5,19 ▼	2,56 ▼
Statoil, ul. Pszowska	4,99 ▼	5,08 ▼	–
RYDUŁTOWY			
Orlen, ul. Raciborska	4,99 ▼	5,25 ▼	2,56 ▲
Petrol Point, ul. Raciborska	4,97 ▼	5,23 ▼	–
RYBNIK			
BP, rondo Wileńskie	4,99 ▼	5,23 ▼	2,52 ▼
eMILA (dawniej Neste)	4,91 ▼	5,14 ▼	–
Shell, ul. Budowlanych	5,02 ▲	5,32 ▲	2,57 ▼
Statoil, ul. Jana Kotucza	4,99 ▼	5,22 ▲	–
Lukoil, ul. Wodzisławska	4,93 ▼	5,17 ▼	2,48 ▼
▲ WZROST ▼ SPADEK • BEZ ZMIAN ■ NAJTANIEJ ■ NAJDROŻEJ			



Czworonożny gość przybył do przedszkola w Niedobczycach

Dzieci z Przedszkola nr 23 w Rybniku-Niedobczycach wzięły udział w zajęciach organizowanych przez Polskie Centrum Dogoterapii. Program pt. „Pies domownik – pies przyjaciel” został objęty patronatem honorowym przez Śląskiego Kuratora Oświaty.

Podczas zajęć z psem Largo, dzieci w aktywny sposób przyswoiły sobie zasady pielęgnacji psa, poznały jego potrzeby,

utrwaliły zasadę sprzątania po swoim piesku podczas spaceru. Dzieci otrzymały także pamiątkowe dyplomy oraz naklejki – przyjaciela psa. Pod koniec zajęć, każde dziecko miało okazję indywidualnie pożegnać się z czworonożnym gościem. Po zajęciach przedszkolaki wysłuchały jeszcze bajki terapeutycznej pt. „Piesek królowny Malwinki”.

Karina Zdziebłowska

VI Rybnickie Dni Kariery. „Zaprzyjaźnij się z rynkiem pracy”

To już szóste Rybnickie Dni Kariery organizowane w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery przez Rybnicką Platformę Poradnictwa Zawodowego.

W tym roku mottem przewodnim RDK jest rynek pracy – odkrywanie jego tajemnic, poznawanie mechanizmów i prawidłowości jakie nim kierują. Wiele ciekawych wydarzeń przygotowanych przez organiza-

torów skierowanych jest do szerokiego grona odbiorców. Rynek pracy tworzą przecież doświadczeni pracodawcy, pracownicy, bezrobotni oraz młodzież wchodząca dopiero w świat pracy i zawodów. Aby z powodzeniem funkcjonować na rynku pracy trzeba się z nim zaprzyjaźnić, czyli być jego świadomym podmiotem. Najlepszym sposobem na to jest nabycie aktualnej wiedzy o jego zasadach funkcjonowania. Taki cel przyświecał organizatorom RDK, którzy przygotowali urozmaicony program zawierający m.in.:

dni otwarte w instytucjach tworzących RPPZ, cykle warsztatów prowadzonych przez doświadczonych ekspertów rynku pracy, wizyty studyjne uczniów w zakładach pracy, rewizyty przedstawicieli pracodawców w szkołach, giełdy i kiermasze pracy, pokazy, symulacje pracy itp.

Clou Tygodnia Kariery będzie konkurs Rybnicki Master of CV. Trójka autorów najciekawszych życiorysów zawodowych – wybranych przez jury spośród uczniów rybnickich szkół ponadgim-

nazjalnych – będzie miała możliwość odbycia swojej pierwszej rozmowy kwalifikacyjnej przed komisją, w której skład wejdą zastępca prezydenta Rybnika – Joanna Kryszczyńska, burmistrz Czerwionki-Leszczyn – Wiesław Janiszewski, była dyrektorka PUP Rybnik – Teresa Bierska oraz podstarszy cechu rzemieślni – Kazimierz Nosiadek. Zwycięzca konkursu otrzyma zaszczytny tytuł Mistrza Życiorysu. Można mieć nadzieję, że scenariusz życia zawodowego dla trójki ww. szczęśliwców będzie pisany

wg. zasad Alfreda Chitchoka: „film powinien zaczynać się od trzęsienia ziemi, potem zaś napięcie ma nieprzerwanie rosnąć”. Wierzymy, że rozpoczęcie życia zawodowego od tak wysokiego „C” będzie skutkowało wieloma sukcesami i awansami w przyszłej pracy zawodowej – twierdzą organizatorzy.

Zamknięcie i podsumowanie RDK zakończy się uroczystą konferencją w Rybnickim Centrum Edukacji Zawodowej – CKUoP, w ramach której, m.in. doświadczeni specjaliści rynku pracy podzielią się

swoimi refleksjami na temat życia zawodowego. Będzie też wiele różnych atrakcji dla uczestników konferencji oraz rozdanie cennych nagród dla zwycięzców Master of CV.

W imieniu wszystkich organizatorów i inicjatorów – Stowarzyszenia Doradców Szkolnych i Zawodowych RP, patrona RDK – prezydenta Rybnika Adama Fudalego oraz całej Rybnickiej Platformy Poradnictwa Zawodowego, zapraszamy wszystkich do czynnego udziału w obchodach Rybnickich Dni Kariery. (r)

Björk w Multikinie

październik
21
wtorek

Start o godz. 20.00, bilety 24 zł. Muzyka łądzi obyczaje – to pewne. Ale czy może zmieniać klimat i ratować środowisko naturalne? Któż miałby udowodnić, że to możliwe, jeśli nie szamanka z krainy gejzerów i lodowców – Björk. Zmysłowy koncert, fantastyczne widowisko multimedialne „Björk: Biophilia Live” już 21 października w Multikinie. Podczas koncertu „Björk: Biophilia Live” szamanka z krainy gejzerów i lodowców udowodni, że muzyka może zmieniać klimat i ratować środowisko. Cztery lata temu skomponowała dziesięć utworów, z których każdy poświęcony był jednej emocji i łączył się z jakimś elementem przyrody (księżyc, błyskawice itp.). Niezwykle widowiskowy koncert wybitnej islandzkiej artystki, zarejestrowany w Alexandra Palace w Londynie w 2013 roku, przez Nicka Fentona i Petera Stricklanda, ekspertów w dziedzinie dokumentacji występów muzycznych, którzy użyli do tego przedsięwzięcia 16 kamer. Björk ponownie wykorzystuje 24-osobowy chór, elektronikę oraz specjalnie skonstruowane instrumenty. Biophilia to nie tylko fenomenalny wizualnie koncert z utworami słynnego, ósmego albumu Björk, lecz równie przemyślany w najdrobniejszych szczegółach multimedialny projekt poświęcony przyrodzie i ginącemu pięknu natury. Całość uzupełniono wspaniałymi animacjami, zdjęciami przyrody oraz występem Davida Attenborough.



Rybnickie Dni Literatury

październik
21
wtorek

Start o godz. 19.00, bilety 35 zł. 45. Rybnickie Dni Literatury odbędą się w dniach 8-21 października w kilku miejscach na terenie Rybnika. Zakończą się w Teatrze Ziemi Rybnickiej spektaklem „Dziecko dla odważnych”. Komedia na podstawie książki Leszka T. Talko, z udziałem Beaty i Tomasza Schimscheinerów. Spektakl dla tych, którzy: zamierzają mieć dzieci, mają dzieci lub chcą mieć ich więcej, ale również dla osób, które już je mają i chwilami mają już ich dość, bo maluchy „dają rodzicom w kość”. Genialna propozycja komediowo-satyryczna, potrafiąca tematem i kreacjami ubawić każdego i wszędzie.

Robin Williams w najlepszych rolach

październik
22
środa

Start o godz. 18.00, wstęp wolny. Dom Kultury Chwałowice organizuje cotygodniowe pokazy najlepszych filmów podzielonych na bloki tematyczne. PDF, czyli Plejada Dobrych Filmów odbywa się w każdą środę o godz. 18.00. Zapraszamy miłośników dobrego filmu. Wstęp na projekcje jest bezpłatny! W październiku prezentujemy blok pt. „Filmowe oblicza Robina Williamsa”. 22 października zaprezentowany zostanie film „Bezsensowność”. Podczas pościgu za domniemanym mordercą nastolatki policjant przypadkowo zabija swojego partnera. Jedynym świadkiem zdarzenia jest uciekający przestępca.

Burza w Boguszowicach

październik
23
czwartek

Start o godz. 19.00, bilety 20 zł. Dom Kultury w Rybniku-Boguszowicach zaprasza w czwartek 23 października na spektakl „Burza” wg. W. Shakespeare’a Studia Teatralnego Koło i Teatru Ochoty z Warszawy w reżyserii Igora Gorzkowskiego. W spektaklu reżyser podąża tropem pięciu postaci z szekspirowskiej „Burzy”. Kameralna forma przedstawienia skupia intrygę całego dramatu jak w soczewce, a wypreparowane fragmenty tekstu tworzą okazję do wnikliwego studium relacji córka-ojciec oraz wypróbowywania granicy pomiędzy iluzją i rzeczywistością. Bohaterowie „Burzy” przypominają osobiowości rodem z filmów Federico Felliniego. Bliżej im do aktorów z jarmarcznej budy teatralnej niż potomków rodziny królewskiej. Wszyscy podlegają reżyserskiej wizji Prospero, a ta często bywa zaskakująca i nieprzejeżdżalna. W scenariuszach stworzonych przez starego maga opiekuńczość miesza się z zaborczością, a bezwarunkowa miłość z pokusą kontroli. Wyspa przestaje być wyspą. Realność traci kształty i kontury.

Power Show w Cinema City

październik
23
czwartek

Start o godz. 18.00. „Możesz więcej niż myślisz, że możesz” – pod takim tytułem, od września, rusza pierwszy w Polsce cykl POWER SHOW, dedykowany kobietom. Obejrzy go prawie 3000 kobiet w całej Polsce. W Rybniku w Cinema City Olga Kozierowska zagości 23 października! Będzie to pierwsze tego rodzaju wydarzenie dla kobiet w regionie! Power Show, to nowa, autorska formuła. Połączenie monodramu, z motywującą mową i inspiracją muzyczną. Za słowo odpowiedzialna jest Olga Kozierowska, twórczyni organizacji Sukces Pisany Szminką, która od 2008 roku wspiera i promuje kobiety w biznesie. Za muzykę odpowiada Gabi Drzewiecka, pasjonatka dźwięku, znana i lubiana dziennikarka muzyczna.

Zobacz i podyskutuj

październik
27
poniedziałek

Start o godz. 19.00, bilety 13 zł. DKF „Ekran” zaprasza do Teatru Ziemi Rybnickiej na projekcję filmu „Kertu - miłość jest ślepa”. Tytułowa Kertu mieszka wraz z rodzicami w typowej estońskiej wsi. Na pierwszy rzut oka widać, że nie pasuje do swojego otoczenia. Nie ma przyjaciół i z nikim nie rozmawia. Jej wycofanie i nieśmiałość spotykają się z drwiną mieszkańców i agresją ojca, który przypisuje jej chorobę psychiczną. Kertu pogłębia swoje nieprzystosowanie w lokalnej społeczności i wydaje się żyć we własnym świecie.

Mr. Blues w Celtik Pubie

październik
31
piątek

Start o godz. 20.00, wstęp wolny. W ostatni wieczór października wszystkich fanów dobrej muzyki zapraszamy do Celtic Pubu na koncert legendarnej grupy Mr. Blues. Na imprezę oczywiście wstęp wolny.



Z Marią Polanecką-Nabagło, przewodniczącą Rady Dzielnicy Maroko-Nowiny rozmawiamy o budżecie obywatelskim, ale również o życiu mieszkańców największej dzielnicy naszego miasta

Nasza dzielnica będzie tętnić życiem

Marek Pietras: W tym roku, w ramach budżetu obywatelskiego w dzielnicy Maroko-Nowiny wygrał projekt pt. „Sport i rekreacja”. Jego głównym celem jest rozbudowa istniejącej już siłowni na wolnym powietrzu.

Maria Polanecka-Nabagło: Zgadza się. Wygrał projekt, który napisało Stowarzyszenie Przyjaciół Dzielnicy Maroko-Nowiny. W ramach tego projektu, w przyszłym roku, będzie między innymi wykonane oświetlenie terenu, gdzie obecnie znajduje się siłownia na powietrzu. Będziemy doposażać tę siłownię o kolejne elementy, m.in. dla osób niepełnosprawnych. Chcemy doposażyć również plac zabaw, który tam się znajduje. Być może go poszerzymy. Będą też nowe ławeczki i kosze. Zrobimy również ścieżki dla dzieci jeżdżących na rolkach.

Ale to nie jedyne rzeczy, które powstaną dzięki budżetowi obywatelskiemu 2015. Drugą częścią projektu jest wybudowanie placu zabaw na osiedlu Dolnym. Tam nie ma nic dla dzieci. Tzn. są tylko pozostałości po starym placu zabaw. Tym osiedlem,

w większości, rządzą wspólnoty mieszkaniowe, które mocno dbają o te tereny, biorą np. kredyty na ocieplenie budynków. Mimo to, osiedle Dolne potrzebuje sporo nakładów finansowych. Plac zabaw bardzo się im przyda.

Jest pani zadowolona z frekwencji podczas głosowania nad projektami?

W tym roku frekwencja była 300 proc. większa, porównując ją do ubiegłorocznej. Dla nas była więc zaskakująca. Trzeba jednak pamiętać, że inaczej się mówi o czymś, co jest już fizycznie zrobione, a inaczej o projektach. Ludzie widzą siłownię, więc łatwiej im sobie wyobrazić na co pójdą pieniądze z budżetu obywatelskiego 2015. W ubiegłym roku musieliśmy przekonywać do czegoś, co było tylko na papierze.

Jest taka opcja, żeby w przyszłym roku napisać ponownie projekt rozbudowy i urozmaicenia terenów siłowni i wokół niej?

Tak. Można to zrobić, ponieważ działki naprzeciw siłowni są miejskie. Więc planujemy, żeby cały ten teren

stał się miejscem rekreacji dla naszych mieszkańców. Zobaczymy jak zakończą się przyszłoroczne wybory do rady dzielnicy. Chociaż jeżeli nawet przebiegną nie po naszej myśli, to projekt i tak napiszemy z ramienia naszego stowarzyszenia. Marzy nam się również wybudowanie tam boiska.

Ostatnio na łamach naszego tygodnika rozmawiamy z „szefami” różnych rad dzielnic i pytamy ich dlaczego warto mieszkać w ich dzielnicy. Korzystając z okazji chciałem zapytać panią, dlaczego warto mieszkać na Maroko-Nowinach?

Nasz dzielnica graniczy ze Śródmieściem, więc do centrum miasta jest stosunkowo blisko, a tam tętni życie Rybnika. Naszą wizytówką jest m.in. Ośrodek Leczniczko-Rehabilitacyjny dla dzieci niepełnosprawnych im. Jana Pawła II, z którego pomocy korzystają nie tylko rybniczanie, ale również mieszkańcy całego powiatu. Mamy również ośrodek rehabilitacji i rekreacji Bushido, Młodzieżowy Dom Kultury, który zajmuje się głównie organizacją czasu

wolnego naszej młodzieży i dzieci. Mamy nowy dworzec autobusowy. Wzrostem dzielnicy jest również sześć przedszkoli i żłobek, a także sporo szkół. Jedną z nich jest Szkoła Życia. Ostatnio doczekaliśmy się nowej hali przy Gimnazjum nr 2. Rada dzielnicy też ma swój udział przy jej powstaniu, ponieważ w propozycjach do budżetu miasta wskazywaliśmy na konieczność jej budowy. W dzielnicy jest bardzo zielono, a teraz jesienią kolorowo, wszyscy mieszkańcy mają dość blisko do lasu i terenów rekreacyjnych. To sprzyja młodym rodzinom i potencjalnym mieszkańcom, których coraz więcej chce u nas mieszkać. Dlatego uważam, że nasza dzielnica będzie tętnić życiem.

A jak mieszkańcy spędzają wolny czas?

Często korzystają ze ścieżek rowerowych, uprawiają nordic walking, biegi, czy ćwiczą na wspomnianej już siłowni na powietrzu. Jako rada dzielnicy organizujemy festyny, biesiady i pikniki. Prowadzimy klub seniora, dla jego członków organizujemy wycieczki. Więc jeżeli



Maria Polanecka-Nabagło pracuje na rzecz mieszkańców dzielnicy już 15 lat

ktoś chce, to na pewno znajdzie coś dla siebie.

Nie przekona mnie jednak pani, że Maroko-Nowiny to dzielnica bez problemów. Nigdy tak nie twierdziłam. Na pewno brakuje nam miejsc parkingowych. Problemem są również place zabaw. Na już należałoby wyremontować wiele ulic i chodników, np. w opłakanym stanie jest ul. Chabrowa. Mamy nadzieję, że uda się przekonać władze do przeprowadzenia potrzebnych remontów.

Problemem jest również brak termomodernizacji wielu bu-

dynek mieszkalnych, szkół i przedszkoli, oraz niska emisja na osiedlu Dolnym.

Wiemy, że startuje pani do rady miasta? Czy będzie pani również starać się o pozostanie w radzie dzielnicy?

Praca w dzielnicy to służba ludziom, która daje mi radość i satysfakcję. Pracuję już 15 lat, bez żadnych korzyści finansowych, ale nie oczekuję tego. Między innymi, po to jest powołana rada dzielnicy, żeby pomagać mieszkańcom. Mam nadzieję, że jeszcze trochę w niej popracuję. ■



Przedszkolaki dały przykład wszystkim, jak dbać o swoje otoczenie

Przedszkolaki sprzątały świat

Dzieci z Przedszkola nr 41, zaopatrzone w rękawice i worki, sprzątały ze śmieci teren w pobliżu swojego przedszkola. Wszystko w ramach akcji „Sprzątamy świat”. - Dzieci bardzo chętnie włączyły się do akcji, była to dla

nich super zabawa. Dzięki takim działaniom, wiedzą, że troszczą się o swoje najbliższe środowisko przyrodnicze i dają przykład innym - twierdzą opiekunki dzieci z przedszkola przy ul. Chabrowej. (opr. pm)



Dla dzieci udział w akcji był super zabawą

Zmiany w Gimnazjum nr 2. Nowa hala i Szkoła Mistrzostwa Sportowego

Od 1999 roku Gimnazjum nr 2 im. św. Jadwigi Królowej Polski, bo wtedy właśnie zostało założone, znane jest ze świetnej pracy z usportowioną młodzieżą. Działają tam klasy sportowe o profilu siatkówki chłopców, koszykówki dziewczyn oraz judo. Od wielu lat dyrekcja tej placówki, starała się, aby w G2 właśnie powstała hala sportowa. To marzenie w końcu się spełniło.

Hala wybawienie

– Wszyscy związani z naszym gimnazjum doczekali się nowej, funkcjonalnej hali – powiedział Marek Stojko, dyrektor G2. – Nasz dzień często rozpoczynał się od tego, że koszykarki wyjeżdżały do Boguszowic, siatkarze na salę obok komendy policji, a uprawiający judo wędrowali na Floriańską. Teraz to się skończy.

Ta nowa hala jest dla nas wybawieniem. Będzie ona służyć wszystkim naszym uczniom. Popołudniami najwięcej czasu będą tu spędzać siatkarze Volleya, ale to się wiąże z tym, że zostaliśmy Szkołą Mistrzostwa Sportowego w siatkówce chłopców właśnie. Ja jestem bardzo dumny ze wszystkich osiągnięć naszych sportowców. Od lat jesteśmy w krajowej czołówce jeżeli chodzi o najbardziej usportowione gimnazja – dodaje dyrektor G2, który odniósł się również do zarzutów, że nowa hala nie jest najpiękniejszą budowlą architektoniczną. – Moim zdaniem hala nie wygląda źle, wygląda bardzo ładnie. Czekaliśmy na ten obiekt 16 lat, więc uważamy, że jest on piękny – kończy Marek Stojko.

Jednym z zaproszonych gości, który przyjechał na otwar-

cie hali był Mariusz Prudel, rybnicki siatkarz, który reprezentował Polskę na ostatnich igrzyskach olimpijskich. – Na pewno takiego obiektu brakowało w centrum naszego miasta. Mam nadzieję, że wielu rybniczian będzie przychodzić tutaj, aby kibicować chociażby siatkarzom. Jestem pod wrażeniem, jak szybko ta hala powstała – stwierdził rybnicki olimpijczyk, który wierzy, że szkolenie w Volleyu może stać na jeszcze wyższym poziomie. – Dla każdego klubu swoją halą to duży atut. Dlatego mam nadzieję, że zostanie tu wyszkolona spora liczba dobrych siatkarzy. Jest to bardzo realne, ponieważ Volley udowodnił, że potrafi pracować z młodzieżą, co rok osiągając znakomite wyniki w rozgrywkach młodzieżowych i juniorskich – tłumaczy Mariusz Prudel.

Większa subwencja

Dwa dni po otwarciu nowego obiektu przy ul. Grunwaldzkiej, rada miasta postanowiła, że z dniem 31 sierpnia 2015 r. Gimnazjum Sportowego nr 2 zostanie przekształcone w Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego. Jak napisano w uzasadnieniu, wszystko to za sprawą wysokiego poziomu szkolenia prowadzonego przez Volley Rybnik w klasach sportowych piłki siatkowej chłopców. – To przekształcenie przyniesie nam wiele korzyści. W SMS z założenia klasa sportowa ma 16 godzin wychowania fizycznego. Co ważne nie musi być łączona z innymi dyscyplinami, tak jak to jest w przypadku zwykłych klas sportowych. Możemy więc zrobić nabór tylko siatkarzy, nie musimy jej uzupełniać



Marek Stojko, dyrektor Gimnazjum nr 2 przecina wstęgę podczas uroczystości otwarcia nowej hali

koszykarkami czy przedstawicielami z judo, tak jak to do tej pory było – tłumaczy Lech Kowalski, dyrektor TS Volley i trener siatkówki. – Zostanie również zwiększona subwencja. To taka wymierna korzyść – twierdzi szkoleniowiec rybnickich siatkarzy, który liczy, że wszystkie zmiany spowodują jeszcze większe zainteresowanie siatkówką wśród dzieci i młodzieży. Chociaż jak przyznaje, z naborem do klas siatkarskich nigdy nie było problemu. Jest to związane również z działalnością Rybnickiej Akademii Siatkówki Młodzieżowej.

Czy jest zatem szansa, aby w przyszłości Rybnik dogonił chociażby Jastrzębie jeżeli chodzi o poziom prezentowany przez tamtejszą drużynę? – Myślę, że powstanie tej hali może się do tego przyczynić.

Natomiast o wszystkim decydują pieniądze. Jeżeli znajdą się u nas większe środki finansowe na siatkówkę, będzie więcej osób chętnych nam pomagać, to jest to możliwe. Myślę, że udowodnimy, iż każda złotówka, którą otrzymujemy, jest bardzo racjonalnie wydawana i przekuwana na sukcesy – twierdzi Lech Kowalski.

Przeprowadzka Volleya

W ostatnią sobotę seniorzy Volleya Rybnik, którzy walczyli na parkietach II ligi, rozegrali na nowej hali swój pierwszy mecz. I tak już zostanie. Od tej pory to właśnie przy ul. Grunwaldzkiej podopieczni Wojciecha Kasperskiego będą bić się o ligowe punkty. Dodajmy, że nowa hala kosztowała 4,3 mln zł.

Marek Pietras

OGŁOSZENIE WYBORCZE

OKRĘG nr 4 Część dzielnicy Maroko - Nowiny, Smolna, Zamysłów, Zebrzydowice

KWW ALEKSANDER LARYSZ NASZE MIASTO RYBNIK

NASZE GŁÓWNE CELE

- Obniżenie kosztów życia w mieście
- Mieszkania dla młodych
- Więcej miejsc w żłobkach i przedszkolach
- Wsparcie lokalnej przedsiębiorczości
- Równomierny rozwój wszystkich dzielnic
- Aktywizacja rybnickiej strefy ekonomicznej i tworzenie nowych
- Walka z nepotyzmem i biurokracją

**Z DALEKA OD POLITYKI,
BLISKO LUDZKICH SPRAW**

Kandydat na Prezydenta
Miasta Rybnika

Aleksander Larysz

www.aleksander-larysz.pl

POPIERANI
PRZEZ:



**CZAS ZADBAĆ
O MIESZKAŃCÓW RYBNIKA**



Henryk
Jędrzejczyk



Artur
Smyczek



Agnieszka
Klimasara



Barbara
Kucyniak



Adam
Michalski



Dominika Stula
- Nankiewicz



Tomasz
Jankowski



Alicja
Frydrych



Krzysztof
Pyszny



Remigiusz
Łappo



Lila
Ślipek



Krzysztof
Sulewski

Więcej o kandydatach i ich pomysłach na polepszenie życia w mieście na:
www.srnm.pl/wybory www.aleksander-larysz.pl/wybory



Polak po prostu lubi się pośmiać

Z Piotrem Sobikiem, menedżerem Kabaretu Młodych Panów rozmawiamy o początkach kariery rybnickiego kabaretu, o Ryjku, konkurencji i godzinach spędzonych w busie.

Marek Pietras: Gdyby 10 lat temu, ktoś powiedział, że Kabaret Młodych Panów będzie jednym z najbardziej liczących się współcześnie kabaretów, uwierzyłbyś w taką przepowiednię?

Piotr Sobik: Najpewniej bardzo bym podziękował za wiarę i poprosił o trzymanie kciuków, a potem standardowo zabrałbym się do roboty. Może by się udało...

Co sprawiło, że projekt pt. KMP wypalił?

To standardowy banał, ale odpowiedzią jest wiara w sukces i skupienie na celu, a celem był właśnie sukces. Pamiętam, jak jeszcze przed pierwszym występem umówiliśmy się, że dajemy sobie rok czasu na to, aby wszystkie znaki na niebie i ziemi powiedziały nam „tak, to będzie to”. No i udało się – wyjazdy na pierwsze festiwale, w pierwszym roku działalności, dały nam najwyższe nagrody w historii wszystkich rybnickich kabaretów. Później takie rzeczy jak: mnóstwo pracy, czasem klótni, wiele kilometrów w ciasnym samochodzie, stworzyły z nas ekipę nie do zdarcia. Co jakiś czas życie zmusza nas do tego, abyśmy sobie na nowo udowodniali, że ciągle taką grupą jesteśmy. Wbrew pozorom, dziś wcale nie jest łatwiej.

Było coś takiego jak przełom? Wydarzenie, które zdecydowało o sukcesie?
Przełom? Chyba nie. Bardziej proces. Bardzo mozolny, obarczony wieloma wyrzeczeniami. Choć oczywiście bez wygranej PAKI, Lidzbarka czy RYJKA pewnie nie byłoby tak łatwo. Taką „potrójną koronę” udało nam się zdobyć w 2007 roku. Już wtedy na stałe zadomowiliśmy się także w realizacjach telewizyjnych, które dały potrzebną rozpoznawalność.

Pewnym przełomem, punktem w którym wiedzieliśmy, że nie ma już odwrotu był okres kilku miesięcy, kiedy wszyscy zrezygnowaliśmy z naszych stałych, pewnych i bezpiecznych miejsc pracy w szkołach i urzędach. Tzw. wóz albo przewóz. No i opłaciło się.

Jak wygląda życie grupy kabaretowej?

Przede wszystkim to nieustanne, czasem trudne męskie kompromisy. Staramy się zachować równowagę pomiędzy pracą a czasem wolnym. Dziś już mamy ten komfort i możemy sobie pozwolić na rezerwację np. wolnych weekendów, ale przez wiele lat nie było mowy o czymś takim. Jak tylko był występ, jechaliśmy do pracy niezależnie od prywatnych zobowiązań. Od wielu lat kierowcą jest ten, który ma najmniej przejechanych godzin, a do tego celu prowadzimy specjalny zeszyt. Na szczęście dzięki coraz lepszym drogom, na wyjazd do Gdańska nie musimy już się umawiać o 5 rano, wystarczy 12. Poza tym oczywiście wiele godzin prób, hot-dogi i kawa na stacjach, setki tysięcy przejechanych kilometrów, kilka zużytych samochodów, a czasem otwieranie szyb w busie dla chwilowej większej wentylacji...

To menedżer szuka pracy dla KMP, czy praca szuka KMP?

Mniej więcej – pół na pół. Oczywiście otrzymujemy bardzo dużo zaproszeń do udziału w wielu różnych imprezach, uroczystościach, czy koncertach plenerowych, ale znaczną częścią naszej pracy są występy biletowe w teatrach i innych salach. Te w większości musimy zaplanować i zorganizować oddolnie. Biorąc pod uwagę to, iż w ubiegłym roku zagraliśmy ponad 200 różnego rodzaju występów, to trochę trzeba się jednak napracować. Jednak bardzo to lubimy, dzięki tej pracy poznajemy mnóstwo fantastycznych osób i miejsc, a taką centralą i główną siedzibą, gdzie cała ta praca się skupia jest nasza agencja Star Manager.

Czy w waszym kabarecie jest podział ról? Jeżeli tak, to na czym polega?

Tak, taki podział ról jest u nas właściwie od samego początku. I od 10 lat tylko niewiele się zmieniał. Ja prawie zawsze pełniłem rolę menedżera, organizatora i osoby odpowiedzialnej za sprawy techniczne (scenę, nagłośnienie czy oświetlenie) i promocyjne. Robert jest rodzajem „dyrektora artystycznego” i najczęściej ustala sprawy dotyczące twórczości kabaretu ze światem zewnętrznym. Bartek jest nieoceniony w kwestiach związanych z rekwizytami, ich przygotowaniem, praniem i rozkładaniem do występów, jest także naszym nadwornym muzykiem. Łukasz zawsze odpowiadał za nasz transport i samochody, a Mateusz... prasuje koszule przed spektaklami. Taki mamy podział. Wszystko to oczywiście w maksymalnym uproszczeniu, ale nie możemy też zdradzać wszystkich tajemnic.

Pięciu facetów spędza dużą część życia w jednym busie. Co robić, żeby przeżyć?

Sluchać muzyki, czytać książki, oglądać filmy, albo najzwyczajniej w świecie sobie zasnąć. Oczywiście poza tym, który pełni akurat rolę kierowcy... Wszyscy mamy zdolność zasypiania w 30 sekund mimo zakrętów, dziur

i innych nieprzewidywanych drogowych zdarzeń.

Skąd w Polsce moda na kabarety?

Właśnie wydana została świetna książka pt. „Historia Polskiego Kabaretu” autorstwa pani Izoldy Kiec. Myślę, że to właśnie do historii trzeba się odnieść. Oczywiście nikt nie ma złudzeń, że dzisiejszy świat kabaretowy różni się znacznie od tego sprzed 40 lat, ale zdecydowanie moda na kabarety stworzyła się na długo przed powstaniem Kabaretu Młodych Panów. Aktualna moda, to przede wszystkim efekt wielkiej promocji telewizyjnej oraz znaczna liczba różnego rodzaju festiwali kabaretowych. Poza tym, jeżdżąc po całym naszym pięknym kraju, ale również i świecie, widzimy, że Polak po prostu lubi się pośmiać.

Czy wśród kabareciarzy panuje konkurencja?

Jakiś rodzaj konkurencji musi istnieć w każdej dziedzinie życia. To dzięki niej możemy się rozwijać. Natomiast u nas zawsze zwyciężał nastawienie pt. „idziemy do przodu, nie wzorujemy się zbyt wiele na innych”.

Ryjek, na czym polega jego wyjątkowość?

Premiery, system oceniania i pewien rodzaj dedykowania skeczów ryjkowej publicz-

ności. Nie znam innego festiwalu kabaretowego, na którym synergia artysty z widzem byłaby tak bardzo widoczna, bliska i namacalna. Kabareciarze spędzają długie godziny między publicznością, do czego są poniekąd zmuszeni niedoskonałością Klubu Energetyka, w którym brakuje zaplecza, normalnej sceny i wielu innych elementów, a jednak prawie każdy uczestnik Ryjka traktuje tę salę i to miejsce jako kultowe. Między innymi dlatego tak ciężko jest nam podjąć decyzję o przeniesieniu festiwalu do większej sali, z czego pewnie byłoby bardzo zadowolony ci, którzy co roku mają kłopot z zakupieniem biletu.

Osoby, którym KMP musi podziękować?

Ta lista właściwie nie ma końca, choć na pewno na absolutnie pierwszym miejscu znajdują się nasze rodziny, które przez te ostatnie 10 lat „miały nas” w mocno ograniczonym stopniu.

Czy kabaret to opłacalny biznes?

Jak każda praca artystyczna, i ta jest obarczona potężnym ryzykiem. Wbrew pozorom, bardzo łatwo jest wypaść z łaski widza, o czym wielu artystów zdążyło się przekonać. My póki co nie możemy narzekać na brak zajęć, co wiąże się z tym, że możemy aktualnie zupełnie wygodnie żyć, ale ciągle mamy do tej sprawy ogromny szacunek. Wiemy ile to nas wszystko kosztowało, i że nie przyszło z szybką popularnością jak po wygraniu talent show. Tak czy inaczej, obyśmy zdrowi byli, czego kolegom i wszystkim państwu życzę.


REKLAMA


W ART-DENT
NA RATY ZROBIŁAM
ZĘBY
A TY CO MYŚLAŁEŚ?

www.artdent.org

tel. 32 42 22 388, 601 42 76 99

Młodzi Panowie OD KUCHNI

Robert Korólczyk, Łukasz Kaczmarczyk, Mateusz Banaszkiewicz i Bartosz Demczuk od 10 lat tworzą jeden z najpopularniejszych kabaretów w Polsce. Zapytaliśmy ich o poglądy polityczne, ulubione drużyny sportowe, ale także o to, kim będą przechodząc na emeryturę i kogo chcie-

liby mieć za sąsiada. Robert Korólczyk przyznał się, że raz pomylił miejscowość, w której występował i przywitał ze sceny inne miasto. Łukasz Kaczmarczyk stwierdził, że najgorsze w byciu kabareciarzem są wyjazdy, przejazdy, dojazdy i złe kilometry. Mateusz Banaszkiewicz na rzecz

czytania książek jest w stanie zrezygnować z biegania, a Bartosz Demczuk zna tylko takie kawały, których publicznie nie wypada opowiadać. Żeby dowiedzieć się więcej, trzeba przeczytać „Młodzi Panowie do kuchni”.

Marek Pietras

ŁUKASZ KACZMARCZYK

Ur. 6.08.1980 r. w Rybniku, zamieszkały w Rybniku. Pseudonim: Kaczor.

Dlaczego zostałeś członkiem KMP?

Stworzyliśmy KMP, bo chcieliśmy robić coś innego, niż dotychczas robiliśmy. Poza tym, to grupa ludzi z pasją, którym szkodzi stagnacja. Odpowiada mi styl humoru prezentowany przez KMP i czuję, że ciągle się rozwijam, a to dla mnie bardzo ważne.

Polityka – kibicujesz prawicy, lewicy, centrum, nikomu?

Staram się być całkowicie apolityczny, gdyż polityka jaką znam, to cyrk i teatrzyk pod publikę. Jeżeli sami nie zrobimy dla siebie dobrze, to żadna partia, czy polityk tego dla nas nie zrobi. Większe znaczenie, jeżeli już jesteśmy przy tym temacie, mają dla mnie samorządy i ludzie działający lokalnie.

Gdybyś mógł wybrać sobie sąsiada, to zostałby nim...?

Byłby to chyba Jason Statham, bo bardzo lubię tego gościa. Przy okazji troszkę by mnie kondycyjnie pogonił. Po drugiej stronie nie mieszkałby z pewnością John Cleese, a ja zacząłbym wreszcie szlifować swój angielski.

Musisz wyprowadzić się z Polski, jedziesz mieszkać do...?

Albo Australia, bo jest tam bardzo dużo pajaków ptaszników, albo Wyspy Kanaryjskie, bo jest tam umiarkowany, idealny dla mnie klimat. Ok. 25 stopni non stop. Nie trzeba ani odśnieżać, ani nadmiernie się pocić.

Sport – ulubiona dyscyplina, ulubiona drużyna, idol sportowy.

Ruch poniżej człowieka. Podobnie jak niejaki Andrzej Poniedziałki, wyznając prawo zachowania energii na potem, bo nigdy nie wiem, kiedy będę musiał przebiec nie wiadomo ile kilometrów, w swojej czy państwowej sprawie.

Wolny czas. Spędzasz go z...?

Najczęściej z rodziną. Bawię się z dziećmi i „miziam” się z moją małżonką. Czasem odpalam moje zdalnie sterowane zabawki, a czasem gram w gry.

Czy i jeżeli tak, to jak często „zwykli ludzie” proszą cię, w sytuacjach życia codziennego, o opowiedzenie kawału? Czy można się przed tym obronić?

Zdarza się czasem, że ktoś wyrwie się ze słowami: ej, ty jesteś z kabaretu walnij jakiś kawał! W takich sytuacjach najczęściej mó-

wię, że to nie scena i nie zabieram roboty do domu. To tak jakby ktoś pytał piekarza na imprezie: ej upiecz jakiś chleb! Można też powiedzieć jeden, ale najbardziej „hardkorowy” jaki znamy, wszyscy się poobrażają i mamy z głowy.

Co jest najtrudniejsze w byciu kabareciarzem?

Z pewnością nienormowany czas pracy, wyjazdy, przejazdy, dojazdy i złe kilometry, które dzielą nas.

Po 10 latach wspólnych występów, koledzy z kabaretu są dla mnie...?

Przyjaciółmi, spędzamy ze sobą bardzo dużo czasu w roku. Wiem o nich rzeczy, o których ich własne matki nie mają pojęcia, a co dopiero żony. Czekam na propozycje od „Pudelka”.

Jeżeli nie w KMP, to chciałbym być częścią kabaretu...?

Ani Mru Mru, albo reaktywowałbym grupę Monty Pythona.

Ryjek to dla mnie...?

Najlepszy festiwal w Polsce. Jedyne konkursy, w których w szranki stają kabareciarze uznani, którzy życie konkursowe i festiwalowe

mają już za sobą. Swego rodzaju targi kabaretu, bo każdy przed innymi kabaretami chce się pokazać z jak najlepszej strony.

Gdybym nie był kabareciarzem, pracowałbym jako...?

Gdybym nie był kabareciarzem, pracowałbym jako tako.

Najlepszy skecz kabaretowy jaki widziałem, to...?

Zamawianie obrazu „Ostatnia Wieczerza”, grupy Monty Pythona.

Największa „wtopa” podczas występów z KMP, to...?

Podczas realizacji programu Piotra Bałtroczyka graliśmy skecz o pilotach rządowego Tupolewa. Na końcu, kiedy wszystko się sypie, piloci wyskakują ze spadochronami, zostawiając głowę państwa na pokładzie. Prezydent przerażony krzyczy „i co teraz panowie?”, a ja jako pilot zamiast krzyknąć „wybooooooooooryyy!” krzyknąłem na pewniaka „żałoooooooooobaaaa!” To było najgorsze z najgorszych.

Najprzyjemniejsza chwila związana z KMP?



Chyba ostatnio, kiedy, niczego tak naprawdę nieświadomi, próbowaliśmy skecze do najnowszego urodzinowego programu. Wieczorem Piotrek przyniósł tort i szampana. Wtedy dopiero uświadomiliśmy sobie, że to 7 października i dokładnie 10 lat wstecz odbyła się nasza pierwsza premiera. Wytrzymałoby się z sobą już 10 lat.

Kabaret to sztuka improwizacji, czy bardziej skrupulatnie przygotowane przedstawienie?

Żeby było miejsce na dobrą improwizację, musi być przygotowany jakiś szkielet skeczu. Gdyby miał być cały improwizowany, nie ma żadnej gwar-

cji, że będzie śmieszny. Nawet starzy wyjadacze improwizacji, mają swoje „patenty”, tzw. stałe elementy gry.

Mam 67 lat, przechodzę na emeryturę. Jestem...?

Spełnionym artystycznie mężem, ojcem i dziadkiem.

Ulubiony kawał.

Kiedy żul jedzie tramwajem, to tramwaj jedzie zulem.

O co chciałbyś być zapytany przez dziennikarza, a nigdy to się nie stało?

Nie mam pojęcia, o co chciałbym być zapytany przez dziennikarza. Może o honorarium za wywiad...

Mateusz Banaszkiewicz

Ur. 15.07.1979 r. w Rybniku, zamieszkały w Rybniku. Pseudonim: Banan.

Dlaczego zostałeś członkiem KMP?

Można powiedzieć, że przystałem na propozycję kolegów.

Polityka – kibicujesz prawicy, lewicy, centrum, nikomu?

Prawicy – ponieważ nie zmusza mnie do pójścia na kompromisy względem mojego światopoglądu i wiary.

Gdybyś mógł wybrać sobie sąsiada, to zostałby nim...?

Np.: Leo Messi, Robert McLiam Wilson, Gilbert Keith Chesterton, a wszyscy oni w jednej osobie – byłoby bardzo ciekawie.

Musisz wyprowadzić się z Polski, jedziesz mieszkać do...?

Nic nie jest w stanie zmusić mnie do wyprowadzki z Polski. Kocham

tan kraj zbyt bardzo.

Sport – ulubiona dyscyplina, ulubiona drużyna, idol sportowy.

Piłka nożna, FC Barcelona, Leo Messi.

Wolny czas. Spędzasz go z...?

Zawsze z rodziną, a kiedy jestem sam, to czytam, biegam i znowu czytam. Na rzecz książek jestem w stanie zrezygnować z biegania.

Czy i jeżeli tak, to jak często „zwykli ludzie” proszą cię, w sytuacjach życia codziennego, o opowiedzenie kawału? Czy można się przed tym obronić?

Nie, nie proszą mnie o to.

Co jest najtrudniejsze w byciu kabareciarzem?

Rozłaka z rodziną.

Po 10 latach wspólnych występów, koledzy z kabaretu są dla mnie...?

Przyjaciółmi, na których zawsze mogę liczyć.

Jeżeli nie w KMP, to chciałbym być częścią kabaretu...?

Zadnego innego.

Ryjek to dla mnie...?

Najlepszy festiwal kabaretowy w Polsce.

Gdybym nie był kabareciarzem, pracowałbym jako...?

Patrząc na kierunek moich studiów – to pedagogiem, a puszczając wodze fantazji, to pisarzem.

Najlepszy skecz kabaretowy

jaki widziałem, to...?

Wszystkie, na których „zrywałem boki”.

Największa „wtopa” podczas występów z KMP, to...?

Nie pamiętam, więc chyba takiej nie było.

Najprzyjemniejsza chwila związana z KMP?

Ta chwila nadal trwa.

Kabaret to sztuka improwizacji, czy bardziej skrupulatnie przygotowane przedstawienie?

Więcej jest skrupulatnego przygotowania z miejscem na marginesie, na improwizację.

Mam 67 lat, przechodzę na



emeryturę. Jestem...?

Mam nadzieję, że radosnym emerytem, szczęśliwym dziadkiem i znajduję w końcu czas na pisanie.

Ulubiony kawał.

Nie mam pamięci do kawałów.

O co chciałbyś być zapytany przez dziennikarza, a nigdy to się nie stało?

Zawsze liczę na inwencję dziennikarza.

BARTOSZ DEMCZUK

Ur. 30.09.1976 r. w Zgorzelcu, zamieszkały w Rybniku.

Pseudonimy kiedyś: Sprężyna, Wątroba, Bart, Bronek.

Dlaczego zostałeś członkiem KMP?

Przyjąłem propozycję wspólnego tworzenia czegoś nowego, lepszego niż poprzednie projekty od Łukasza i Roberta. Podejrzewałem, że taka propozycja nadejdzie, bo razem o tym rozmawialiśmy, ale ostateczną propozycję dostałem od Roberta w jacuzzi w Elku. Ciekawostką jest to, że stało się to na festiwalu MULATKA, na który – chyba jako jedyny – przez 10 lat istnienia nie udało nam się pojechać.

Polityka – kibicujesz prawicy, lewicy, centrum, nikomu?

Tym, którzy dobrze robią dla dzielnicy, miasta, gminy, województwa, kraju, Europy – nie ważne czy lewi, środkowi czy prawy. Ważne, żeby za dużo nie robili dla siebie, tylko skupili się na nas.

Gdybyś mógł wybrać sobie sąsiada, to zostałby nim...?

Nie narzekam na swoich sąsiadów – panowie pijący piwko pod blokiem, popilnujący samochodu, sąsiadki – plotkarki zawsze coś fajnego opowiedzą, dzieci nie przeszkadzają, a i bawią się z moimi. Nigdy nie mieszkalem w domu – może wtedy, jeżeli miałbym wybór, wybrałbym kogoś z moich obecnych sąsiadów.

Musisz wyprowadzić się z Polski, jedziesz mieszkać do...?

Mam nadzieję, że nie nadejdzie taki moment, bo nigdy nie chciałem wyjechać z Polski w celach emigracyjnych. Widziałem mały kawałek świata, ale w Polsce jest najładniej i najlepiej. Tu jest mój dom i moje miejsce i mój własny kąt – czy jakoś tak.

Sport – ulubiona dyscyplina, ulubiona drużyna, idol sportowy.

Siatkówka, koszykówka, ostatnio golf. Ulubiona drużyna – wszystkie reprezentacje Polski, idol sportowy – kiedyś Michael Jordan, z czasów gdy żeby zobaczyć mecze NBA czekało się do późnych godzin nocnych i wczesnych porannych.

Wolny czas. Spędzasz go z...?

Wiadomo – z rodziną. Przede wszystkim z moimi dziećmi (Wojtkiem i Filipem) i żoną (Ewelina), ale również z rodziną, która mieszka w Rybniku i znajomymi, którzy próbują się wbić z wizytami w nasz bardzo zajęty kalendarz.

Czy i jeżeli tak, to jak często „zwykli ludzie” proszą cię, w sytuacjach życia codziennego, o opowiedzenie kawału? Czy można się przed tym obronić?

W miarę często, ale w nowo-poznanym towarzystwie. W zasadzie udaje mi się z tego wybronić, tłumacząc się tekstami typu „nie znam kawałów”, „znam tylko takie, których w szkole podstawowej nie wypada opowiadać” lub „znam tylko takie, których publicznie nie wypada opowiadać” czy „nie potrafię opowiadać kawałów”. Tutaj pojawia się problem, bo ludzie często proszą nas (przynajmniej mnie) o zagranie/opowiedzenie skeczu, który zazwyczaj jest zapisany na minimum 3 osoby. Jeżeli użyję słowa skecz to i tak jest dobrze, bo nie wiadomo skąd, coraz częściej ludzie mówią do nas, że „fajne macie te kabarety”. W takich sytuacjach wytłumaczenie jest proste: „bez kolegów z pracy tego nie zagram”.

Co jest najtrudniejsze w byciu kabareciarzem?

Polska posiada już coraz więcej dobrych dróg, ale mimo wszystko jednym z najtrudniejszych, najbardziej męczących etapów w byciu kabareciarzem jest – „życie w drodze”. Tysiące kilometrów, nieprzespane noce, obawy czy ktoś nie zaśnie za kierownicą, itp. Tak samo rozłąka z rodziną i znajomymi. Mamy bardzo dużo występów (na szczęście duża część na Śląsku) i to powoduje, że jesteśmy większą część roku poza domem. Na szczęście nasze żony są wyrozumiałe, a dzieci chyba się już przyzwyczyły. Za to jak wrócimy do domu, to staramy się poświęcić czas rodzinie i bliskim znajomym.

Po 10 latach wspólnych występów, koledzy z kabaretu są dla mnie...?

Nieodczuwalnym elementem życia codziennego. Znamy do siebie numery telefonów (ja znam), jeździmy czasami z naszymi rodzinami na wakacje – jesteśmy jak wielka rodzina. Wiemy jak coś kogoś boli, jak ktoś ma zły dzień, wiemy – kiedy ktoś na kogoś jest zły, potrafimy się pokłócić, żeby za chwilę pogadać, pośmiać się i porozmawiać o głupich sprawach przy odpowiednim do okazji napoju.

Jeżeli nie w KMP, to chciałbym być częścią kabaretu...?

Nie mam pojęcia. Znamy się z wieloma kabaretami, chyba najbardziej z kabaretem Smile, Ani Mru Mru i Łowcy.B, ale nie aż tak, żeby powiedzieć, że to tam chciałbym występować. Z obserwacji życia innych kabaretów dochodzę do wniosku, że nasz jest jednym z bardziej poukładanych kabaretów w kraju (dochodzą nas

też takie słuchy np. od organizatorów) i wołałbym nie znaleźć się w sytuacji, w której miałbym wybierać gdzie i z kim.

Ryjek to dla mnie...?

Duża frajda z możliwości tworzenia, współorganizowania jednego z najlepszych i najważniejszych festiwali kabaretowych w Polsce. Dzięki śp. Olkowi Chwastkowi pracuje na Ryjku 18. raz! Jedynym Robert i pan Stanisław Wójtowicz pracowali na wszystkich. Ryjek to dobrze naoliwiona maszyna, która ma kilku maszynistów, motorniczych odpowiadających za swoje drażki i ta wielka maszyna, od kilku dobrych lat, prężnie i efektywnie działa i ma się bardzo dobrze.

Gdybym nie był kabareciarzem, pracowałbym jako...?

9 lat pracowałem w rybnickim Ekonomiku jako tzw. ka-owiec. Musiałem się zwolnić z powodu dużej ilości występów. Prawdopodobnie pracowałbym tam dalej, możliwe, że zająłbym się prowadzeniem imprez lub pracą jako prezenter muzyki. Takich profesji miałem się zanim powstał Kabaret Młodych Panów.

Najlepszy skecz kabaretowy jaki widziałem, to...?

Wszystkie nasze ;). Na poważnie – jest kilka, które mnie śmieszą do dzisiaj, ale może już nie tyle z treści co z wyglądu niektórych koleżanek czy kolegów. Nas też to dotyczy. Ostatnio naszych „hitem” jest skecz „Familiada po śląsku”, który trwa ponad pół godziny, czyli tyle co pierwowzór prowadzony przez Karola Strasburgera. Skecz z udziałem publiczności (mieliśmy ich kilka) zawsze jest nieobliczalny i



nieprzewidywalny. Tak jest i z „Familiadą”.

Największa „wtopa” podczas występów z KMP, to...?

Chyba moment, w którym Łukasz zamiast wypowiedzieć słowo „Wybory” krzyknął na cały głos „ZAŁOBA!!!!”. Chodziło o puente skecz u pilotach samolotu prezydenckiego. Większość czytelników zna treść tekstu, nam też się tak wydawało. W żartach w garderobie mówiliśmy sobie „co by było gdybyśmy takie coś powiedzieli” albo „tak ten skecz mógłby się skończyć”, a potem padało „prześmiać”. Tak się stało, niestety, że słowa te padły podczas realizacji programu w telewizji POLSAT „Piotr Bałtroczyk zaprasza”. Na szczęście nie było to na żywo i można było to jeszcze odkręcić. Ale mina Roberta wchodzącego na tych słowach do zastawki bezcenna. Widok jego oczu (tylko to widzieliśmy) był jednorazowy.

Najprzyjemniejsza chwila związana z KMP?

Śmiech i brawa publiczności. Możliwość, dzięki występom dla polonii, zobaczenia kilku krajów, do których prywatnie raczej bym się nie wybrał.

Kabaret to sztuka improwizacji, czy bardziej skrupulatnie przygotowane przedstawienie?

Jak mawiał klasyk „Każda improwizacja jest dobrze przygotowana i wiele razy ćwiczona”. W naszym przypadku skrupulatnie przygotowane przedstawienie, do którego, po jakimś czasie (po oswojeniu z tekstem i rekwizytami), dochodzą elementy improwizacji. Wtedy albo się nawzajem zgotujemy albo niemiło zaskoczmy.

Mam 67 lat, przechodzę na emeryturę. Jestem...?

Mężem, ojcem pewnie i dziadkiem w najlepszej rodzinie jaką można sobie wyobrazić.

Ulubiony kawał.

Znam tylko takie, których publicznie nie wypada opowiadać.

O co chciałbyś być zapytany przez dziennikarza, a nigdy to się nie stało?

Wasze ulubione rodzaje muzyki? A nie to chyba było kiedyś. O może – czy w najbliższym finale mistrzostw Europy w piłce nożnej Lewandowski pokona bramkarza przeciwników? Marzenia, ale coraz bardziej realne.

ROBERT KORÓLCZYK

Ur. 17.09.1976 Rybnik (obecna Szkoła Muzyczna).

Pseudonimy szkolne: Odra, Wasyl, Górnik, z czego „Górnik” niektórzy wołają mi do dziś.

Dlaczego zostałeś członkiem KMP?

Próba roztania się z kabaretem nie powiodła się, ciągnęło mnie na scenę, więc wróciłem do Rybnika by w końcu z kolegami zrobić jakiś fajny kabaret.

Polityka – kibicujesz prawicy, lewicy, centrum, nikomu?

Kibicuje tak naprawdę każdej partii, która naprawdę chce coś dobrego zrobić i zamiast gadać to porostu robi. Niestety póki co takiej nie ma, wszyscy są populistami, a my się ciągle nabieramy na ich słówka.

Gdybyś mógł wybrać sobie sąsiada, to zostałby nim...?

Las łąki i pola i żeby z jednej strony były góry a z drugiej morze. Tak naprawdę to każdy sąsiad jest dobry dopóki nie jest upierdliwy.

Musisz wyprowadzić się z Polski, jedziesz mieszkać do...?

Bardzo bym nie chciał, wyprowadzić się z Polski, a im częściej wyjeżdżam za granicę,

tym jeszcze bardziej się przekonuję w jak pięknym kraju żyjemy. Uwielbiam wszystko co polskie, tu mi jest najlepiej.

Sport – ulubiona dyscyplina, ulubiona drużyna, idol sportowy.

Piłka nożna i wędkarstwo. Drużyna, wiadomo – ROW RYBNIK.

Wolny czas. Spędzasz go z...?

Z rodziną i przyjaciółmi.

Czy i jeżeli tak, to jak często „zwykli ludzie” proszą cię, w sytuacjach życia codziennego, o opowiedzenie kawału? Czy można się przed tym obronić?

Bardzo często jestem proszony o kawał i wydaje mi się, że nie ma się co przed tym bronić. Jeszcze częściej kawały są mi opowiadane. Niektóre słabe i wtedy robię „uśmiech do złej gry”.

Co jest najtrudniejsze w byciu kabareciarzem?

Najtrudniejsze jest nie bycie

nim, kiedy trzeba zmierzyć się – jak każdy z ludzi – z codziennością. Prawda jest taka, że w życiu codziennym jestem zwykłym chłopakiem z podwórka, a niektórzy oczekują czego innego i trudno wytłumaczyć im, że jesteśmy inni niż na scenie, bo tam jak w filmie gramy swoje role.

Po 10 latach wspólnych występów, koledzy z kabaretu są dla mnie...?

Koledzy z KMP to moi przyjaciele. Przekonałem się, że mogą na nich polegać nie tylko w zabawie, ale i w trudnych sytuacjach życiowych.

Jeżeli nie w KMP, to chciałbym być częścią kabaretu...?

Nie myślę o innym kabarecie, więc nie mam na to pytanie odpowiedzi.

Ryjek to dla mnie...?

Kawał życia. Jest częścią mojej historii, a ja jego. Jestem na Ryjku od samego początku i cieszę się bo i tak jak zmieniła się Ryjek – ja sam się zmieniałem.

Gdybym nie był kabareciarzem, pracowałbym jako...?

Nie wiem, bo przed KMP pracowałem jak kelner, manager, handlowiec, strażnik miejski, urzędnik..., ale wciąż to nie było to. Więc chyba jestem skazany na kabaret i dobrze mi z tym.

Najlepszy skecz kabaretowy jaki widziałem, to...?

Jest ich tak wiele, że nie chciałbym żadnego pominąć. Bardzo lubię duet Laskowik-Smołek. Dla mnie mistrzowie!!!

Największa „wtopa” podczas występów z KMP, to...?

Raz pomyliłem miejscowość, w której występowałem i przywitałem ze sceny inne miasto, a także kiedy nie nauczyliśmy się tekstu „Chabry z poligonu”.

Najprzyjemniejsza chwila związana z KMP?

Każda, w której patrzę na salę, a ona jest pełna po brzegi. Chwile kiedy „publika” bije brawo i kiedy podchodzą do nas widzowie i mówią –jak to jest dla



nich ważne. To jest ta nagroda za naszą pracę.

Kabaret to sztuka improwizacji, czy bardziej skrupulatnie przygotowane przedstawienie?

Może trudno w to uwierzyć, ale każda improwizacja musi być w jakiś sposób przygotowana i przemyślana, ale te spontaniczne numery są najlepsze.

Mam 67 lat, przechodzę na emeryturę. Jestem...?

Kabareciarzem na emeryturze.

Szczęśliwym mężem, ojcem, dziadkiem.

Ulubiony kawał.

Nie mam swojego ulubionego kawału.

O co chciałbyś być zapytany przez dziennikarza, a nigdy to się nie stało?

Skąd pomysł na nazwę i skąd bierzemy pomysły na skecze. Mam już na to gotowe odpowiedzi, a nikt jeszcze o to nie spytał (śmiech).

Rybniczanie o Młodych Panach



Zamiast wstępu, życzenia

Poprosiliśmy rybniczanie, aby napisali kilka zdań o Kabarecie Młodych Panów. Pytaliśmy ich m.in. o to, czy uważają, że KMP to najlepszy kabaret na świecie, co najbardziej lubią w ich skeczach oraz co zmieniliby, aby rybnicki kabaret był jeszcze lepszy. Odpowiedzi bywały różne. Bardziej i mniej poważne. Wszystkie

znajdziecie w poniższej sondzie.

Przy okazji, jako Tygodnik Rybnicki chcieliśmy życzyć Kabaretowi Młodych Panów, z okazji ich 10-lecia działalności, samych trafnych decyzji. Oby Robert, jako dyrektor artystyczny był nękany przez twórczą wenę, która sprawi, że nieustannie będzie musiał dokonywać wyborów pomiędzy genialnymi pomysłami na skecze. Łukaszowi życzymy, aby dziennikarze pfacili mu w końcu za wywiady. Mateusz po-

winien się cieszyć, jeżeli FC Barcelona wygra wszystko, co może wygrać. Bartkowi życzymy, aby w końcu zaliczył swój pierwszy hole in one. Mam również nadzieję, że Piotr będzie zasypywany propozycjami koncertów dla KMP, dzięki czemu wszyscy jego członkowie trafią do setki najbogatszych Polaków. Panowie – dzięki za wszystko co zrobiliście przez ostatnie 10 lat. Liczymy jednak, że na tym nie poprzestaniecie.

Marek Pietras, redaktor naczelny Tygodnika Rybnickiego

Robert Pior

dyrektor Domu Kultury w Boguszowicach

Zdecydowanie uważam, że Kabaret Młodych Panów to najlepszy kabaret na świecie. Podoba mi się rodzaj humoru, jaki prezentują. Najbardziej lubię te skecze, które zawierają scenki rodzajowe z naszej ziemi. Osobiście nie zmieniałbym w tym kabarecie nic, skoro, jak powiedziałem wcześniej, są najlepsi na świecie, nie ma takiej potrzeby.



Adrian Grad

dziennikarz

Kabaret Młodych Panów to na pewno kabaret, który jest TOP 10 w Polsce. Dzięki uporowi w dążeniu do celu, a w szczególności swoim pomysłom, członkowie KMP wyróżniają się na tle innych kabaretów. Wiadomo patriotyzm lokalny podpowiada, że nie ma lepszego kabaretu w Polsce. Cenie ich za zaangażowanie nie tylko sceniczne ale i społeczne. Organizacja Ryjka, pomoc przy różnego rodzaju wydarzeniach kulturalnych itp. Pamiętajmy, że wygranej drużyny się nie zmienia, tak więc i w kabarecie, który osiąga tak ogromne sukcesy, nie ma potrzeby coś zmieniać. Różny rodzaj humoru, skeczy, programów od pięknej polszczyzny po gwara śląską, od piosenek po skecze z domieszką absurdu sprawia, że każdy może znaleźć w ich repertuarze coś dla siebie.



Tomasz Kieczka

właściciel formy Regio

Nie jest to najlepszy kabaret w Polsce, ale na świecie już chyba tak. Poziom kabaretu cały czas rośnie – z programem na program. Podoba mi się, że skecze są równe i nie ma tam jednego konia, który swoją osobą ciągnie całe „szol”. Nie podoba mi się, że o kabarecie nie można nic poczytać na „Pudelku”, że nie ma tam żadnych intryg, żadnych skandali. Czasami zachowują się jak kółko różańcowe. Za mało mają żartów politycznych i chyba dlatego nie dochodzi do konfliktów pomiędzy nimi. A jakbym miał kogoś zmieniać, to wyrzuciłbym z kabaretu Bartka Demczuka, bo przez to, że tyle grają, nie mam kiedy umówić się z nim na piwo ani na golfa.



Marek Grecicha

były dziennikarz Tygodnika Rybnickiego

Czy uważasz, że KMP to jeden z najlepszych kabaretów w Polsce i na świecie? Choć bardziej od kabaretu bawi mnie stand-up, faktycznie KMP zaliczyć trzeba do najlepszych w Polsce. I najważniejszych – nie tylko z powodu wysokiego poziomu żartu i świetnych skeczy. Także ze względu na animację polskiej sceny kabaretowej, zaangażowanie w Ryjka i promocję Rybnika w kraju. Podoba mi się w nich dystans, jaki mają do siebie na scenie. Pomysł na cały projekt kabaretu, charakter ich żartów i swojskość niektórych scen. Do tego jeszcze sam fakt, że są z Rybnika sporo znaczy. Co bym zmienił? Dołożyłbym wyncyj ślonskiego we skeczach. A tak na poważnie – Kabaret Młodych Panów to kolektyw, który świetnie sobie radzi bez ludzi z zewnątrz dyktujących im, jak i co mają grać i o czym pisać skecze. Dlatego nic bym nie zmienił. Bo po co naprawiać coś, co działa bez zarzutu.



Janusz Rzymanek

dziennikarz

KMP to bez wątpienia jeden z najlepszych kabaretów w Polsce i na świecie. Dlaczego? Po pierwsze, bo są z Rybnika, znam ich od lat i stanowią według mnie znakomity band promocyjny, reklamowy naszego miasta. Promują Ryjek. Bezinteresownie, oprócz kilku innych znanych rybniczanie, wystąpili w prezentacji promującej nasze miasto pt. „Rybnik miasto ludzi z pasją”. To dla mnie „człowieka mediów” jest bardzo ważne. Wolę osobiście taką promocję z dużą dozą humoru niż informacje w mediach ogólnopolskich o tym, że w Rybniku dokonano jakiegoś rozboju. Po wtóre uczestniczyłem z kamerą w ich pierwszej sesji zdjęciowej przed programem „My naprawdę lubimy pracować”. To był jeśli dobrze pamiętam ich pierwszy program z 2004 roku. Obserwuję ich poczynania na estradzie i jest dokładnie tak jak to powiedział pewien piłkarz czyli idą cały czas do przodu i są jak wino im starsze tym lepsze. Lubię ich skecze po śląsku. Nie wiem czy cała polska ich rozumie, ale śmieję się z tego wszyscy i o to chodzi. Kabareciarze mają w tym roku jubileusz 10-lecia. Podobnie jak ja, są aktywni i obecni w mediach społecznościowych. Można to np. wykorzystać i poprosić publiczność na zgłaszanie propozycji do np. programu jubileuszowego? Członkowie KMP wybierają autorów – powiedzmy trzech ich zdaniem najciekawszych propozycji, przygotowują skecz czy program i zapraszają na wieczór galowy czy jeden z koncertów autorów najciekawszych propozycji. Taki program na zamówienie społeczne.



Aleksander Biela

kierownik artystyczny Centrum Kulturalno-Edukacyjnego w Czerwionce-Leszczynach

Kabaret Młodych Panów na Śląsku nie może się równać z nikim innym. Być może w zestawieniu krajowym panowie są nieco niżej, ale o dosłownie trochę. Poziom intelektualny skeczy może nie jest zbyt wysoki, ale KMP to firma, która swój program przygotowuje pod konkretne potrzeby publiczności. Dlatego ich skecze tak się podobają, bo śmieszają zarówno osoby wysoko wykształcone, jak i mniej inteligentne, czyli po prostu są idealnie skonstruowane.



Magdalena Figura

sędzia piłkarski

KMP to jeden z najlepszych kabaretów w Polsce, ponieważ są bardzo rozpoznawalni, zwłaszcza ze względu na skecze po śląsku. Można więc by ich nazwać ambasadorami gwary śląskiej w Polsce i na świecie. Najbardziej lubię to, że godąją po ślonsku. Uważam, że nic nie powinni zmieniać, bo sami w sobie są dla mnie zabawni i nie wiem co musieli by zmienić, by byli jeszcze lepsi.



Robert Słupik

organizator wyścigu kolarskiego Tour de Rybnik

Polska scena kabaretowa nie jest mi obca, także mogę jednoznacznie powiedzieć, że Młodzi Panowie są jak dla mnie liderami w kabaretowym pelotonie. Są niczym Michał Kwiatkowski (śmiej). Mają potencjał i wykorzystują go. Przyciągają uwagę i potrafią rozbawić do łez! Podoba mi się w nich różnorodność, bogactwo środków wyrazu, uniwersalność, niepalność i prostota. Wychodzą na scenę, robią robotę i schodzą. Nic dodać nic ująć. Może nie pasuje to do nazwy, ale pewnie chłopakom przydałaby się kobieta. Tak jak kiedyś Kasia Pakosińska z Kabaretu Moralnego Niepokoju. Tylko jak wtedy mieliby się nazywać...



REKLAMA

DECATHLON

DYSKONT SPORTOWY **easy**

Quechua

KURTKA TURYSTYCZNA ARPENAZ 3w1

1 CIEPLY
POLAR199⁹⁹
zł2 LEKKA
NIEPRZEMAKALNA
KURTKA3 NAJLEPSZA
OCHRONA
PRZED
DESZCZEM,
WIATREM
I CHŁODEM

Quechua

POLAR
FORCLAZ 20
DAMSKI I MĘSKI19⁹⁹
zł

Kalenji

LEGGINSY DO
BIEGANIA DŁUGIE
DAMSKIE I MĘSKIE
IDEALNE NA
CHŁODNE DNI44⁹⁹
zł

OFERTA LIMITOWANA

DOMYOS

DRES FITNES
DLA DZIECI14⁹⁹
zł

Do zajęć gimnastycznych i sportowych. Lekki i wytrzymały: Gym'y - dres dla każdego dziecka! Delikatny materiał wewnętrzny, bardzo miękki, doskonały do gimnastyki. Jest bardzo łatwy w utrzymaniu, odporny na częste pranie i szybko schnie!

Quechua

BUTY
ARPENAZ 50
MID JUNIOR44⁹⁹
zł

Quechua

CZAPKA I RĘKAWICZKI
FORCLAZ 204⁹⁹
zł

Quechua

BUTY FORCLAZ 50
DAMSKIE I MĘSKIE64⁹⁹
zł

Lectre

KOSZULKA
I SPODNIE NARCIARSKIE24⁹⁹
zł

TERMOAKTYWNE



Kalenji

BLUZA
DO BIEGANIA
EKIDEN WARM34⁹⁹
zł

CIEPŁA!



DECATHLON **easy** RYBNIK Galeria Śląska, ul. Gliwicka 45

Tel. 32 423 17 11, godziny otwarcia: pon-sob 9-21, nd 10-20

WSZYSTKIE PRODUKTY OBJĘTE SĄ 2-LETNIA GWARANCJĄ!

Marek Bąk*wójt Jejkowic*

Jak mógłbym nie znać Kabaretu Młodych Panów! Zaliczam się do grupy osób, która uważa KMP za najlepszy obecnie polski kabaret. Wcześniej przodowali w tej dziedzinie panowie z Ani Mru Mru, ale rybniczanie zdecydowanie ich prześcignęli. Absolutnie nic nie zmieniłbym w ich skeczach.

**Lech Kowalski***trener siatkówki z Volley Rybnik*

To oczywiście, że KMP to pierwsza trójka w Polsce. Jak na świecie się prezentują to nie wiem. Może by zorganizować mistrzostwa świata kabaretów na wzór Ryjka? Myślę, że w tych mistrzostwach byłoby na pudło. Podobają mi się, że grają nieźle w siatkówkę i są siłą napędową corocznego meczu siatkarskiego (TS Volley Rybnik) - kabareciarze (KMP i ich przyjaciele). Mecz, jak wiadomo, ma na celu zebranie jak największej kwoty na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Kolejny raz się okazało, że w Rybniku nie ma hali sportowej, która pomieściłaby wszystkich chętnych zobaczenia takiego meczu. Ekonomik pękał w szwach, hala w Boguszowicach też. To po pierwsze. A po drugie, każdy program KMP to kupa śmiechu, inteligentnych skeczów i, jak się to mówi, rubasznego humoru. Moim marzeniem jest kontynuacja cyklu opartego na bajkach. Na razie ukazał się pierwszy odcinek, o Kopciuszku, czekam więc na kolejne bajeczne adaptacje.

**Sonia Kostecka***dyrektor Focus Mall*

Uważam, że Młodzi Panowie są najlepszą formacją kabaretową w Polsce i na świecie. Doskonałe poczucie humoru, swoboda aktorska oraz umiejętność spontanicznego nawiązywania kontaktu z publicznością, świadczy o ich profesjonalizmie. Na scenie widać, że Panowie wkładają całe serce w odgrywane przez siebie role. Uważam, że nie powinni się zmieniać, oprócz oczywiście tworzenia wciąż nowych skeczy. Korzystając z okazji, a z okazji 10 urodzin Kabaretu Młodych Panów, życzę Panom nieustającego poczucia humoru!

**Halina Karwot***dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Świerklanach*

U mnie Kabaret Młodych Panów jest na pierwszym miejscu wśród polskich kabaretów. Ich skecze trafiają do szerokiej publiczności, od osób młodych, po dziadków i babcię. Do moich ulubionych skeczy należą „Opowieści biblijne”, „Komunia”, „Górnik”. Cieszę się, że panowie są z Rybnika. To nasz najlepszy towar eksportowy. Szkoda, że dotychczas nie udało się zorganizować występu KMP w Świerklanach, bo kabaret jest tak rozbijany. Mam nadzieję, że uda się to w przyszłym roku.

**Lucyna Tyl***rzecznik prasowy UM w Rybniku*

Najlepsze w Kabarecie Młodych Panów? Oczywiście sami Panowie, wciąż tak bezczelnie młodzi... A poważnie: z punktu widzenia promocji miasta chłopaki zrobili rzecz fenomenalną – sprawili, że w świadomości sporej części Polaków, Rybnik kojarzony jest jednoznacznie z kabaretowym Ryjkiem. Zresztą sami rybniczanie traktują Młodych Panów i organizowanego przez nich od blisko 20 lat Ryjka, jako wizytówkę miasta. To kabaret z ikłą :)

**Tomasz Raudner***redaktor naczelny Nowin Wodzisławskich*

Niezmiennie się cieszę, że Kabaretowi Młodych Panów udało się odnieść rzeczywisty, czyli mierzalny np. liczbą granych występów, realizacji telewizyjnych, odsłon internetowych, sukces na skalę ogólnopolską. Dzięki ich uporowi, pracy i kontaktom Rybnik od lat gości na antenie Polsatu za sprawą Rybnickiej Jesieni Kabaretowej. Trudno o lepszą promocję dla miasta. Ja osobiście świetnie się bawię na ich występach. Życzę im kolejnych pełnych sukcesów dekad, bo nawet jeśli ich fizyczna młodość będzie już tylko umowna, to przecież przede wszystkim liczy się młodość ducha. A tej, wierzę, im nie braknie.

**Urszula Kasperek***przewodnicząca KGW Jankowice 1*

Kabaret Młodych Panów to dobrze znana mojej rodzinie grupa. Zawsze świetnie bawimy się oglądając ich skecze, z których zdecydowanie najlepsze były skecze o górniku i opowieści biblijne. Tych panów chyba nie da się nie lubić. Jedynym elementem skeczów, który pozostawia niesmak są wulgaryzmy. Myślę, że gdyby pozbyć się przynajmniej niektórych z nich, odbiór widzów byłby znacznie lepszy.

**Rafał Gorzelany***Kabaret 44-200*

Oczywiście uważam, że Kabaret Młodych Panów jest najlepszym kabaretem na świecie. Mają naprawdę świetne skecze. Też kiedyś będę pisał takie śmieszne. Bardzo podobają mi się ich nazwa, mam nadzieję, że w związku z zaawansowanym doświadczeniem scenicznym jej nie zmienią. Osobiście jednak ubolewam, że w ich szeregach jest tak mało kobiet.

**RYJEK 2014 • RYJEK 2014 • RYJEK 2014****22 PAŹDZIERNIKA – ŚRODA****Wryjek 2014**

Kabarety zaproszone do Wryjka 2014: Kabaret NOC, Kabaret Weźrzesz, Kabaret Tak, Kabaret Z Nazwy, Kabaret Z Konopi
One Ryj Show 2014
Artyści zaproszeni do One Ryj Show 2014: Michał Milowicz, Czesław Jakubiec, Karol Kopiec, Tomasz Nowaczyk

23 PAŹDZIERNIKA – CZWARTEK

Konkurs Główny 2014: Kabarety zaproszone do Konkursu Głównego 2014: Kabaret DNO, Kabaret Łowcy.B, Kabaret Jurki, Kabaret Ciach, Kabaret 7 minut po, Kabaret Czesuaf, Kabaret K2 oraz Kabaret 44-200 - Laureat Wryjka 2013. Tematy konkurencji: „To mój ostatni raz”, „Takie mamy czasy”, „Skecz bez tekstu albo bez sensu”, „Gdzie diabeł mówi: Dobranoc i pieprz rośnie”.

Konkurs filmowy o Złotą Kasetę.**24 PAŹDZIERNIKA – PIĄTEK**

Konkurs Główny 2014: Tematy konkurencji: „To się może przydać”, „Tego już za wiele”, „Pamięć złotej ryby”, „Strzał w kolano”.
Konkurs o Melodyjną nagrodę im. Artura.

25 PAŹDZIERNIKA – SOBOTA: Koncert Finałowy XVIII Rybnickiej Jesieni Kabaretowej.

26 PAŹDZIERNIKA – NIEDZIELA: Strzał w 10: Urodziny Kabaretu Młodych Panów.

Ryjek Park, po raz siódmy, w Focus Mall Rybnik

Focus Mall Rybnik co roku włącza się w wielkie święto polskiego kabaretu, organizowane w Rybniku. W czasie trwania Ogólnopolskiego Festiwalu Kabaretowego Ryjek – Rybnickiej Jesieni Kabaretowej galeria zaprasza na kilkudniową imprezę Ryjek Park. Tym razem odbędzie się ona w dniach od 20.10 do 26.10.2014 roku.

– To już 7. edycja wydarzenia, które organizujemy dla wielbicieli kabaretów. Postaramy się, aby także w tym roku nie zabrakło wielu wrażeń. Program obejmuje m.in.: obchody 10. urodzin Kabaretu Młodych Panów, finał Szkolnego Ryjka oraz bardzo lubiane przez klientów przedstawienie kabaretu śniadaniowego. Ryjek Park jest wspaniałą okazją, aby zobaczyć popularnych uczestników festiwalu, którzy w czasie trwania tego wydarzenia odwiedzają Focus Mall. Serdecznie zapraszam na spotkanie z humorem i żartem – mówi Sonia Kostecka, dyrektor galerii Focus Mall. W dniach od 20 do 26 października, w ramach obchodów 10. urodzin KMP zorganizowana będzie wystawa fotograficzna, przedstawiająca niezapomniane wydarzenia z życia

Kabaretu Młodych Panów oraz ekspozycja najsłynniejszych kostiumów scenicznych, w których występowali artyści. Na manekinach będzie można zobaczyć 8 strojów: faraona, młodego policjanta, księdza, biedronki, ufoka, górnika, skoczka narciarskiego i Marzeny. W piątek, 24 października w godzinach od 10.00 do 12.00 w galerii odbędzie się finał konkursu kabaretowego „Szkolny Ryjek”. Uczestnicy będą startowali w 2 kategoriach wiekowych: uczniowie od 4 do 6 klasy szkoły podstawowej oraz gimnazjaliści. Na kabaretowej scenie młodzi artyści zaprezentują wybrany przez siebie repertuar o charakterze humorystycznym. Występy będą oceniane przez profesjonalne jury, w skład którego wejdą: Robert Korólczyk z Kabaretu Młodych Panów, Kacper Ruciński stand-upper oraz popularny aktor Michał Milowicz. Finał poprowadzą członkowie Kabaretu NOC. Zwycięzcy otrzymają słuchawki Sony, oraz bilety do kina Multikino dla całej klasy zwycięzcy. W godzinach od 10.00 do 14.00 czekać będzie na dzieci przysmak – wata cukrowa w różnym kolorze!

Sobota, 25 października upłynie pod znakiem: kabaretu śniadaniowego, Ryjkowego kącika dla dzieci oraz konferencji prasowej na zakończenie festiwalu, która tradycyjnie odbywa się w Focus Mall.

O godzinie 10.00 w kawiarni Cafe Chopin na dzień dobry serwowana będzie wielka porcja radości. W programie kabaretu śniadaniowego wystąpią kabarety: Smile, Jurki, Czesuaf, K2. Program brawurowo poprowadzą kabareciarze ze Stada Umtata.

W godzinach 10.00 do 16.00 w Ryjkowym kąciku dla dzieci profesjonalni animatorzy zorganizują gry i zabawy dla dzieci tematycznie związane z kabaretem i występami na scenie. Dla dzieci przygotowywana będzie pyszna wata cukrowa.

O godzinie 16.30 na pierwszym piętrze rozpocznie się konferencja prasowa podsumowująca festiwal. Poprowadzą ją artyści Kabaretu NOC. Udział potwierdzili: kabaret Łowcy.B, kabaret Jurki, kabaret Czesuaf, kabaret DNO, kabaret Ciach, kabaret K2, kabaret 44-200 oraz kabaret 7 minut po.

REKLAMA

ORGANIQUE

{...naturalne piękno życia}

*kosmetyki inspirowane
naturą*

**C.H.-U. Focus Mall (p. 1)
Rybnik**

www.organique.pl



Tygodnik Rybnicki

- *aktualności z Rybnika i powiatu*
- *informacje samorządowe i kulturalne*
- *porady, konkursy, rozrywka*
- *najwięcej sportu w regionie*

NASZA GAZETA
w każdy wtorek

Tygodnik Rybnicki | tel. 32-421-05-10 | tr@nowiny.pl

expert - Kosmetyki.pl

Rybnik, ul. Gliwicka 26

pn-pt: 8.00-18.00, sob: 9.00-13.00



Kod rabatowy w **wysokości 7%**
na cały asortyment sklepu

Kod rabatowy
ważny jest do
15.11.2014 r.

REKLAMA

RYJEK PARK 7

w Focus Mall Rybnik

20-26 października 2014



19

RYBNICKA
JESIEŃ
KABARELOWA

20-26.10

**10 URODZINY
KABARETU MŁODYCH PANÓW**

- wystawa fotograficzna
- wystawa kostiumów scenicznych

Piątek 24.10

**10:00 - Finał konkursu kabaretowego
SZKOLNY RYJEK**

Jury:

- Robert Korólczyk - Kabaret Młodych Panów
- Kacper Ruciński - stand-upper
- Michał Milowicz - aktor

Sobota 25.10

10:00 - KABARET ŚNIADANIOWY

Udział członków m.in.:

Kabaret Smile, Kabaret Jurki,
Kabaret Czesuaf, Kabaret K2

Prowadzenie: Kabaret Stado
Umtata

RYJKOWY KĄCIK DLA DZIECI

**16:30 - KONFERENCJA PRASOWA
podsumowująca Festiwal**

z udziałem: Kabaret Łowcy.B,
Kabaret Jurki, Kabaret Czesuaf,
Kabaret DNO, Kabaret Ciach,
Kabaret K2, Kabaret 44-200,
Kabaret 7 minut po

Partnerzy:



NEWYORKER

orsay

ESOTIQ
exclusive lingerie

promod

BERGSON

Galeria rozrywkowo-handlowa Focus Mall Rybnik, ul. Chrobrego 1, tel. 32 755 55 55, www.focusmall-rybnik.pl

Agata Perenc walczy o igrzyska

Jedna z najbardziej utalentowanych zawodniczek klubu Polonia Rybnik wraca na szczyt swojej formy. Podczas odbywających się niedawno mistrzostwach Polski seniorów w judo – Agata Perenc, mieszkanka dzielnicy Maroko-Nowiny, wywalczyła srebrny medal. Ale droga do tego sukcesu nie była usłana różami.

Po zerwaniu więzadeł w kolanach, co nastąpiło ponad rok temu, ambitna judoczka przeżywała bardzo ciężkie chwile.

Najpierw operacja, później długa rehabilitacja i powrót do pełnej sprawności. Obecnie, na szczęście, wszystko jest już w jak najlepszym porządku. – Rzeczywiście, po kontuzji nie ma śladu, zarówno ze strony fizycznej jak i psychologicznej. Wielomiesięczna rehabilitacja oraz bardzo mocno przepracowane wakacje, przynoszą efekty. Teraz brakuje mi jedynie obicia na campach, czyli stoczenia dużej ilości walk na treningach oraz powrotu do reżimu startowego – mówi

Perenc. Powrotem do poważnych startów były dla reprezentantki rybnickiej Polonii niedawne mistrzostwa Polski seniorów, które odbył się w Katowicach. Wywalczone tam drugie miejsce to spory sukces i dobry prognostyk na przyszłość. – Zarówno ja jak i mój trener uważamy, że forma jest wysoka. Teraz trzeba popracować nad szczegółami taktycznymi, które przy aktualnych zasadach judo są niezmiernie ważne i bardzo często to one, a nie technika,

siła, wytrzymałość czy szybkość decydują o końcowym wyniku walki – tłumaczy judoczka. W tym roku Agata Perenc weźmie jeszcze udział w trzech bardzo ważnych turniejach: w Taszkencie, Abu Dhabi i Tokio. Zaliczają się one do kwalifikacji olimpijskich. – Te turnieje pokażą, w jakim tak naprawdę jestem miejscu. Mój cel to oczywiście zakwalifikowanie się do Rio i powalczenie tam o medal! – kończy z optymizmem sympatyczna zawodniczka.



Agata Perenc wróciła do „dużego” sportu i została wicemistrzynią Polski

Zupa krem z brokułów

Składniki: 450g brokułów, 1 łyżka masła, 4-5 łyżek mąki jaglanej, 300-400 ml wody, sól, pieprz

Sposób przygotowania: W garnku roztopiamy masło. Brokuły okraszamy mąką. Wrzucamy na roztopione masło i smażymy do miękkości. Następnie dolewamy wodę i zagotowujemy. Po ugotowaniu wszystko miksujemy, przyprawiamy solą i pieprzem. Podajemy z makaronem kukurydzianym i posypujemy pietruszką.



Bezglutenowe racuchy z jabłkami

Składniki: 1 szklanka mąki ryżowej, 0,5 szklanki mąki kukurydzianej, 1 łyżka mielonego siemienia lnianego, 2 łyżki cukru, 1/3 kostka drożdży, 1/5 szklanki ciepłej wody, 2 tarte jabłka

Sposób przygotowania: Drożdże mieszamy z wodą i cukrem. Mieszamy wszystkie suche składniki, dodajemy zaczyn i starte jabłka. Mieszamy. Nakładamy łyżką na patelnię teflonową i smażymy do zrumienienia się z każdej strony.



Przepisy dla alergików dla Tygodnika Rybnickiego przygotowuje serwis Alergis.pl – miejsce, gdzie znajdziesz porady, przepisy i kontakty do specjalistów.

REKLAMA

SPOTKAJ SIĘ ZE SWOIM DIETETYKIEM

Eksperci w reedukacji żywieniowej

Żywność i dietetyka

Bezpłatne konsultacje

Indywidualne diety

Cotygodniowe kontrole

RYBNIK, ul. Powstańców Śląskich 16 a, tel. 32 42 27 906

CZERWIONKA-LESZCZYNY, ul. Strażacka 4, tel. 32 43 06 173

ZAKŁAD REHABILITACJI LECZNICZEJ FUNDACJI ELEKTROWNI RYBNIK

Fizykoterapia • Hydroterapia Kinezyterapia • Masaże • Opieka Medyczna

**REHABILITACJA W SCHORZENIACH ORTOPEDYCZNYCH,
NEUROLOGICZNYCH I REUMATYCZNYCH**



FIZYKOTERAPIA



HYDROTHERAPIA



KINEZYTERAPIA



MASAŻE

ZABIEGI REKREACYJNE



GROTA SOLNA



VACUMED



BODY SPACE

**ZAKŁAD REHABILITACJI
LECZNICZEJ FUNDACJI ER**

Fundacja Elektrowni Rybnik
ul. Podmiejska,
44-207 Rybnik

tel. 32 739 18 54, wew. 27

godz. otwarcia: pon-pt 6.00 - 22.00

www.fundacjarybnik.pl



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

opracowała Wróżka Julianna • www.wrozbyonline.pl

Chętnych do tworzenia jest coraz więcej

ŚWIERKLANY. Stowarzyszenie „Jan” kończy właśnie projekt „Artystyczne zbliżenia”, który obejmował szereg warsztatów dla mieszkańców. O projekcie, efektach i planach rozmawiamy z Elżbietą Pierchałą, prezes stowarzyszenia.

Szymon Kamczyk. Stowarzyszenie kończy w październiku jeden z tego-rocznych projektów. Co się podczas niego działo?

Elżbieta Pierchała. „Artystyczne zbliżenia”, to prawie całoroczny projekt, współfinansowany przez Urząd Gminy Świerklany. Polega on na prowadzeniu cyklicznych warsztatów artystycznych w dwóch grupach. Pierwsza z grup uczestniczy w zajęciach malarstwa, rysunku i grafiki od początku stycznia, natomiast druga grupa uczestniczyła w zajęciach fotograficznych od kwietnia do czerwca. Oba rodzaje warsztatów były i są prowadzone w Śląskiej Galerii Malarstwa „Jan” w Jankowicach dla szerokiej grupy mieszkańców i nie tylko, gdyż udział w nich również biorą mieszkańcy Rybnika, Żor, Rydułtów i Wodzisławia. Warsztaty prowadzone przez specjalistów w dziedzi-

nie sztuk plastycznych i fotografii, były odpowiedzią na widoczną potrzebę mieszkańców, jaką jest zdobywanie nowych umiejętności w zakresie sztuk plastycznych i fotografii cyfrowej.

Czy warsztaty będą kontynuowane?

Z uwagi na duże zainteresowanie warsztatami zarówno plastycznymi jak i fotograficznymi, zajęcia będą kontynuowane. Dwa kolejne miesiące zajęć plastycznych będą dofinansowane z GOKiR, bo dyrektor Halinie Karwot również bardzo zależy, aby takie zajęcia w galerii były realizowane. Natomiast jeśli chodzi o warsztaty fotograficzne, będą wplecione w kolejne projekty, które będziemy pisać, kiedy tylko pojawią się możliwości dofinansowania. W ramach poprzednich projektów udało nam się zakupić sprzęt fotograficzny, z którego mogą korzystać wszyscy pasjonaci fotografii do własnych projektów w godzinach pracy galerii. To m.in. lampy studyjne i tła do fotografii portretowej.

Czy w czasie trwania ostatniego projektu grupa Art-Jan się powiększyła?

Tak, powiększyła się... Początkowo grupa Art-Jan liczyła 10 osób. Co pewien czas zgłasza się ktoś nowy. Obecnie grupa liczy po-



Elżbieta Pierchała jest inicjatorką powstania grupy twórczej Art-Jan, która skupia pasjonatów sztuki ze Świerklan i nie tylko

nad 20 osób, natomiast w czasie ostatniego pleneru malarskiego liczba wzrosła do 34, są to uczniowie naszych szkół, którzy chcieliby uczestniczyć w zajęciach, ale z uwagi na liczne obowiązki i lekcje nie mogą tego robić.

Jakie pomysły stowarzysze-

nie ma na jesień?

We wrześniu Stowarzyszenie JAN zorganizowało I Międzynarodowy Plener Malarski „Toskania 2014”. W plenerze wzięli udział członkowie stowarzyszenia, którzy jednocześnie są członkami Grupy Twórczej ART-Jan oraz artyści z Czech

Renata Filipova i Paweł Walałach oraz z Leonid Szmato z Ukrainy. Celem pleneru było nie tylko malowanie pięknego krajobrazu Toskanii, ale przede wszystkim poznanie niezwykle architektury Florencji, Sieny, Arezzo i San Gimignano. W tym miesiącu rozpoczynamy realizację projektu „Przeszłość staje otworem” z programu „Działaj Lokalnie”. Głównym celem projektu jest wspólne poznawanie historii, zarówno tej starszej, jak i tej nowszej oraz miejscowych opowiadań. Chcemy poprzez spotkania zetknąć ze sobą dwie grupy społeczne: starszych mieszkańców, którzy są skarbnicą wiedzy o przeszłości oraz młodzież, która dopiero kształtuje swoje postawy. W ramach projektu przeprowadzony będzie cykl spotkań młodzieży z seniorami. Spotkania odbywać się będą w dwóch galeriach sztuki w Świerklanach (Galeria Rodziny Holeszów) oraz Jankowicach (Galeria „Jan”). Po cyklu spotkań młodzież weźmie udział w warsztatach dziennikarskich. Gimnazjaliści wezmą udział w

warsztatach plastyczno-fotograficznych, aby stworzyć ilustracje i zdjęcia do poszczególnych historii. Zakończenie projektu będzie kolejną uroczystością, integrującą mieszkańców Jankowic i Świerklan. Efektem projektu będzie zebranie i opublikowanie lokalnych historii, które nie są znane wszystkim mieszkańcom, a także wernisaż prac młodzieży.

Czy w tym roku w galerii odbędą się jeszcze jakieś wystawy?

Już niedługo, bo 28 października w galerii odbędzie się podsumowanie projektu „Artystyczne zbliżenia”, podczas którego zaprezentowane zostaną prace Grupy Twórczej Art-Jan oraz zdjęcia z warsztatów fotograficznych. Wystawa potrwa do końca listopada. W połowie grudnia planujemy wernisaż wystawy poplenerowej, być może po raz kolejny z udziałem europosła Jerzego Buzka, który będzie połączony z kiermaszem świątecznym.

Dziękuję za rozmowę. Dziękuję serdecznie.

Seniorzy spotkali się ze starostą

CZERWIONKA-LESZCZYN.

Piąta już kawiarenka obywatelska, organizowana w ramach projektu „Senior:enter”, odbyła się w Centrum-Kulturalno-Edukacyjnym. Gościem seniorów był starosta powiatu rybnickiego Damian Mrowiec.

Kawiarenka obywatelska to cykl spotkań realizowanych już od czerwca, propozycja skierowana jest do starszych mieszkańców Czerwionki-Leszczyna, którzy chcą włączyć się w życie swojej miejscowości. Służyć ma poznaniu się uczestników i wymianie opinii, jej celem jest także pomoc w odnalezieniu wspólnych doświadczeń i zainspirowanie uczestni-



Damian Mrowiec (z prawej) był gościem kawiarenki obywatelskiej

ków do działania. Spotkanie z Damianem Mrowcem podzielone zostało na dwie części. W pierwszej starosta przedstawił cele i zasady

funkcjonowania powiatu wraz zaakcentowaniem oferty dedykowanej seniorom. Zwrócił także uwagę na rolę integracji seniorów, tworzą-

cych społeczność powiatu, zachęcił również do odkrywania walorów najbliższej okolicy. W drugiej części spotkania seniorzy mieli okazję zadawać pytania staroście. Wiele z poruszonych zagadnień stanowiło inspirację do dalszej ożywionej dyskusji. Seniorzy wskazywali problemy, zwłaszcza te, związane z bezpieczeństwem użytkowników dróg i chodników, dopytywali o planowane remonty dróg powiatowych, wsparcie osób starszych i niepełnosprawnych. Zwracali uwagę na konieczność podejmowania kolejnych działań zwiększających partycypację seniorów w życiu powiatu. (ska)



Dzieci pochwaliły się swoimi latawcami

Latawce pofrunęły na konkurs

JEJKOWICE. Kolorowe latawce wzbijały się w niebo przy szkole podstawowej. Dzieci wzięły udział w pierwszym powiatowym konkursie na najpiękniejszy latawiec.

W Szkole Podstawowej im. Jana III Sobieskiego w Jejkowicach odbył się I Powiatowy Konkurs na Najpiękniejszy Latawiec zorganizowany przez nauczycielki Dorotę Chojnacką i Sylwię Hyla. W konkursie uczestniczyły dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lyskach i uczniowie Szkoły Podstawowej w Jejkowicach. Konkurs rozegrany został w dwóch kategoriach wiekowych: dla klas I-III oraz IV-VI. Zadaniem uczestników było zaprezentowanie własnoręcznie wykonanego

latawca podczas lotu. – Impreza, która odbyła się na szkolnym boisku przebiegała w miłej atmosferze. Prace zostały oceniane pod względem pomysłowości konstrukcji, staranności wykonania, zdobienia latawca i zdolności lotu. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział, laureatom gratulujemy – mówi Sylwia Hyla, inicjatorka konkursu. Laureatami konkursu w kategorii I-III zostali: Kamil Hofman z SP Lyski (I miejsce), Nikola Szulik z SP Jejkowice (II miejsce), Estera Woja z SP Lyski (III miejsce). W kategorii IV-VI zwyciężyli Marta Perenc z SP Lyski (I miejsce), Szymon Wojaczek z SP Jejkowice (II miejsce) i Martyna Biernat z SP Jejkowice (III miejsce). (ska)

Spichlerz zaprasza na drugie urodziny

CZERNICA. Już 26 października Stowarzyszenie Działań Lokalnych Spichlerz zaprasza wszystkich mieszkańców Czernicy i gminy Gaszowice na III Wieczór Czernicki,

który odbędzie się na terenie zamku i parku. Impreza rozpocznie się o godz. 17.00. W programie m.in. wystawa poświęcona żołnierzom z terenu gminy walczącym na fron-

tach I WŚ, prezentacja prac konkursowych „Żołnierski Blask”, projekcja multimedialna na scenie pod zamkiem. Grupa rekonstrukcyjna „Powstaniec Śląski” zaprezentuje

sprzęt, wyposażenie żołnierzy i pokazy rekonstrukcyjne. Na terenie zamku odbędzie się również prezentacja działalności stowarzyszenia, w drugą rocznicę istnienia. (ska)

Gospodynie pochwałyły się nalewkami i winami

JANKOWICE. Tradycją stały się już spotkania pań z KGW Jankowice 1 z zaproszonymi gośćmi i dzielenie się przepisami i pomysłami na ciekawe wypieki, potrawy i przetwory. Złota jesień skłoniła gospodynie do podzielenia się nalewkami i winami z tegorocznych owoców.

Tej jesieni gospodynie spotykały się z szefową Powiatowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Rybniku Jadwigą Gajewską m.in. aby podzielić się swoimi przetworami owocowymi. Wtedy na degustację wystawiono dżemy, powidła, marmolady i kompoty. Przy okazji też panie przygotowały paszteciki z ciasta francuskiego ze szpinakiem oraz chłodnik

PRZEPIS NA

Wino z jeżyn

Składniki: 7 kg jeżyn, 4,3 kg cukru, 4 l wody, szklanka czarnej mocnej herbaty, drożdże Tokay lub inne do wina czerwonego.

Sposób przygotowania: Jeżyny po zebraniu obrać z szypulek. Następnie zagotować w wodzie z cukrem w ilości zgodnej z przepisem. Następnie ostudzić i wlać wszystko nie cedząc do gąsiora. Uzupełnić roztworem z pozostałej ilości wody i cukru (po zagotowaniu i wystudzeniu), jeśli pozostały. Wlać wystudzoną herbatę. Na koniec dodać drożdże i pożywkę (jeśli jest wymagana) i odstawić na 8-10 tygodni, dodając co jakiś czas cukru w celu pobudzenia drożdży, po czym zlać do butelek. Wino bardzo klarowne.



Panie z KGW Jankowice 1 podczas ostatniego spotkania z degustacją nalewek i win

wiśniowy. Ostatnim razem, 15 października gospodynie znowu urządziły degustację. Teraz pod ostrzał krytyki poddane zostały nalewki i wina z tegorocznych owoców, a także bezy, ciasto bananowe i kruche ciasteczka. – Były nalewki z pigwy, wiśni, gruszek, czarnej porzeczki oraz swojskie wina z winogron, jeżyn. Każdy stara się, aby jej przetwory były jak najlepsze, dlatego według gustu pojawiły się u nas wina słodkie, półsłodkie i wytrawne. W tym roku mieliśmy bardzo wielki urodzaj owoców. Szkoda, aby się zmarnowały, więc my jako gospodynie staramy się wszystko przetworzyć. Z owoców można zrobić kompoty, dżemy, przesmażyć jabłka, a jako urozmaicenie możemy przygotować własne, wysmienite wina czy nalewki – mówi Urszula Kasperek, przewodnicząca KGW Jankowice 1.

Poznąją nowe diety

Koło z Jankowic liczy obecnie 92 osoby, z których najstarsza jest 93-letnia pani Gertruda Gojny. – Członków z samych Jankowic nam ubywa, bo ludzie m.in. wyprowadzają się ze względu na szkody górnicze. Mamy natomiast

w naszym kole sporo osób z Chwałowic, Boguszowic, Popielowa, centrum Rybnika, a nawet z Pogrzebienia. To osoby, które zazwyczaj u siebie nie mają lokalnego koła gospodyń, a interesują się taką tematyką. Dlatego są bardzo zadowolone z udziału w naszym kole – wyjaśnia szefowa KGW. Gospodynie spotykają się cyklicznie by poznawać nowe przepisy, nowe diety. – Chcemy zdrowo się odżywiać, dlatego musimy wiedzieć, jak przygotowywać potrawy, aby były lekkie i zdrowe. To już nie te czasy, kiedy jadło się tłusto i dużo. Ponadto zajmujemy się urodą, aby pięknie wyglądać. Nie ma już takich pokazów jak robienie na drutach, szycie i szydełkowanie, za to mamy np. pokazy tworzenia makijażu – informuje Urszula Kasperek.

Jeżdżą po konkursach

Pomocną ręką dla gospodyń z całego powiatu jest Jadwiga Gajewska z PODR w Rybniku, organizująca co roku konkurs „Gwara śląska na wesoło”. Na konkursie gospodynie z różnych kół ścierają się w scenkach kabaretowych, żartobliwych przyspiewkach i oczywiście wypiekach. Gminne eliminacje do turnieju zazwyczaj

odbywają się w grudniu, a finał ma miejsce w styczniu w Teatrze Ziemi Rybnickiej. Gospodynie jak zawodowi aktorzy wcielają się w role, a o tremie czy strachu przed publicznością nie ma nawet mowy. KGW Jankowice również ma na swoim koncie zwycięstwo w turnieju

PRZEPIS NA

Nalewka z pigwy

Składniki: 1 kg owoców pigwy, 1 kg cukru, 250 ml spirytusu

Sposób przygotowania: Umyte owoce pozbawić gniazd nasennych i pokroić w kawałki. Umieścić w dużym słoju i zasypać cukrem. Przykryte ściereczką odstawić na 14 dni. Po upływie dwóch tygodni zlać syrop i wymieszać ze spirytusem. Odstawić na dwa miesiące, po czym przefiltrować i zlać do butelek.

„Gwara śląska na wesoło”. Panie jeżdżą także po Polsce, biorąc udział w konkursach regionalnych na najlepsze potrawy. W tym roku były to konkursy na najlepszy żurek i festiwal ogórka. W najbliższym czasie gospodynie planują kolejny pokaz kulinarny. **Szymon Kamczyk**

Wypromują rękodzieło na Swap Party

ŚWIERKLANY. Działające przy SP nr 1 w Świerklanach, stowarzyszenie „Inicjatywa” raz jeszcze pragnie serdecznie zaprosić mieszkańców gminy i okolic do udziału w imprezie promującej lokalnych twórców rękodzieła. 30 października w sali GOKiR-u w Świerklanach odbędzie się w ramach imprezy pn. „SWAP PARTY” prezentacja firm oraz osób z terenu gminy, które zajmują się rzemiosłem artystycznym np. ceramiką, decoupage, filcowaniem, biżuterią artystyczną, wyrobami szydełkowania, itp. Wszystkich, którzy zajmują się rękodziełem zapraszamy do wzięcia udziału w tym wydarzeniu, poprzez wystawienie stoiska ze swoimi produktami bądź zaprezentowanie profilu swojej działalności. Zainteresowane udziałem osoby prosimy o bezpośredni kontakt z koordynatorem imprezy JUDYTĄ Klecha (tel. 663 212 445) do dnia 20 października. **(ska)**

Zawodnicy Skoczka blisko podium

CZERWIONKA-LESZCZYN. W Domu Kultury w Leszczynach odbyły się VII Otwarte Mistrzostwa Czerwionki-Leszczyń w szachach. W wydarzeniu uczestniczyło 68 zawodników – 29 w kategorii do lat ośmiu i 39 w kategorii open. W grupie open zwyciężył Nazar Ustiaovich z Ukrainy, drugie miejsce zajął Przemysław Matuszczyk (MKSz Rybnik), a na najniższym stopniu podium uplasował się Mikołaj Polczyk (UKS Ognisko Rydułtowy). W pierwszej dziesiątce znalazło się trzech zawodników KS Skoczek Czerwionka-Leszczyń. W grupie do lat 8 zwycięzcą został Marcin Walczak, drugie miejsce zajął Dawid Wierzbicki, trzecie



Młodzi zawodnicy z Czerwionki i okolic, walczyli w turnieju szachowym

Adam Cituk, tuż za podium uplasowała się zawodniczka KS Skoczek Czerwionka-Leszczyń Paulina Duda. Łącznie w pierwszej dziesiątce znalazło się aż pię-

ciu zawodników Skoczka. Zawodnikom gratulował Burmistrz Gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyń Wiesław Janiszewski.

Szymon Kamczyk

Rozwijają siebie przy „kawce”

CZERWIONKA. W kawiarni „Esencja” odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu „Babska kawka”. Jak zapowiadają organizatorzy wydarzenia, celem spotkań jest rozwój edukacji kobiet w obszarze osobistym i zawodowym, współpraca, wymiana myśli i wzajemne wsparcie. Spotkaniom patronuje Urząd Gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyń.

Jak przestać narzekać i zacząć cieszyć się życiem – te umiejętności wzmacniały w sobie uczestniczki pierw-

szego warsztatu pn. Koniec narzekania”. – Myślę, że warsztat przyda się każdemu, bo przecież wszyscy narzekamy, a niektórzy są w tym prawdziwymi mistrzami. A zamiast narzekać, warto cieszyć się tym, co jest tu i teraz, bo taki dzień w naszym życiu już się nie powtórzy. Po warsztacie nauczyłyśmy się wdzięczności za to, co mamy i optymizmu – relacjonuje Joanna Bylica, trenerka i organizatorka spotkań. Kolejna „Babska Kawka” w Esencji odbędzie się

13 listopada. – Po poznaniu potrzeb uczestniczek pierwszego spotkania, będzie to warsztat „Pokochaj siebie”, po którym panie wzmocnią poczucie własnej wartości i wrócą do domu z nową energią – mówi inicjatorka „Babskiej kawki”. – Zapraszamy kobiety w różnym wieku – aktywne, przedsiębiorcze, chcące rozwijać siebie, swoje pasje i umiejętności. Warto wyjść z domu choć raz w miesiącu, by zadbać o siebie – zachęca Joanna Bylica.

Szymon Kamczyk



Na pierwszym spotkaniu panie uznały, że narzekanie jest bez sensu



Strażacy podczas mistrzostw mogli zapoznać się ze sprzętem i funkcjonowaniem lotniczego pogotowia



W jednym z zadań strażacy musieli przepłynąć przez rzekę i przetransportować poszkodowanych



Do zadań konkursowych należała również pomoc ofiarom wypadku drogowego

Przez cztery dni ratowali poszkodowanych

LYSKI, POPIELÓW. W Bystrej odbyły się I Otwarte Mistrzostwa Śląska w Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy Strażaków Ochotników. Powiat rybnicki i Rybnik reprezentowały OSP Lyski i OSP Popielów.

Organizatorami mistrzostw była OSP Bystra i OSP Rybarzowice. Honorowy patronat objął gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz – komendant główny Państwowej Straży Pożarnej. Sędzią głównym mistrzostw została mł. kap. Jolanta Towarek - Wojewódzki Koordynator Ratownictwa Medycznego. Każde zadanie wymagało przejazdu według mapki wozem bojowym na miejsce wykonania zadania. Każda jednostka na miejscu wykonała zadanie ratownicze, wynikające z charakteru konkurencji. Na wykonanie zadania strażacy mieli 10 minut. Sekcje były podzielone na czterech drużyn, wykonujących zadanie udzielania pierwszej pomocy, a dwóch pozostałych zadanie sprawnościowe. Na otwarciu mistrzostw odbyło się szkolenie ze współpracy z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym. W czasie mistrzostw dla drużyn uczestniczących w zawodach

były przygotowane epizodyy dzienne, nocne, jak również przyjmowanie śmigłowca LPR.

Przejechani przez quady

Inauguracyjne zadania jednostki w miejscowości Kalna wykonywały nocą z 9 na 10 października. Pierwszym zadaniem było udzielenie pomocy kobiecie w ciąży, nieprzytomnej ale oddychającej, a drugi poszkodowany miał ranę kłutą klatki piersiowej. Poszkodowany był nieprzytomny i nie oddychał. Zadaniem bojowym było podanie

wody z drabiny przystawnej. Drugim zadaniem był wypadek zbiorowy w miejscowości Meszna, dwa quady wjechały w tłum kibiców, czego skutkiem było ok. 30 poszkodowanych. Akcja miała na celu zabezpieczenie miejsca wypadku i segregacji poszkodowanych pod względem obrażeń i ewakuacji z miejsca zagrożenia. Zadaniem bojowym było przetransportowanie wody ze zbiornika do wozu bojowego.

Użądleni alergicy

Następne zadania odbywały się 10 października. – Pierw-

sze zadanie to udzielenie pomocy dziecku i dziadkowi po użądleniach przez pszczoły, brak funkcji życiowych u obu poszkodowanych, a zadanie bojowe to obsługa piły do cięcia drewna i ucięcie 30 cm plastra drewna. Drugim zadaniem, w miejscowości Szczyrk, był wypadek drogowy z udziałem dwóch poszkodowanych w samochodzie. Poszkodowani byli nieprzytomni z funkcjami życiowymi. Jednego poszkodowanego trzeba było wyciągnąć za pomocą deski ratowniczej, a drugiego za pomocą kamizelki KED. Zadanie bojowe to przygotowanie miejsca lądowania helikoptera do lądowania nocą. W tym samym dniu odbyły się ćwiczenia z

nocnym lądowaniem helikoptera pogotowia ratunkowego na boisku w Wilkowicach. Po wylądowaniu helikoptera jednostki mogły się zapoznać z helikopterem, a pilot objaśniał gdzie się co znajduje i jakie procedury trzeba wypełnić, aby mógł helikopter wylądować w bezpiecznym miejscu – relacjonuje Henryk Rojek, prezes OSP Popielów i obserwator zawodów.

Na podium

Ostatnie zadania strażacy przeprowadzili w miejscowości Bystra i Rybarzowice, w lesie przy rzece Żylica. W wyniku potrącenia przez pijanego rowerzystę starszy człowiek doznał złamania otwartego przedramienia,

a rowerzysta złamał nogę i miał uraz kręgosłupa. Ponadto dziadek był osobą chorą na astmę, co było dodatkowym utrudnieniem dla zawodników. Drugim zadaniem był tor przeszkód i przedostanie się na drugą stronę rzeki za pomocą lin i szelek, pokonanie odcinka w lesie, przeprawa przez rzekę i pokonanie przeszkód. Podsumowanie mistrzostw odbyło się na lotnisku w Czechowicach Dziedzicach. Drużyna OSP Lyski wywalczyła 3. miejsce, a drużyna OSP Popielów znalazła się tuż za podium. Rybnicką i Łysek jednostkę do zawodów przygotowała Państwowa Straż Pożarna w Rybniku.

Szymon Kamczyk,
Henryk Rojek



OSP Lyski wystąpiła w składzie: Sylwia Wolny, Jarosław Szczepański, Krzysztof Wojtyczko, Mateusz Kuczera, Adam Merkel, Tadeusz Procek. Skład OSP Popielów: Leszek Kurtz, Arkadiusz Drobot, Błażej Ucher, Marcin Winnicki, Karol Dudyk, Paweł Abrahamczyk i jako obserwator Henryk Rojek.

Walczyli w crossowych mistrzostwach

CZERNICA. W gminie Gąszowice odbyły się Otwarte Crossowe Mistrzostwa Powiatu Rybnickiego.

Wyścigi rozgrywały się na boiskach Szkoły Podstawowej w Czernicy. W zawodach brali udział uczniowie szkół pod-

stawowych powiatu rybnickiego oraz zaproszone szkoły z powiatów: wodzisławskiego, raciborskiego oraz żorskiego. Łącznie w zawodach startowało ponad 100 zawodników podzielonych na kategorie wiekowe. Przed

startami o puchary starosty powiatu, wyścigi pokazowe przeprowadzili zawodnicy licencjonowani szkół gimnazjalnych miejscowego klubu LUKS Feniks Czernica oraz Szkoły kolarskiej Wibatech Fuji Żory. Rywalizacja odbywała się w duchu fair-play. Każdy z rozegranych startów był emocjonujący, a uczestnicy zawodów byli nagradzani brawami przez liczne zgromadzone kibiców. Po zakończeniu rywalizacji każdy z zawodników został poczęstowany posiłkiem zapewnionym przez Urząd Gminy Gąszowice. Wszystkie dzieci biorące udział z zawodach zostały nagrodzone. Pierwsza trójka w każdej kategorii wiekowej otrzymała puchary fundowane przez Starostwo Powiatowe w Rybniku. (ska)



W zawodach udział wzięły dzieci z powiatu rybnickiego i sąsiednich miejscowości

Dostali medale ze 50 lat małżeństwa

ŚWIERKLANY. W jankowickiej sali bankietowej Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji odbyła się, 14 października, uroczystość Złotych Godów, w której udział wzięły pary małżeńskie świętujące 50 rocznicę ślubu. Okrągłego jubileuszu gratulowali im

przedstawiciele władz gminy i kościoła. Na program jubileuszowego spotkania złożyło się odnowienie przez małżonków przysięgi małżeńskiej oraz wykonanie pamiątkowych zdjęć i poczęstunek. Medalem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

przyznawanym z okazji Złotych Godów, odznaczonych zostało przez wójta gminy Świerklany Antoniego Mrowca 16 par. Jubilatów, którzy nie mogli być obecni na uroczystości, medale, statuetki i upominki wręczone zostaną w najbliższym czasie. (ska)



Medalami za długoletnie pożycie małżeńskie uhonorowani zostali: Gerda i Ewald Adamiec, Marianna i Ireneusz Barwikowscy, Anna i Jerzy Dudek, Urszula i Alojzy Garus, Edyta i Ewald Goraus, Bronisława i Stanisław Jonas, Bernadeta i Florian Kotowscy, Elfyda i Józef Kuśka, Erna i Jerzy Maciończyk, Małgorzata i Jerzy Mika, Lidia i Alfred Mołdrzyk, Urszula i Rudolf Piksa, Maria i Rudolf Sobik, Krystyna i Jan Szweđa, Helena i Jerzy Szymura, Anna i Eryk Wowra, Anna i Stanisław Malczyk, Elfyda i Alojzy Mazurek, Anna i Antoni Pośpiech.



Coral

www.coral.art.pl

Producent programów estradowych dla dzieci

Superbabcia supernagrody

Ruszamy z kolejną edycją konkursu „Superbabcia”!
Dziecko, którego wypowiedź otrzyma największą liczbę głosów
wygrywa zaproszenie na rodzinny obiad, zestaw zabawek edukacyjnych
dla swojej grupy oraz przyjazd bajkowych postaci
z programem artystycznym „Wesołe Podwórko” dla całego przedszkola.

Aby zagłosować wytnij wypowiedź, która najbardziej Ci się
poda i wrzuć ją do urny znajdującej się w przedszkolu,
do którego uczęszcza wypowiadające się dziecko.
UWAGA! Pod uwagę będą brane tylko wypowiedzi wycięte
z gazety. Każdy może wrzucić ich nieograniczoną liczbę.

Przedszkole nr 22 w Rybniku



Grupa: Muminki 4,5,6-latk
Nauczyciel: Anna Leipelt, pomoc: Dominika Hanke

MILENA ŻAK



Zawsze po przedszkolu jeżdżę do babci Gizeli i się z nią bawię. Mieszkamy prawie obok siebie. Babcia lubi prasować, a ja pomagam jej w gotowaniu. Robimy razem pierogi, naleśniki i placki. Babcia Krysia mieszka trochę daleko i ma ogródek. Sadzi w nim kwiatki i malinki. Układamy razem puzzle. Babcia robi pyszny rosół. Kocham je bardzo mocno i życzę im zdrowia.

DAWID SOBIK



Mam dwie babcie. Babcia Danka gotuje mi obiady, a ja jej pomagam. Najbardziej lubię, jak robi kurczaka. Mieszka w domu obok mnie. Zabiera mnie do lasu na spacer. U babci mam nawet swój mały ogródek. Babcia Wanda też mieszka blisko mnie, trzeba zejść z dwóch gór, żeby do niej dojść. Lubię z nią układać puzzle. Obie babcie, jak czytają to noszą okulary. Babcia Wanda ma pieska i gołębie. Kocham moje babcie i chciałbym, żeby nigdy nie umarły.

MADZIA SZYMURA



Babcia Fela ma białe, krótkie kręcone włosy, nosi kolczyki i mieszka blisko. Lubię ją odwiedzać. Bawimy się razem i rysujemy kredkami. Pomagam jej w szukaniu okularów. Lubię, kiedy babcia ugotuje kluski i mięsko. Babcia Teresa mieszka w Szczekowicach, to jest daleko! Ma jabłka w ogródku, potem je zbiera i robi z nich kompot. Kiedy ją odwiedzam, to bawię się zabawkami i w piaskownicy. Kocham je i życzę im miłości.

Przedszkole nr 22 w Rybniku



Grupa Zuchy 4,5,6-latk
Wychowawczynie: Joanna Kulska, pomoc: Paulina Adamczyk

OLIWIASETLA



Mieszkamy razem z babcią Gienią, ona na dole, a my u góry. Babcia ma krótkie, białe i trochę różowe włosy. Gotuje dobre kluski i na przykład buraki. Babcia lubi pracować w ogródku. Pomagam jej obcinać kwiatki. Babcia Basia też mieszka w Rybniku i też ma krótkie włosy. Pomagam jej grabić liście. Babcia robi dobre rolady. Kocham moje babcie.

ZUZIASZYMURA



Babcia Gienia mieszka u nas i lubi patrzeć na telewizor. Razem bawimy się lalkami. Pomagam jej w zakupach. Robi dobre kotlety. Babcia Bernadka mieszka daleko, kiedy ją odwiedzam to się bawimy. Babcia ma szare loki. Lubię gdy robi galet. Kocham moje babcie i życzę im wszystkiego dobrego.

KALINA CZERWIŃSKA



Babcia Henia ze mną rysuje i bawimy się w przedszkole. Chodzimy razem na plac zabaw. Babcia ma dużo lodów, zawsze je jemy razem. Śmietanko-malinowe to nasze ulubione, z czekoladą zresztą też. Z babcią Anielą zawsze spędzam czas na dole. Przynoszę do niej kredki i kolorowanki. Chodzimy razem do sklepu i malujemy farbami. Kocham je.

Przedszkole nr 22 w Rybniku



Grupa Delfinki, wychowawczynie: Edyta Brylewska

MALWINA HORBA



Babcia Irka mieszka w Czuchowie. Ma pieska i zawsze się z nim bawię. Babcia ma ciemne włosy, gotuje dobre kiełbaski i piecze pyszne ciasto. Babcia Ewa mieszka u mnie, na dole. Razem zbieramy maliny w ogrodzie i czyta mi książki. Mam u niej na dole swój pokój, gdzie mogę się uczyć i bawić. Babcia Marta też z nami mieszka, ale u góry. Razem kolorujemy, gramy i układamy puzzle. Kocham je wszystkie i życzę im dużo szczęścia.

MILENKA MADNEL



Razem z babcią Wandzią robię ciasta i czasem podkradam jej okruszki. Babcia mieszka u nas w domu, na dole. Czasami układamy puzzle. Babcia Jadzia mieszka trochę daleko, za torami. Kiedy do niej przyjadę, to robi mi kolację i obiad. Puszczą mi też bajki. Bardzo kocham obie babcie.

KACPER BIAŁECKI



Babcia Grażyna mieszka w Rogoźnej w domku i ma ogródek. Rośnie tam mięta i babcia daje ją do różnych napojów. Babcia lubi gotować, robi dobre zupki i drugie dania. Babcia Teresa mieszka w Gotartowicach blisko mnie. Czasem mnie przyprawia i odbiera z przedszkola. Pomagam jej w kuchni i innych rzeczach, na przykład w ogródku. Kocham bardzo moje babcie i chciałbym życzyć im wszystkiego!

REKLAMA

RESTAURACJA
& WINIARNIA

PASJA

ORGANIZUJEMY:
przyjęcia okolicznościowe
wesela • komunie • catering

RYBNIK, ul. 3-go Maja 7
TEL. 32 423 75 11

www.restauracjapasia.rybnik.pl

44-300 WODZISŁAW ŚLĄSKI ul. Rybnicka 2D
tel. 32 455 12 08, 32 455 56 69
e-mail: markusiawodzislaw@marko-baby.pl
godziny otwarcia: pon – pt: 09.00 – 19.00
sb – nd: 09.00 – 17.00

Markusia

wszystko dla Twojego dzidziusia

44-200 RYBNIK ul. Obwodnia Południowa 3
tel. 32 440 90 28, 32 455 30 28
e-mail: markusiaribnik@marko-baby.pl
godziny otwarcia: pon – pt: 10.00 – 19.00
sb – nd: 10.00 – 18.00

www.markusia.pl



Cześć! Nazywam się Tomasz Rutowski. Jestem synem Anety i Pawła z Rakowa. Urodziłem się 10 października o godz. 13.20. Moje wymiary po przyjściu na świat to 55 cm i 4100 g. Pozdrawiam rodziców oraz siostrę Amelię.



Dzień dobry! To ja Michał Gorzawski. Rodzice Agnieszka i Zenon przywitani mnie na świecie 9 października o godz. 20.00. Miałem wtedy 57 cm i ważyłem 3680 g. Pozdrawiam mamusię, tatusia oraz siostrę Karolinę, która czeka na mnie w domku w Rybniku-Kamieniu.



Witam! Ta urocza dziewczynka to ja Martyna Oleś. Świat pierwszy raz zobaczyłam 9 października o godz. 13.38. Ważyłam wtedy 2870 g. Przesyłam słodkie całuski mamusi Halinie, tatusiowi Aleksandrowi i bratu Przemkowi. Mieszkamy w Rybniku.



Hura! Już jestem! Nazywam się Liliana Wita i jestem pierwszą córeczką Pauliny i Dawida ze Świerklan. Pojawiłam się na świecie 11 października o godz. 14.49. Miałam wtedy 55 cm i ważyłam 3030 g. Przesyłam słodkie buziaczki moim cudownym rodzicom.



Cześć! Ta uśmiechnięta dziewczynka na zdjęciu to właśnie ja Zofia Doliba. Jestem pierwszą córeczką Karoliny i Adama z Rybnika. Urodziłam się 9 października o godz. 9.28. Miałam wtedy 48 cm i ważyłam 2150 g. Przesyłam słodkie całuski mamusi i tatusiowi.



Hej! Nazywam się Alicja Konieczny. Rodzice Dominika i Mariusz przytulili mnie pierwszy raz 10 października o godz. 23.27. Miałam wtedy 57 cm i ważyłam 3630 g. Przesyłam moc uścisków mamusi, tatusiowi i bratu Mateuszowi. Jesteśmy z Jejkowic.



Witam wszystkich! Jestem Iga Różycka i jestem pierwszą córeczką Ani i Andrzeja z Raciborza. Świat pierwszy raz zobaczyłam 10 października o godz. 20.50. Miałam wtedy 58 cm i ważyłam 3820 g. Pozdrawiam kochaną rodzinę.



Cześć! Ten słodki maluszek na zdjęciu to Franciszek Lyczko, dziecko Agnieszki i Adama z Rybnika. Ich synek urodził się 5 października o godz. 16.05. Ważył wtedy 4130 g i miał 60 cm. W domu czeka na niego 5-letnia siostra Antosia.



Natan Roegner to nowy mieszkaniec Pstrąnej. Urodził się 3 października o godz. 6.05. Ważył 3200 g i miał 53 cm wzrostu. Jego rodzicami są Klaudia i Sebastian.



Hej! To słodkie maleństwo na zdjęciu to Wojciech Leśnik, syn Agnieszki i Dariusza z Gąsowic. Chłopiec przyszedł na świat 6 października o godz. 11.05. Ważył wtedy 3750 g i miał 58 cm. W domu czeka na niego 2-letni brat Bartosza.



Coral

www.coral.art.pl

Producent programów estradowych dla dzieci

Superbabcia supernagrody

Ruszamy z kolejną edycją konkursu „Superbabcia”!
Dziecko, którego wypowiedź otrzyma największą liczbę głosów, wygrywa zaproszenie na rodzinny obiad, zestaw zabawek edukacyjnych dla swojej grupy oraz przyjazd bajkowych postaci z programem artystycznym „Wesołe Podwórko” dla całego przedszkola.

Aby zagłosować, wytnij wypowiedź, która najbardziej Ci się podoba i wrzuć ją do urny znajdującej się w przedszkolu, do którego uczęszcza wypowiadające się dziecko.
UWAGA! Pod uwagę będą brane tylko wypowiedzi wycięte z gazety. Każdy może wrzucić ich nieograniczoną liczbę.

Zespół Szkolno - Przedszkolny nr 12 w Rybniku



Grupa: Tygryski 5,6-latki
Wychowawczynie: Aleksandra Piotrowska

JULIA SYCHTA



Babcia Janka ma włosy z przodu jasny brąz, a reszta czarna. Czasami nosi okulary, a czasami nie. Babcia mieszka w domku. Najbardziej mi smakuje, jak babcia robi kluski. Czasami zostaję u niej na noc i wtedy czyta mi bajki. Kocham ją.

MARTYNA GUZY



Moje babcie nazywają się Stefa i Marysia. Babcia Stefa mieszka w Rybniku razem z nami i lubi sprzątać. Ma jasne włosy i czasem chodzi w okularach i nosi fartuszki. Babcia robi dobre zupy, a ja pomagam jej zanieść talerze do kuchni. Babcia Marysia ma czarne włosy i mieszka daleko, na Raszowcu. Też lubi sprzątać. Kocham je tak samo.

JAKUB PODLEŚNY



Babcia Anka mieszka blisko mnie. Ma długie, całe czarne włosy. Kiedy czyta albo patrzy na telewizję to nosi okulary. Ma kury i króliki. Gdy babcia idzie do sklepu to idę z nią i pomagam jej nieść zakupy. Babcia Regina mieszka daleko. Ma białe, krótkie włosy. Pomagam jej w pieczeniu ciast. Kocham je i życzę im zdrowia.

Zespół Szkolno - Przedszkolny nr 12 w Rybniku



Grupa Kubusia Puchatka 5,6-latki
Wychowawczynie: Joanna Byrska

ZOFIA WIDERA



Moje babcie mają na imię Madzia i Lila. Z babcią Jadzią mieszkam, ona się mną bardzo opiekuje. Ma krótkie, brązowe włosy i zawsze ma dla mnie coś słodkiego. Babcia Lila bawi się ze mną moimi zabawkami, kiedy do niej przyjeżdżam. Ostatnio kupiła mi kręgle. Lubie kiedy bawimy się kolejką. Kocham moje babcie!

OLIWIA PIEGOWSKA



Mieszkam razem z babcią Helą. Lubie bawić się z nią na polu, zrywamy razem maliny i truskawki. Babcia czasami mnie przyprowadza do przedszkola. Ma krótkie włosy i lubi nosić kolorowe sukienki. Babcia Lucynka mieszka blisko i często ją odwiedzam. Chodzimy razem do mojego kuzyna Piotrusia i świetnie się bawimy. Pomagam robić jej soki. Babcia zawsze ma coś słodkiego dla mnie. Chciałabym im życzyć sto lat!

ALEKSANDER KRYWOSZ



Mam dwie babcie Cesię i Anielę. Babcia Cesia mieszka ze mną i codziennie przyprowadza mnie do przedszkola. Często siedzimy na tarasie i rozmawiamy, mogę z nią porozmawiać o wszystkim. Babcia ze mną maluje i czyta książki. Babcia Anieli mieszka troszkę dalej, ale często ją odwiedzam. Bardzo lubię z nią rozmawiać. Babcia ma zawsze dla mnie batoniki. Chciałbym życzyć babciom, żeby zawsze były zdrowe. Posyłam im buziaki

Zespół Szkolno - Przedszkolny nr 12 w Rybniku



Grupa: Smerfusie 4,5-latki
Wychowawczynie: Bogumiła Cichecka

NATALKA RUGOR



Babcia Madzia mieszka daleko ode mnie. Gotuje mi najlepsze zupy na świecie i kupuje mi cukierki. Kiedy u niej jestem, to bawimy się w chowanego. Pomagam jej w praniu. Babcia Lidka najbardziej na świecie umie rozwiązywać krzyżówki i też najlepiej sprząta. Babcia mieszka w moim domu.

KAMIL ROJEK



Mam jedną babcię, nazywa się Ewelina. Mieszka w Rybniku w domku. Lubie, jak gotuje mi obiady. Babcia pięknie wygląda. Ma długie, brązowe włosy. Kiedy czyta to nosi okulary. Chodzimy razem na spacer. Pomagam jej też kulać kluski. Kocham ją bardzo i chciałbym, żeby zawsze była zdrowa.

SZYMON DUDZIK



Babcia Teresa robi najlepsze zupy, moja ulubiona to rosół. Babcia mieszka w Katowicach, kiedy ją odwiedzam, to razem gotujemy. Babcia Halina mieszka koło babci Teresy i ma trzy psy. Gdy u niej jestem, to chodzimy z tymi psami na spacer. Pomagam babci robić ciasto. Kocham je. Obie tak samo.

REKLAMA

RESTAURACJA
& WINIARNIA

PASJA

ORGANIZUJEMY:
przyjęcia okolicznościowe
wesela • komunie • catering

RYBNIK, ul. 3-go Maja 7
TEL. 32 423 75 11



www.restauracjapasia.rybnik.pl

44-300 WODZISŁAW ŚLĄSKI ul. Rybnicka 2D
tel. 32 455 12 08, 32 455 56 69
e-mail: markusiawodzislaw@marko-baby.pl
godziny otwarcia: pon – pt: 09.00 – 19.00
sb – nd: 09.00 – 17.00

Markusia

wszystko dla Twojego dzidziusia

44-200 RYBNIK ul. Obwodnia Południowa 3
tel. 32 440 90 28, 32 455 30 28
e-mail: markusiarybnik@marko-baby.pl
godziny otwarcia: pon – pt: 10.00 – 19.00
sb – nd: 10.00 – 18.00

www.markusia.pl

- Paula, Racibórz, 513-968-171.
- Judyta, Wodzisław, 505-585-902.
- Sonia, Racibórz, 505-810-471.
- Marta, 503-008-867.
- Blondynka prywatnie, 504-919-031
- Renata, Wodzisław, 515-068-464.
- Iza, Wodzisław, 517-666-969.
- Ola, Wodzisław, 570-790-226.
- Adam, panowie, 532-220-333.
- Nadia, Racibórz, 782-080-029.

TRANSPORT

- Najtańszy transport mikrobusem maxi, kontenerami. Przewóz mebli, towarów Polska – Niemcy, Belgia, Holandia. Tel. 77-482-99-39.
- Przewozy busem, Niemcy – Holandia – Belgia, spod domu i pod adres, 604-460-510, 32-417-71-58.
- Transport bagażowy. Przeprowadzki. Kraj, zagranica. Meble, towary itp. Racibórz. Tel. 609-422-555, a po 17.00: 32-415-30-94.
- Euro Plus Taxi 5- i 7-osobowe, Racibórz, tel. 888-734-600.

- Usługi transportowe w kraju. Przeprowadzki, przewóz mebli, materiałów wykończeniowych, towarów oraz przewóz osób, 667-970-566.

- Carmad – wypożyczalnia samochodów. W ofercie samochody osobowe oraz busy 9 osób. Kontakt: 533-080-533.

- Przeprowadzki. Przewóz Vivaro 3,5 t. Racibórz, Rybnik, Rydułtowy, Pszów, Kędzierzyn, tel. 785-112-585.

- Taxi usługi: Rybnik, Racibórz. Dariusz, tel. 602-695-159.

TURYSTYKA

- Lato 2015 w sprzedaży! Rabaty do 42%! Dzieci od 690 zł! Gwarancja niezmiennej i najniższej ceny oraz wycieczki gratis! Zaliczka 300 zł/os! Zapraszamy! Biuro Podróży WW, Św. Jana 1, Wodzisław, 32-455-55-00, www.wakacje.w.pl.

- Zaplanuj Lato 2015 już teraz! Nowe, ciekawe kierunki! Rabaty do 30%! Gwarancja niezmiennej i najniższej ceny! Bezpłatna zmiana terminu gratis! Zapraszamy! Biuro podróży, ul. Zamkowa 7, Wodzisław Śląski, tel. 32-723-21-58.

USŁUGI

- Żaluzje, rolety zewnętrzne wszelkiego rodzaju. Markizy balkonowe, bramy. Producent i ceny producenta. Raty. 32-430-51-41, 601-417-572.

- Markizy. Rolety. Bramy. Szybki pomiar i montaż. Firma Markiza, 32-415-17-32.

- Rolety zewnętrzne. Markizy. Bramy. Producent. Firma Markiza, 32-415-17-32.

- Ogrodzenia – wyprzedaż, tel. 33-488-05-64.

- B.J. Serwis najtańsze naprawy blacharskie w powiecie, konserwacja pojazdów, mechanika pojazdowa, 609-469-039

- Antyki, pracownia Epoka. Profesjonalna renowacja mebli i zegarów oraz sprzedaż. Transport gratis. 77-466-70-34, 608-020-280, www.renowacja-antyki.com.pl.

- Elektryk. Usługi elektryczne, domofony, naprawy bieżące, tel. 668-389-997.

- Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzezie, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

- Hurtownia fryzjerska „Elmi”, profesjonalne kosmetyki do włosów, tanio. Wodzisław Śląski, ul. Św. Jana 4A. 782-745-783.

- Usługi koszenia kukurydzy kombajnem Claas. Cena 360 zł/ha, Gminy Krzyżanowice, Krzanowice, Racibórz, 513-665-730

USŁUGI REM.-BUD.

- Wylewki maszynowe, zacieranie mechaniczne. Solidnie, tel. 660-447-023.

- Henrieta Woźniak – architekt. Projekty architektoniczno-budowlane, nadzory budowlane, kompleksowa obsługa inwestycji, aranżacje wnętrz, 691-779-787.

- Malowanie elewacji, dachów, papa termozgrzewalna, podbitek, terowanie i drobne roboty remontowo-budowlane, 781-759-872, 32-430-07-00.

- Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, tynki, adaptacje poddaszy, elewacje, docieplenia. Czysto, solidnie, 530-523-000.

- Cyklinowanie (solidne) schodów, mieszkań, świetlic, sal gimnastycznych i auli. 697-143-799.

- Tynki maszynowe, docieplenia, 508-245-239.

- Budowa domów od A do Z, 30 lat doświadczenia, brukarstwo, docieplenia, tynki, itd., 604-570-331.

- Usługi budowlane: tynki maszynowe (również zimą), docieplenia, tynki strukturalne. Możliwość zobaczenia naszych prac, 794-762-531.

- Kafelkowanie, malowanie, tapetowanie, płyty gipsowo-kartonowe, gładzie bezpyłowo, 601-381-421.

- Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650, 32-415-16-45.

- Kafelkowanie, remonty łazienek, sucha zabudowa wnętrz, krótkie terminy realizacji, wycena gratis, 515-304-042.

- Cyklinowanie, układanie parkietów, paneli, gładzie, płyty g.-k., malowanie. Konkurencyjne ceny. Faktury Vat. Tel. 502-212-068.

- Docieplanie domów, malowanie elewacji, tynkowanie, szalowanie schodów, montaż płyt k.-g., kafelkowanie. Tel. 501-550-880.

- Gładzie, płyty gipsowe, sufity podwieszane, malowanie, płytkowanie, tynki, murowanie, poddasza, remonty renowacyjne, 32-415-98-80, 698-210-904.

- Kafelkowanie schodów, tarasów, łazienek, gładzie gipsowe, montaż płyt gipsowych. Tel. 797-270-924.

- Ogrodzenia kute, panelowe, bramy przesuwne, dwuskrzydłowe, segmentowe, furtki, montaż od fundamentów. Napędy do bram, 513-301-629.

- Kafelkowanie, malowanie, tapetowanie, sufity podwieszane, panele, remonty ogólne, 513-301-629.

- Usługi w zakresie malowanie, tapetowanie, gładzie gipsowe, kafelkowanie, wymiana okien-drzwi, panele podłogowe. Tel. 508-313-986.

- Gładzie gipsowe, malowanie, kafelkowanie, płyty K-G, ocieplenie, tynki, i inne kompleksowo i solidnie, 604-433-140.

- Kompleksowe, remonty. Wykończenia, łazienki, schody, kompleksowe brukowanie, opaski przy nagrobkach, ploty z montażem, 507-709-403.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

- Prywatny gabinet dermatologiczny Klaudia Krężel, przyjmuje: pn. 16.00 – 18.00. Racibórz, Wojska Polskiego 26b/7, 608-339-478.

- Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4 lok. 3, pn. – pt., 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

- Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma-neostrada.pl.

DIAGNOSTYKA USG

- USG – Kolor – Doppler, przepływy. Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, Racibórz, Kasprowicza 1, pn., wt., czw., pt. 12.15 – 14.15, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

- NZOZ Rydułtowy, Tetmajera 150, Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, USG – Kolor – Doppler, przepływy, 32-729-40-68, 32-724-24-20, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

KARDIOLOGIA

- Lek. Aleksandra Nowak, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy 17.00 – 18.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, 602-695-679. Obowiązkowa rejestracja, 32-415-39-89.

OKULISTYKA

- Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Wojciech Szarek poniedziałek 16.00 – 18.00. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa, piątek, 15.00 – 17.30.

PSYCHIATRIA

- Dominik Maślanka, specjalista psychiatria, wtorki od 16.00, ul. Podwale 14/4, Racibórz, tel. 693-495-957.

- Psychiatria. Dowolne terminy. Ambulatoryjne leczenie zespołów poalkoholowych. Teresa Sowińska, Racibórz, 32-417-84-91, 790-807-531.

REHABILITACJA

- Ośrodek rehabilitacji akson, leczenie bólu kręgosłupa, drętwiejących rąk, migren, rejestracja: 513-574-584. Racibórz, ul. Kolejowa 19.

ZWIERZĘTA

- Sprzedam owczarki niemieckie, tel. 692-493-549.

- Owczarki niemieckie, tel. 784-380-895.

- Oddam młodego, kocurka w dobre ręce. Czarny z białym krawatem. Tel. 664-766-972.

- Sprzedam młode szynszyle (90 zł). Tel. 600-437-740.

- Skup macior i knurów, płatne gotówką, odbiór z gospodarstwa, atrakcyjne ceny, tel. 784-424-344.

SKUP SAMOCHODÓW

- wszystkie marki
- każdy stan
- gotówka od ręki

Tel. 500 760 425

SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH TOMAS

Rybnik – Popielów, ul. Wodzisławska 309
tel. 32-425-08-80, tel. kom. 883-435-000!
(przy trasie Rybnik – Wodzisław)
Wodzisław Śl., ul. Rybnicka 42

W ciągłej sprzedaży ok. 30 samochodów, w większości krajowych, bezwypadkowych, z gwarancją!

- KIA CEEB 1,4 2012 klima, krajowy, I wł.
- HYUNDAI I20 1,2 2012 klima, krajowy, I wł.
- CHEVROLET SPARK 1,0 2012 klima, krajowy
- CHEVROLET AVEO 1,2 2009 mały przebieg!
- SKODA OCTAVIA 1,9 TDI 2010 kraj I wł
- OPEL INSIGNIA 2009/10 2,0 CDTI 160 KM
- OPEL ASTRA IV 2011 1,7 CDTI krajowy, I wł.
- OPEL CORSA 2010 1,2 85 KM klima, kraj, I wł.
- FORD FOCUS 2011 1,6 benzyna kraj, I wł.
- FIAT BRAVO 2011 1,4 90KM krajowy, I wł.
- RENAULT SCENIC 2005 1,9DCI 120KM
- RENAULT MEGANE 2004 1,6 bogate wyposaż.
- CITROEN C4 2005 1,4 mały przebieg!
- VW GOLF IV 2001 1,4 krajowy, 5 drzwi i inne

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

SALON CZYNNY:
pn. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰, soboty 9⁰⁰ – 13⁰⁰
www.tomas.pl

za 5 złotych

wyróżnij
drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nasze punkty:

RACIBÓRZ

- Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o. ul. Zborowa 4 pn. – pt. 8.00 – 16.00 tel. 32-415-47-27, fax 32-414-02-60

RYDUŁTOWY

- Sklep „Hit”, ul. Ofiar Terroru 59 a pn. – pt. 9.00 – 17.00, sob. 9.00 – 13.00 tel. 32-457-63-34

PSZÓW

- Kwaciarnia Ładne Kwiatki ul. Pszowska 555 Godziny otwarcia: pn. – pt. 8.00 – 18.00 sob. i niedz. 9.00 – 13.00, tel. 509-134-736

WODZISŁAW ŚL.

- PUT „WW”, ul. Św. Jana 1, tel. 32-455-55-00
- PUT „WW”, ul. Zamkowa 7, tel. 32-723-21-58 biura czynne: pn. – pt. 9.00 – 17.00, sob. 9.30 – 13.00
- Biuro Rachunkowe, ul. Wałowa 25 pn. – pt. 8.00 – 16.00, tel. 32-455-20-19

RYBNIK

- Księgarnia „SOWA”, ul. Sobieskiego 24, tel. 32-422-13-85
- Sklep „Logotel”, ul. Hallera 9 czynne: pn. – pt. 9.00 – 15.00 tel. 32-423-35-61

lub naszą stronę w Internecie pod adresem: <http://ogloszenia.nowiny.pl>

KLASA OKRĘGOWA

(KATOWICE - GRUPA 3)

XII kolejka (18/19.10.2014)			
Gwiazda Skrzyszów – Rymer Rybnik	2:1	(0:0)	
Przyszłość Rogów – Silesia Lubomia	0:3	(0:1)	
Gołkowice – Krzyżanowice	2:1	(1:1)	
Polonia Marklowice – Tworków	1:0	(1:0)	
Rafako R-rz – Naprzód Czyżowice	2:1	(1:1)	
Granica Ruptawa – Naprzód Syrynia	4:2	(1:1)	
Dąb Gaszowice – Płomień Polomia	4:2	(2:1)	
Naprzód Zawada – Jedność Jejkowice	1:2	(1:0)	

TABELA			
1. Gwiazda Skrzyszów	12	26	24:9
2. Granica Ruptawa	12	24	22:13
3. Rafako Racibórz	12	22	18:14
4. Rymer Rybnik	12	21	27:15
5. Dąb Gaszowice	12	21	22:17
6. Przyszłość Rogów	12	20	21:13
7. Gołkowice	12	18	29:21
8. Polonia Marklowice	12	17	17:19
9. Krzyżanowice	12	17	17:20
10. Silesia Lubomia	12	16	17:18
11. Naprzód Zawada	12	16	15:24
12. Naprzód Czyżowice	12	14	27:29
13. Płomień Polomia	12	10	17:26
14. Jedność Jejkowice	12	10	15:25
15. Naprzód Syrynia	12	9	26:32
16. Tworków	12	6	12:31

ZAPOWIEDZI

XIII kolejka (25/26.10.2014)

Rymer Rybnik – Granica Ruptawa (sb 14:30), Silesia Lubomia – Gołkowice (sb 14:30), Krzyżanowice – Gwiazda Skrzyszów (sb 14:30), Tworków – Przyszłość Rogów (sb 14:30), Jedność Jejkowice – Polonia Marklowice (sb 14:30), Naprzód Syrynia – Rafako Racibórz (sb 14:30), Naprzód Czyżowice – Dąb Gaszowice (sb 14:30), Płomień Polomia – Naprzód Zawada (nd 14:30).

C KLASA

(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

VIII kolejka (18/19.10.2014)			
Pietraszyn – Dzimierz	0:3	(0:1)	
Turza Śląska II – Borucin II	7:0	(6:0)	
Bełżnica – Zawada II	3:3	(2:1)	
Bolestaw – Jankowice	3:2	(2:0)	
Pawłów II – pauza			

TABELA			
1. Jankowice	7	18	35:6
2. Turza Śląska II	7	16	25:10
3. Bolestaw	7	16	20:17
4. Dzimierz	8	13	21:14
5. Pawłów II	7	9	25:28
6. Bełżnica	7	7	17:23
7. Borucin II	7	6	18:27
8. Zawada II	7	6	9:21
9. Pietraszyn	7	1	9:33

ZAPOWIEDZI

IX kolejka (25/26.10.2014)

Zawada II – Bolestaw (sb 14:00), Borucin II – Bełżnica (sb 14:00), Pawłów II – Turza Śląska II (sb 14:00), Jankowice – Pietraszyn (nd 14:00), Dzimierz – pauza.

C KLASA

(PODOKRĘG RYBNIK)

XI kolejka (19.10.2014)			
Jastrzębie II – Skrzyszów II	3:1	(1:1)	
Świerklany II – Bełk II	9:0	(5:0)	
Kleszczów – Stanowice	3:4	(2:2)	
Gołkowice II – Skrbeńsko	4:1	(2:1)	
Ruptawa II – Chwałęcice	13:1	(5:0)	
Dębieńsko II – Leszczyny	3:0	(wo)	
<i>drużyna gości nie przyjechała na mecz</i>			
Szczerbice – pauza			

TABELA			
1. Jastrzębie II	10	28	60:10
2. Skrzyszów II	10	24	37:18
3. Gołkowice II	10	23	38:16
4. Ruptawa II	10	21	60:21
5. Świerklany II	10	18	41:22
6. Skrbeńsko	10	17	34:20
7. Stanowice	11	17	39:32
8. Kleszczów	10	11	31:37
9. Dębieńsko II	10	10	16:56
10. Leszczyny	10	7	17:38
11. Szczerbice	10	6	27:42
12. Bełk II	11	6	15:50
13. Chwałęcice	10	3	10:63

ZAPOWIEDZI

XII kolejka (25/26.10.2014)

Świerklany II – Jastrzębie II (sb 14:30), Skrzyszów II – Dębieńsko II (nd 14:30), Stanowice – Szczerbice (nd 14:30), Skrbeńsko – Ruptawa II (nd 14:30), Leszczyny – Gołkowice II (nd 14:30), Chwałęcice – Kleszczów (nd 14:30), Bełk II – pauza.

JUNIORZY STARSI

(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)

IX kolejka (19.10.2014)			
Pstrązna – Syrynia	1:4	(1:3)	
Lubomia – Kornowac	4:2	(1:0)	
Nowa Wieś – Czernica	0:5	(0:4)	

TABELA			
1. Syrynia	9	27	41:4
2. Lubomia	9	19	27:12
3. Czernica	9	18	35:12
4. Kornowac	9	7	13:24
5. Pstrązna	9	5	8:42
6. Nowa Wieś	9	3	9:39

ZAPOWIEDZI

X kolejka (26.10.2014)

Kornowac – Nowa Wieś (nd 11:00), Syrynia – Lubomia (nd 11:00), Czernica – Pstrązna (nd 11:00).

A KLASA

(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XI kolejka (18/19.10.2014)			
Buków – Borucin	1:4	(1:2)	
Ocie Racibórz – Pawłów	6:2	(3:1)	
Czernica – Raszczycze	3:1	(1:1)	
Nowa Wieś – Cyprianów	2:2	(2:1)	
Krzanowice – Kornowac	3:0	(1:0)	
Owsiszcze – Gorzyce	1:4	(0:1)	
Studzienna – Pietrowice Wielkie	5:0	(2:0)	
Kuźnia Raciborska – Gamów	4:0	(1:0)	

TABELA			
1. Borucin	11	31	45:19
2. Krzanowice	11	25	34:15
3. Czernica	11	24	33:19
4. Raszczycze	11	23	37:20
5. Kuźnia Raciborska	11	18	28:22
6. Gorzyce	11	17	27:22
7. Nowa Wieś	11	16	22:15
8. Pietrowice Wielkie	11	16	26:26
9. Buków	11	15	22:27
10. Studzienna	11	14	21:29
11. Gamów	11	13	19:22
12. Ocie Racibórz	11	10	16:27
13. Cyprianów	11	9	17:24
14. Owsiszcze	11	8	15:30
15. Pawłów	11	8	19:41
16. Kornowac	11	3	10:33

ZAPOWIEDZI

XII kolejka (25/26.10.2014)

Pietrowice Wielkie – Buków (sb 14:00), Ocie Racibórz – Nowa Wieś (sb 14:00), Gorzyce – Kuźnia Raciborska (sb 14:00), Cyprianów – Czernica (sb 14:00), Raszczycze – Owsiszcze (sb 14:00), Gamów – Krzanowice (nd 14:00), Kornowac – Studzienna (nd 14:00), Pawłów – Borucin (nd 14:00).

PUCHAR POLSKI

(PODOKRĘG RYBNIK)

Mecze półfinałowe (15.10.2014)			
Gołkowice – Forteca Świerklany	1:3	(0:0)	
Bełk – Jastrzębie	2:3	(2:2)	

Spotkanie finałowe, pomiędzy drużynami: LKS Forteca Świerklany – GKS 1962 Jastrzębie odbędzie się najprawdopodobniej wiosną 2015 roku (dokładna data i miejsce rozegrania meczu zostaną ustalone w późniejszym terminie).

JUNIORZY STARSI

(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA A)

VIII kolejka (19.10.2014)			
Skrzyszów – Czerwionka	0:4	(0:0)	
Grabownia-Golejów – Gołkowice	3:2	(1:0)	
Orzepowice – pauza			

TABELA			
1. Czerwionka	6	15	41:3
2. Orzepowice	6	13	38:21
3. Skrzyszów	7	9	31:39
4. Gołkowice	6	6	16:31
5. Grabownia-Golejów	7	4	21:53

ZAPOWIEDZI

IX kolejka (26.10.2014)

Czerwionka – Grabownia-Golejów (nd 11:00), Gołkowice – Orzepowice (nd 11:00), Skrzyszów – pauza.

JUNIORZY STARSI

(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA B1)

XI kolejka (19.10.2014)			
Ochojec – Kamień	3:2	(0:1)	
Jejkowice – Radziejów-Popielów	7:2	(5:0)	
Rymer Rybnik – Wielopole	12:1	(9:0)	
Bełk – pauza			

TABELA			
1. Rymer Rybnik	9	25	68:14
2. Jejkowice	9	21	37:21
3. Wielopole	10	16	28:31
4. Ochojec	9	12	22:25
5. Kamień	10	8	18:35
6. Bełk	9	7	22:37
7. Radziejów-Popielów	10	3	18:50

ZAPOWIEDZI

XII kolejka (26.10.2014)

Bełk – Rymer Rybnik (nd 11:00), Wielopole – Jejkowice (nd 11:00), Radziejów-Popielów – Ochojec (nd 11:00), Kamień – pauza.

JUNIORZY STARSI

(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA B2)

XI kolejka (19.10.2014)			
Rogoźna – Radlin	5:1	(0:1)	
Rój – Baranowice	5:1	(2:0)	
Wilchwy – Jankowice	2:2	(1:2)	
Marklowice – pauza			

TABELA			
1. Marklowice	9	22	26:10
2. Rogoźna	10	21	38:18
3. Wilchwy	10	19	24:19
4. Rój	9	13	25:20
5. Radlin	9	12	31:25
6. Baranowice	10	7	20:32
7. Jankowice	9	2	7:47

ZAPOWIEDZI

XII kolejka (26.10.2014)

Radlin – Rój (nd 11:00), Marklowice – Wilchwy (nd 11:00), Jankowice – Rogoźna (nd 11:00), Baranowice – pauza.

A KLASA

(PODOKRĘG RYBNIK)

XII kolejka (18/19.10.2014)			
Radlin – Mszana	2:0	(1:0)	
Boguszowice – Wilchwy	3:3	(1:1)	
Chwałowice – Gotartowice	0:0		
Radziejów-Popielów – Dębieńsko	3:0	(2:0)	
Książenice – Grabownia-Golejów	5:2	(4:0)	
Baranowice – Niewiadom	6:3	(4:2)	
Łaziska – Rydułtowy	2:1	(2:1)	
Rój – Ochojec	2:1	(0:0)	

TABELA			
1. Łaziska	12	29	29:12
2. Radziejów-Popielów	12	26	35:14
3. Rydułtowy	12	22	25:16
4. Gotartowice	12	20	25:19
5. Boguszowice	12	19	32:23
6. Wilchwy	12	18	28:26
7. Ochojec	12	18	18:19
8. Książenice	12	17	33:26
9. Dębieńsko	12	17	29:22
10. Baranowice	12	17	25:27
11. Radlin	12	16	20:24
12. Niewiadom	12	16	28:33
13. Chwałowice	12	9	21:28
14. Grabownia-Golejów	12	9	14:38
15. Mszana	12	8	16:28
16. Rój	12	8	13:36

ZAPOWIEDZI

XIII kolejka (25/26.10.2014)

Grabownia-Golejów – Chwałowice (sb 14:30), Niewiadom – Rój (sb 14:30), Wilchwy – Radlin (sb 14:30), Mszana – Łaziska (sb 14:30), Rydułtowy – Baranowice (nd 11:00), Ochojec – Radziejów-Popielów (nd 14:30), Gotartowice – Boguszowice (nd 14:30), Dębieńsko – Książenice (nd 14:30).

JUNIORZY MŁODSI

III LIGA WOJEWÓDZKA

(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XI kolejka (18/19.10.2014)			
Wodzisław Śląski – Żory	9:0	(3:0)	
Ikar Racibórz – ROW Rybnik	2:1	(0:0)	
Unia Racibórz – Jastrzębie	1:6	(0:2)	
Czyżowice – Rydułtowy	11:0	(6:0)	

TABELA			
1. Wodzisław Śląski	11	31	61:7
2. Czyżowice	11	22	35:19
3. Jastrzębie	11	20	29:12
4. Energetyk ROW Rybnik	11	20	21:15
5. Ikar Racibórz	11	19	27:22
6. Unia Racibórz	11	6	27:31
7. Rydułtowy	11	6	15:45
8. Żory	11	4	7:71

ZAPOWIEDZI

XII kolejka (25/26.10.2014)

Żory – Unia Racibórz (sb 11:00), Energetyk ROW Rybnik – Wodzisław Śląski (sb 13:00), Jastrzębie – Czyżowice (nd 11:00), Rydułtowy – Ikar Racibórz (nd 11:00).

JUNIORZY MŁODSI

(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)

XIII kolejka (19.10.2014)			
Brzezie – Kokoszycze	1:3	(0:3)	
Nieboćzowy – Łyski	5:0	(1:0)	
Krzyżkowice – Gorzyce	0:10	(0:4)	
Pszów – Kobyla	23:1	(14:0)	

XII kolejka (15/16.10.2014)			
Łyski – Gorzyce	2:8	(0:6)	
Kokoszycze – Pszów	1:5	(1:2)	
Kobyla – Krzyżkowice	8:1	(3:0)	
Nieboćzowy – Brzezie	4:1	(1:0)	

Uwaga! Wydział Gier zweryfikował wynik meczu: Krzyżkowice – Kokoszycze 2:5, jako walkower 3:0 dla drużyny gospodarzy.

TABELA			
1. Pszów	13	39	136:8
2. Gorzyce	13	36	102:14
3. Nieboćzowy	13	21	46:42
4. Kobyla	13	16	39:64
5. Kokoszycze	13	15	36:49
6. Brzezie	13	14	31:59
7. Łyski	13	7	29:98
8. Krzyżkowice	13	3	16:101

ZAPOWIEDZI

XIV kolejka (26.10.2014)

Gorzyce – Pszów (nd 11:00), Łyski – Krzyżkowice (nd 11:00), Kobyla – Brzezie (nd 11:00), Kokoszycze – Nieboćzowy (nd 11:00).

JUNIORZY MŁODSI

(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA A)

VIII kolejka (19.10.2014)			
Szczerbice – Ruptawa	2:0	(1:0)	
Wodzisław Śl. – Forteca Świerklany	1:6	(0:4)	
Polomia – Leszczyny	3:0	(wo)	
<i>drużyna gości nie miała ważnych kart zdrowia</i>			

TABELA			
1. Szczerbice	8	19	35:15
2. Polomia	8	16	24:19
3. Ruptawa	8	11	29:30
4. Leszczyny	8	9	19:19
5. Forteca Świerklany	8	9	26:30
6. Wodzisław Śląski	8	4	13:33

ZAPOWIED

■ **KOSZYKÓWKA** – Tauron Basket Liga Kobiet

Rybniczanki wyszarpały zwycięstwo Gdyni

Rybnickie koszykarki, po dwóch porażkach na inaugurację rozgrywek w koszykarskiej ekstraklasie, podejmowały na swoim parkiecie Basket Gdynia, który w dwóch pierwszych spotkaniach również nie zdołał wygrać. Bój w Boguszowicach toczył się więc o pierwszą wygraną dla jednej z ekip. W tym meczu zadebiutowała w drużynie Glucose ROW Rybnik Leah Metcalf. Trener Kazimierz Mikołajec nie mógł natomiast skorzystać z Martyny Stelmach, która zmagając się z kontuzją. Nie zagrała również Tahnee Robinson, której przyszłość w rybnickiej drużynie stoi pod znakiem zapytania.

Spotkanie rozpoczęło się od prowadzenia przyjezdnych. Rybniczanki, podobnie jak w

Polkowicach, miały problemy z trafianiem do kosza. W pierwszej kwarcie zbierały ledwie 11 oczek, przy 17 rywalek. Drugie dziesięć minut rozpoczęło się od dwóch trafień gdynianek, które w tym momencie osiągnęły 11 pkt przewagi. Od tego momentu miejscowe zaczęły grać nieco skuteczniej. To nie przekładało się jednak na wynik, bo koszykarki z Gdyni również trafiły. Dlatego w połowie II kwarty prowadziły 31:20. Po akcji 2+1 Metcalf ich przewaga zmalała do 8 pkt. I taka pozostała już do końca pierwszej połowy, w której rybniczanki miały skuteczność w rzutach z gry na poziomie 22 proc. Przegrały też walkę pod tablicami, notując 22 zbiórki przy 27 rywalek.

Po zmianie stron rybniczanki ruszyły do zdecydowanej

ofensywy i w 4 minuty doprowadziły do remisu 37:37. W 27. minucie po trafieniu Oskwarek, ROW wyszedł na prowadzenie 43:41. Dwupunktową przewagę miejscowe utrzymały do końca trzeciej kwarty. Ostatnia rozpoczęła się od 4 pkt gdynianek i ich prowadzenia 51:49. Kolejne minuty to gra kosz za kosz i wynik oscylujący wokół remisu. Na dwie minuty przed końcem spotkania 59:57 prowadził Basket, wtedy za trzy trafiła Motyl, a dwa oczka, po kontrataku, dorzuciła Paździerska i miejscowe wygrywały 62:59. O czas poprosił wtedy trener przyjezdnych. Po nim obie drużyny miały problem ze zdobyciem punktów i wynik nie uległ już zmianie. To zdecydowało, że Glucose ROW Rybnik zanotował na swoim koncie pierwsze zwycięstwo w sezonie 2014/15.

W grze rybniczank widać cały czas problem ze skutecznością. Dziwi to tym bardziej, że praktycznie każda zawodniczka potencjalnie może zdobywać punkty. Kibice z Rybnika muszą się

PO MECZU POWIEDZIAŁ:

Kazimierz Mikołajec, trener Glucose ROW Rybnik

Ten mecz od początku nam się nie układał. Mieliśmy problemy na desce, krycie każdy swego nie dawało rezultatu. Musieliśmy zmienić obronę, to przyniosło efekt. Niestety, mamy problemy ze skutecznością. To chyba jakiś problem mentalny. Cieszę się, że przy problemach jakie mamy – chodzi mi o kontuzje Stelmach czy fakt, że Metcalf dopiero do nas dojechała i nie pokazuje w pełni swoich umiejętności, udało się ten mecz wygrać. To dla nas ważne zwycięstwo. Mam nadzieję, teraz będzie już tylko lepiej. Nasza skuteczność będzie wzrastać, bo stać nas na to.

Angelica Henry, zawodniczka Glucose ROW Rybnik

Na początku spotkania mieliśmy spore problemy. W końcówce udało się nam dojść do rywalek i przechylić szalę na naszą korzyść. Pomimo tego, że zespół z Gdyni grał bardzo agresywnie i walczył do samego końca. Cieszy wygrana, chociaż rywalki miały szansę, aby doprowadzić do dogrywki. Tak się nie stało i to my zdobyliśmy komplet punktów.

Katarzyna Motyl, zawodniczka Glucose ROW Rybnik

W pierwszej połowie zagrałyśmy fatalnie. Druga była dużo lepsza i możemy się cieszyć z dwóch punktów. Zespół z Gdyni jest młody, ale zarazem bardzo walczący i dużo biegający. Ciężko się gra przeciwko takim drużynom, które nie opierają się na jakiejś wymyślnej taktyce, a bardziej na graniu jeden na jeden, wykorzystując szybkość. My trochę dostosowaliśmy się do charakteru ich gry, dlatego ten mecz tak wyglądał. Najważniejsze, że nasz zespół wygrał to spotkanie. Cały czas się docieramy. Ten zespół jest zbudowany praktycznie od podstaw. Teraz mamy przed sobą mecz z Widzewem, na który musimy wyjść zmotywowane i go zdecydowanie wygrać.

więc uzbroić w cierpliwość i czekać aż rybnickie koszykarki zaczną wykorzystywać swój potencjał. Pociągające jest to, że w meczu przeciwko Gdyni, podopieczni Mikołaj-

ca wytrzymały fizycznie szaloną grę rywalek. Kolejny mecz ROW rozegra ponownie na swoim parkiecie. 25 października będzie podejmował Widzew Łódź. (pm)

KOSZYKÓWKA (TBLK)

Kolejka 3

Glucose ROW Rybnik - Basket Gdynia	62:59
Wista Can-Pack Kraków - MKK Siedlce	60:55
KSSSE AZS PWSZ Gorzów Wlkp - Artego Bydgoszcz	93:76
Ślęza Wrocław - Widzew Łódź	75:81
Basket Konin - Energa Toruń	70:80
Pszczółka AZS UMCS Lublin - CCC Polkowice (3.12.2014)	

TABELA

1 Wista Can-Pack Kraków	3	6	237-133
2 Energa Toruń	3	6	234-199
3 Artego Bydgoszcz	3	5	242-196
4 MKK Siedlce	3	5	218-181
5 KSSSE PWSZ Gorzów Wlkp	3	5	225-229
6 CCC Polkowice	2	4	139-101
7 Ślęza Wrocław	3	4	206-216
8 Glucose ROW Rybnik	3	4	171-210
9 Widzew Łódź	3	4	178-231
10 Basket Konin	3	3	206-242
11 Basket Gdynia	3	3	168-235
12 AZS UMCS Lublin	2	2	112-163

Kolejka 4.25.10.14

Glucose ROW Rybnik - Widzew Łódź, Artego Bydgoszcz - Basket Konin, MKK Siedlce - Energa Toruń, CCC Polkowice - KSSSE AZS PWSZ Gorzów Wlkp, Basket Gdynia - Pszczółka AZS UMCS Lublin, Wista Can-Pack Kraków - Ślęza Wrocław

SIATKÓWKA (II LIGA)

Kolejka 4.

JSW KOKS Radlin - Winner Czechowice-Dziedzice	1:3 (26:28, 25:19, 21:25, 24:26)
Juvenia Głucholazy - AT Jastrzębski Węgiel II	2:3 (25:15, 19:25, 22:25, 25:23, 11:15)
AZS Rafako Racibórz - UKS Strzelce Opolskie	3:1 (25:15, 25:21, 19:25, 25:14)
TKS Tychy - AZS Politechnika Opolska	3:0 (25:19, 25:20, 25:19)
TS Volley Rybnik - TKKF Czarni Katowice	0:3 (24:26, 16:25, 16:25)

TABELA

1 TKKF Czarni Katowice	4	12	12:0
2 TKS Tychy	4	7	9:7
3 MTS Winner Czechowice-Dziedzice	4	7	8:7
4 Akademia Talentów Jastrzębski Węgiel II	3	6	9:6
5 TS Volley Rybnik	4	6	8:8
6 AZS Politechnika Opolska	4	6	8:8
7 Juvenia Wakmet Głucholazy	4	6	8:8
8 KS AZS Rafako Racibórz	4	4	5:10
9 SK JSW KOKS Radlin	3	2	5:9
10 UKS Strzelce Opolskie	4	1	3:12

Kolejka 5. 25.10.14

TKKF Czarni Katowice - JSW KOKS Radlin, AZS Politechnika Opolska - TS Volley Rybnik, UKS Strzelce Opolskie - TKS Tychy, AT Jastrzębski Węgiel II - AZS Rafako Racibórz, Winner Czechowice-Dziedzice - Juvenia Głucholazy

■ **REKREACJA** – Piłka nożna

Dzikie szóstki

Na obiekcie „Orlik” w Lyskach, Uczniowski Klub Sportowy „GRACZ” działający przy Gimnazjum zorganizował V Edycję Turnieju Piłki Nożnej o puchar Wójta Gminy Lyski „Dzikie Szóstki – Lyski 2014”.

W turnieju mogły brać udział tylko osoby, które ukończyły 16. rok życia i obecnie nie uczestniczą w rozgrywkach ŚLZPN. Ostatecznie udział w zawodach wzięło aż sześć drużyn. Ze względu na tę rekordową ilość zespołów i ograniczony czas, drużyny zostały w wyniku losowania podzielone na dwie grupy,

w których zagrały „każdy z każdym”. Następnie po rozgrywkach grupowych zespoły, które zajęły trzecie miejsca zagrały o piątą lokatę, drużyny z drugiego miejsca powalczyły o trzecie miejsce a „jedyński” zagrały w finale. Przed pierwszym gwizdkiem drużyny ustaliły, że każdy mecz będzie trwał 24 minuty (2 x 12 minut).

Ostatecznie w meczu finałowym zmierzyły się Galaktikos i Ostatni Stoja. Ci pierwsi wygrali 2:1 i mogli się cieszyć z końcowego triumfu. W meczu o 3. miejsce ekipa Bad Boys pokonała, po se-



Najlepsza ekipa kolejnej edycji turnieju o puchar Wójta Gminy Lyski „Dzikie Szóstki”

rii rzutów karnych, Grupę Rozrywkową. 5. pozycję wywalczył Winner Team, a 6. Bogunice. Królem strzelców, z dorobkiem 7 bramek został Błażej Rusok z zespołu Galaktikos, który strzelił

dwa gole więcej od Tomasza Wojaczka, z drużyny Ostatni Stoja i trzy od Szymona Kołka z Winner Team. Organizatorzy już teraz zapraszają na kolejną edycję imprezy już za rok. (pm)

Końcowa klasyfikacja

- Galaktikos – R. Kuczer, Ł. Kuczer, T. Palica, M. Palica, Ł. Hanusek, B. Rusok, M. Martuszewski.
- Ostatni Stoja – Sz. Spyrka, B. Rygiel, K. Mańka, M. Żydek, P. Papierok, D. Wowra, M. Spyrka, T. Wojaczek, P. Musiolik, T. Oleś.
- Bad Boys – D. Nowe, M. Rosół, D. Rosół, M. Skrajda, A. Jakubczak, S. Babilas.
- Grupa Rozrywkowa – D. Brachman, A. Czajka, K. Bugdol, J. Tecler, D. Malgrab, D. Siedlarz, D. Lenczyk.
- Winner Team – Sz. Kołek, M. Molek, W. Trzcionka, D. Mańka, M. Trzcionka, Ł. Kierszniak, Z. Czernik, E. Kuźnik.
- Bogunice – A. Jureczko, D. Wiecezorek, J. Gawel, M. Węglor, D. Pilniok, R. Kuśka.

REKLAMA

JAPOŃSKA SAMOOBRONA

...DLA KAŻDEGO

ZAPISY:
Szkoła Podstawowa nr. 15, ul. Słowackiego 48, Racibórz
- młodzież, dorośli (od 13+) codziennie 19.00-20.30
SENSEI JACEK tel. 602 487 925

Zespół Szkolno-Gimnazjalny, ul. Jana Pawła II 41A, Nędza
- młodzież, dorośli (od 13+) wt./czw. 18.00-19.30
SENSEI KAROL tel. 889 898 760

Rydułtowy, Gimnazjum nr. 1, ul. Strzelców Bytomskich
sempai Dawid tel. 796 455 008

Raciborski Ośrodek Aikido

合気道

ZAPRASZAMY!

www.AIKIDO-RACIBORZ.pl

RADIO TAXI „ROW”

RYBNIK • WODZISŁAW • ŻORY

032 42 44 444

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK Z TELEFONÓW STACJONARNYCH I Z AUTOMATÓW BEZ UŻYCIA KARTY

0800 22 82 82

Zamów taksówkę SMS-em lub zadzwoń

609 053 007

TARTAK Hajduczek

70 LAT tradycji

44-290 Jejkowice
ul. Dworcowa 33
tel./fax 32 430 21 20

www.tartakjejkowice.pl

■ SIATKÓWKA – II liga

Kontuzjowany Volley przegrał z liderem

W meczu z jednym z faworytów do wygrania II siatkarskiej ligi, Wojciech Kasperski – trener Volleya Rybnik musiał sobie radzić bez trzech podstawowych zawodników. Z powodu kontuzji z Czarnymi Katowice nie mogli zagrać Krystian Lipiec, Łukasz Taterka i Radosław Niestrój. To był bardzo widoczne na parkiecie. Przyjezdni zdo-

minowali mecz i spokojnie wygrali 3:0.

W pierwszym secie rybniczanie dość długo dotrzymywali kroku swoim rywalom, choć ci cały czas nieznacznie prowadzili. Po serii dobrych zagrywek Dariusza Nogi, zrobiło się jednak 15:15. W końcówce inauguracyjnej partii było nieco zamieszania, spowodowanego decyzjami

sędziów, ale ostatecznie katowiczanie wygrali na przewagi. Dwie kolejne partie nie miały już praktycznie historii. Zawodnicy Czarnych grali mocniej, szybciej i na wyższym pułapie. To spowodowało, że osłabiona drużyna z Rybnika zdołała, w obu setach, urwać jedynie po 16 pkt.

Warto odnotować, że w tym pojedynku zadebiutował ko-

lejny wychowanek Volleya – Aleksander Czajkowski, który zastąpił na pozycji liberio Łukasza Taterkę. Po czterech seriach meczów rybniczanie mają na swoim koncie dwa zwycięstwa i tyle samo porażek. To daje im 5. miejsce w ligowej tabeli. W 5. kolejce zmagani o mistrzostwo II ligi Volley zagra w Opolu z tamtejszą Politechniką. (pm)



Volley Rybnik rozegrał pierwszy ligowy mecz na nowej hali, która mieści się przy Gimnazjum nr 2

PO MECZU POWIEDZIAŁ:

WOJCIECH KASPERSKI, trener Volleya Rybnik

Dzisiaj do zwycięstwa zabrakło wszystkiego. Pierwsza sprawa to nasze kontuzje. Graliśmy praktycznie bez trzech podstawowych przyjmujących. Rywalizując z tak grającym przeciwnikiem, to wykluczało marzenie o dobrym wyniku. Atakiem też za dużo nie działaliśmy. Jak już mieliśmy dobre przyjęcie, to ta gra jakoś wyglądała, natomiast z piłek sytuacyjnych, trudno było cokolwiek zrobić. Walczymy, ale obecnie głównie z kontuzjami. Mam nadzieję, że Taterka i Lipiec dołączą do nas w najbliższych tygodniach. Natomiast Niestrój, musie przebieść dodatkowe badania, ale nie wygląda to dobrze. Wracając do meczu, Katowice udowodniły, że są faworytem do awansu. Grają bardzo dobrą siatkówkę, my lubimy grać z takim przeciwnikiem, ale dzisiaj zabrakło nam jakości. Mam nadzieję, że w rewanżu pokażemy się z lepszej strony.

TS Volley Rybnik - TKKF Czarni Katowice 0:3 (24:26, 16:25, 16:25)

Volley: Arkadiusz Terlecki, Dariusz Noga, Przemysław Borecki, Aleksander Galiński, Bartosz Konsek, Michał Łata, Aleksander Czajkowski, Michał Dudek, Mariusz Jajus, Bartosz Skolimowski.

Czarni: Łukasz Roch, Rafał Sobański, Kamil Pache, Maciej Naliwajko, Peter Divis, Łukasz Jurkojć, Marcin Kozioł, Mateusz Januszewski, Łukasz Szablewski, Kornel Przystał, Piotr Lisicki, Mateusz Szewczyk.

■ SIATKÓWKA – III liga kobiet

Siatkarki Jedynki wygrywają w derbach

Zawodniczki UKS Jedynki Erbud Rybnik bez straty seta pokonały, przed własną publicznością, GS UKS Krzanowice w meczu na szczeblu III ligi siatkówki kobiet. Dla podopiecznych trener Michaliny Cicheckiej było to drugie zwycięstwo w trzecim spotkaniu sezonu.

Rybniczanki pokonały drużynę z Krzanowic w niespełna godzinę. Szybki mecz od samego początku układał się pod dyktando miejscowych, które pierwszego seta wygrały do 19. Najbardziej wyrównana była druga partia. Zawodniczki Jedynki rozstrzygnęły ją na swoją korzyść dopiero w końcówce, wygrywając 26:24. Set trzeci to także zwycięstwo rybniczank, tym razem do 20. – Dzisiejszy przeciwnik był trudny i wymagający. Mecz był szybki dlatego, że dziewczyny zagrały bardzo fajnie i na wysokim poziomie. Dlatego też udało się wygrać.

Praktycznie w każdym secie mieliśmy kontrolę od początku do końca. Były momenty, że przeciwniczki odskakiwały nam na kilka punktów, ale my potrafiliśmy utrzymać koncentrację, dogonić wynik i wyjść na prowadzenie – podsumowała Michalina Cichecka, trener UKS Jedynki Erbud Rybnik. Sobotnia wygrana była dla naszych siatkarek drugą w obecnym sezonie. Rybniczanki wygrały już w tych rozgrywkach z LKS Orzeł Kozy oraz przegrały z MKS II Dąbrowa Górnicza. – W tym sezonie, jak w każdym innym, skupiamy się na rozgrywkach młodzieżowych. Największe nadzieje pokładamy w juniorkach. One też tworzą drużynę trzecioliigową. Uzupełnione są tylko jedną seniorką. Nasze założenie jest takie, by ogrywać te dziewczyny, aby w rozgrywkach juniorek osiągały jak najlepsze wyniki – skwitowała trener Cichecka. (kp)

UKS Jedynka ERBUD Rybnik - GS UKS Krzanowice 3:0 (25:19, 26:24, 25:20)

UKS Jedynka Erbud Rybnik: Michalska, Koska, Czajkowska, Kobięk, Kowalczyk, Kosińska, Kurpanik, Zawisza, Krystała, Reś, Dziwoki (libero). Trener: Michalina Cichecka.



Ciekawym elementem festiwalu były akrobacje na skateparku

■ SPORTY EKSTREMALNE – Extreme Day

Extreme Day w Rybniku

Rybnicki park Wiśniowiec był miejscem, gdzie w minioną sobotę odbył się festiwal sportów ekstremalnych. Emocji nie brakowało, a poziom adrenaliny przekraczał wszystkie normy.

Dzięki tej imprezie Rybnik na jeden dzień zamienił się w polską stolicę sportów ekstremalnych. W parku Wiśniowiec spotkali się wirtuozi rowerowych akrobacji oraz mistrzowie takich

dyscyplin sportu jak mountainboard czy fourcross. Cały festiwal opatrzony był świetną muzyką, pokazami na skate parku oraz niesamowitą dawką pozytywnych emocji. Extreme Day przyciągnął do Rybnika tłumy żądnych wrażeń widzów oraz zawodników, którzy nie potrafili żyć bez solidnej dawki adrenaliny. Nie zabrakło zatem zawrotnych szybkości, spektakularnych akrobacji oraz „gleb”, które w tego rodzaju sportach zdarzają się na porządku dziennym. (kp)

■ SPORT AMATORSKI – Koszykówka

Rybnicka Amatorska Liga Koszykówki

KOLEJKA 5.

Hawajske Koszule Żory – Butimex Basket Rybnik 91:53 (22:14, 21:26, 19:1, 29:12)

HK Żory: Bartosz Piasecki 36, Przeliorz 20, Fojcik 11, Rutkowski 8, Kamiński 8, Sergiusz Piasecki 4, Koss 2, Szpit 2.

Butimex: Kachel 18, Czkór 15, Golysz 8, Grzonka 6, Rakoczy 2, Sobala 2, Sokotowski 2, Kruk 0, Mrugalski 0.

Mojito Rybnik – Na Rondzie Team Żory 78:74 (21:16, 20:20, 24:25, 13:13)

Mojito: Rduch 23, Kupczak 21, Zieliński 17, Szymura 11, Adam Pierchała 4, Wojciech Pierchała 2, Muras 0.

Na Rondzie: Walento 23, Torebko 19, Stokłosa 11, Szklarz 9, Franczuk 6, Gliński 2, Maser 2, Siciński 2, Poręba 0.

One Hill Bezimienni – Czerwionka-Leszczyń 60:55 (14:13, 18:16, 15:13, 13:13)

One Hill Bazimienni: Marciniak 16, Miczajka 12, Nawrat 12, Konsek 9, Miczajka 8, Kaczmarczyk 3, Łodziński 0.

Czerwionka-Leszczyń: Placzek 14, Mączka 9, Handzielewicz 9, Wójcik 7, Raszka 6, Wodniok 4, Gliński 3, Kasprzyk 2, Konsek 1, Hanak 0.

6. KOLEJKA – NIEDZIELA 26.10.2014 .R

godz. 10.00: One Hill Bezimienni – Na Rondzie Team Żory

godz. 11.30: Hawajske Koszule Żory – Czerwionka-Leszczyń

godz. 13.00: ARX Rybnik – Butimex Basket Rybnik

1. Hawajske Koszule Żory	4	8
2. Mojito Rybnik	5	8
3. Butimex Basket Rybnik	4	7
4. One Hill Bazimienni	5	7
5. Na Rondzie Team Żory	4	6
6. ARX Rybnik	4	5
7. Czerwionka-Leszczyń	4	4

■ BOKS – Turniej im. Józefa Cyrana

Mało gościnni rybnicki bokserzy

Pięściarze RMKS Rybnik wygrali drużynową rywalizację podczas czternastej edycji międzynarodowego turnieju bokerskiego o puchar prezydenta miasta Rybnik im. Józefa Cyrana. Impreza odbyła się w hali MOSiR w Boguszowicach.

Na zawody zjechali pięściarze reprezentujący 28 klubów, w tym Czesi, Słowacy, Niemcy, a także bokserzy z Kosowa. Drużynowo pierwsze miejsce zajęli gospodarze z RMKS Rybnik, którzy wyprzedzili ekipy z Jastrzębia, Jaworzna i słowackiej Nitry. Najlepszym zawodnikiem turnieju został – niedawny brązowy medalista młodzieżowych mistrzostw Polski, reprezentant RMKS – Błażej Lutka, który w finale pokonał mocnego seniora z Niemiec Mahmeta Erguna. Najle-

wackiej Nitry. Najlepszym zawodnikiem turnieju został – niedawny brązowy medalista młodzieżowych mistrzostw Polski, reprezentant RMKS – Błażej Lutka, który w finale pokonał mocnego seniora z Niemiec Mahmeta Erguna. Najle-

szym pięściarzem z zagranicy został wybrany natomiast Peter Kontar z Nitry. W swojej finałowej walce pokonał on rybniczanie Dawida Pierchałę. Podczas całego turnieju punkty dla RMKS zdobywali jeszcze Sebastian Konsek, Michał Wojdan, Radosław Gosiewski, Damian Piwowar, Dawid Siedlecki, Rafał Paszenda, Karol Kostka i Rafał Wyrobek. (kp)



Pięściarze z Rybnika okazali się najlepsi podczas zawodów, których byli gospodarzami

■ PIŁKA NOŻNA – II liga

Przerwana passa Energetyka ROW

Na siedmiu meczach bez porażki w II lidze zakończyła się passa piłkarzy Energetyka ROW Rybnik. Podopieczni trenera Marcina Prasola przegrali wyjazdowe spotkanie ze Stalą Mielec 0 do 1. Jedyne goła zdobył w tym meczu Kamil Radulj, który w 33. minucie wykorzystał rzut karny.

Można powiedzieć, że rybniczanie jechali do Mielca w roli faworyta, gdyż po

dwunastu rozegranych kolejkach, mieli na swoim koncie o siedem punktów więcej od swoich rywali, a dodatkowo, byli niepokonani w lidze od 27 sierpnia. Piłkarze Stali również znajdowali się na fali wznoszącej, ponieważ od pięciu spotkań nie zaznali goryczy porażki. Rozegrane w sobotnie popołudnie spotkanie nie było wielkim widowiskiem. Gospodarze rozpoczęli mecz ze sporym respektem dla podopiecznych trenera Marcina Prasola i wycofali się na swoją połowę, licząc na kontratak. Goście posiadali więc inicja-

tywę, ale niewiele z niej wynikało. W 33. minucie szybką akcję wyprowadzili miejscowi. Radulj wypuścił w „uliczkę” Cholewiaka, a ten stanął oko w oko z Kajzerem. Bramkarz Energetyka ROW zdołał wyłuskać piłkę spod nóg zawodnika Stali, ale za moment niepotrzebny faul popełnił Petar Borovicanin i sędzia odgwizdał rzut karny. Kamil Radulj zamienił „jedenastkę” na gola, choć Kajzer był bliski obronienia tego strzału. Jak się okazało, była to kluczowa sytuacja dla losów meczu. Rybniczanie próbowali atakować, jednak ich próby były nieskuteczne. W samej końcówce spotkania interweniujący za polem karnym Kajzer sfaulował jednego z rywali, za co został ukarany czerwoną kartką. A już w najbliższy piątek o godzinie 18:00 Energetyk ROW Rybnik zagra na swoim stadionie z Legionovią Legionowo. **(kp)**

PO MECZU POWIEDZIAŁ:

MARCIN PRASOŁ, trener Energetyka ROW Rybnik: Punkty zostają w Mielcu. My nie zabieramy stąd nic. Ale myślę, że tego meczu nie musimy się wstydić. Chwała chłopakom za determinację, za walkę, za to, że do końca dążyli, aby zmienić wynik. Myślę, że pokazaliśmy też trochę piłki w dobrym wydaniu. Mieliśmy swoje sytuacje i ten mecz mógł potoczyć się równie dobrze w drugą stronę. Nadzialiśmy się jednak na kontrę, po której był rzut karny i niestety, nie udało się już tego później odrobić.

■ PIŁKA NOŻNA – IV liga

Niespodzianka w Bełku

W meczu 12. kolejki drugiej grupy śląskiej IV ligi, lider tabeli, zespół LKS Bełk, zremisował przed własną publicznością z przeżywającym w ostatnim czasie poważne problemy Górnikiem Pszów.

Wszystkie znaki na ziemi i niebie wskazywały, że sobotni mecz będzie dla pił-

karzy z Bełku spacerkiem. Podopieczni trenera Jacka Polaka, pomimo, że są beniaminkiem IV ligi, radzą sobie znakomicie i przewodzą tabeli. Górnik Pszów przegrał zaś cztery ostatnie mecze z rzędu, a ostatni z nich aż 0:8. Początek spotkania nie zapowiadał sensacji. Gospodarze kontrolowali grę, co udoku-

mentowali w 18. minucie, kiedy to pięknym strzałem z dystansu popisał się Michał Pieczka, nie dając szans na skuteczną interwencję Danielowi Szkucie. W 23. minucie w dość niegroźnej sytuacji piłę ręką we własnym polu karnym zagrał zawodnik Bełku, Dawid Semeniuk i sędzia wskazał na „wapno”. Rzut karny na gola zamienił Paweł Krótki. Miejscowi odzyskali prowadzenie w 43. minucie. Na listę strzelców wpisał się niezawodny Piotr Bysiec, który nie pomylił się w sytuacji sam na sam z bramkarzem. Od początku drugiej połowy miejscowi ruszyli do zdecydowanych ataków, chcąc jak najszybciej zdobyć trzeciego gola. Byli jednak wyjątkowo nieskuteczni. Znakomite oka-

LKS Bełk	2:2	Górnik Pszów
BRAMKI: Michał Pieczka (18.), Piotr Bysiec (43.) - Paweł Krótki (23.k), Patryk Panic (84.)		
LKS BEŁK: Mateusz Łobaczewski - Rafał Wybierek, Wojciech Liszka (46. Dariusz Knot), Kamil Kaczmarczyk (85. Marcin Polak), Dawid Semeniuk, Grzegorz Jasiczek (67. Adam Stanek), Wojciech Rasek, Michał Pieczka, Sławomir Szary, Piotr Bysiec, Damian Olczak (78. Krzysztof Borowiec). Rezerwa: Michał Stryczek, Mariusz Obariski, Dominik Słaby. Trener: Jacek Polak.		
GÓRNIK PSZÓW: Daniel Szkuta - Kamil Kaczmarczyk, Dawid Dąbek, Radosław Szpak, Daniel Szczepan, Sebastian Mańka, Artur Sobala, Paweł Krótki, Paweł Grabiec, Dariusz Mańka, Zbigniew Grasmann (75. Patryk Panic (88. Karol Grabiec)). Rezerwa: Filip Gajewski, Marcin Gomołka. Trener: Tomasz Gajewski.		

■ KOSZYKÓWKA – II liga

MKKS przegrywa na inaugurację

Od porażki swoje zmagania w III lidze rozpoczęli koszykarze MKKS Rybnik. Podopieczni trenera Łukasza Szymika przegrali wyjazdowe spotkanie w Katowicach z miejscowym MKKS Mickiewicz 66 do 83.

Początek meczu to słabe tempo gry i wiele niecelnych podań. Pod rybnickim koszem szalał Mateusz Miętała, który w pierwszej kwarcie zdobył aż 13 punktów. Gospodarze prowadzili już różnicą siedmiu oczek, jednak po trafieniach

Adama Białdygi rybniczanie udało się nieco zniwelować straty i po dziesięciu minutach na tablicy wyników było 17:14 dla miejscowych. W drugiej kwarcie w szeregach miejscowych świetnie zaprezentował się Szymon Pietryga, który pokazał kryjącym go młodym rybniczanie, jakich umiejętności wymaga tym poziomie. Zawodnik ten, w tym czasie gry, rzucił aż 17 punktów i mocno przyczynił się do wygranej kwarty 28:21.

Na przerwę MKKS schodził więc z dziesięciopunktową stratą. Pomimo niezłego początku trzeciej kwarty goście znów oddali inicjatywę katowiczanie, którzy w pewnym momencie prowadzili już różnicą dwudziestu punktów. W ostatniej części MKKS kilkakrotnie zrywał się do ataku chcąc odwrócić losy meczu, jednak zdołał dojść rywali jedynie na dystans jedenastu oczek. Ostatecznie Mickiewicz Katowice zwyciężył MKKS Rybnik 83



FOT. KUBA POCHWYT

Zsób szkoleniowy Energetyka ROW ma o czym myśleć przed kolejnym spotkaniem

Stal Mielec	1:0	Energetyk ROW 1:0
BRAMKA: Radulj (33.k)		
ENERGETYK ROW: Kajzer (90+5. Rybicki), Borovićanin (68. Mandrysz), Grolik, Bodzioch, Gojny (81. Jarka), Płonka, Krotofil, Fonfara, Muszalik, Sobczak, Musiolik. Trener: Marcin Prasol		
STAL MIELEC: Daniel, Załucki, Duda, Kościelny, Getinger, Domański (90+2. Bozek), Głaz, Zubrowski (62. Podstolak), Radulj, Cholewiak, Zegleń (90+5. Płatek). Trener: Janusz Białek		

PO MECZU POWIEDZIELI:

JACEK POLAK, trener LKS Bełk: Uczulałem przed meczem chłopaków, aby nie sugerowali się tym, że Pszów jest w dole tabeli, ma problemy i ostatnio przegrał 0 do 8. Ta drużyna pokazała dzisiaj charakter i serce, czego nam trochę zabrakło. Górnik wolą walki i ambicją wyszarpał ten punkt. Szkoda, bo myślałem, że umocnimy się na szczycie tabeli. W przerwie w szatni było trochę mocnych słów i to poskutkowało, bo w drugiej połowie agresywnie podeszliśmy do rywali i stworzyliśmy trzy stuprocentowe sytuacje. I nad tym bardzo ubolewam, bo gdyby padła dla nas trzecia bramka, to uważam, że tego meczu już byśmy nie zremisowali.

TOMASZ GAJEWSKI, trener Górnika Pszów: Patrząc w tabelę sytuacja jest nadal ciężka, ale jak powiedziałem tydzień temu po porażce 0:8, chłopcy będą walczyć i robić wszystko, żeby coś zapunktować. Dziś się to udało. Teraz gramy trzy mecze na swoim boisku i również będziemy się starali coś wydrapać. Dołączyło do nas kilku chłopaków, którzy ostatnio nie mogli grać, więc zespół był wzmocniony. Pokazaliśmy charakter. Dziś czyhaliśmy praktycznie tylko na kontry i udało się. To był mecz z bardzo dużym zaangażowaniem z naszej strony. Przeciwnik posiada ogromny potencjał jak na czwartą ligę i gdybyśmy nie zagrali to na sto procent możliwości ambicioanalnych to nie byłoby co marzyć o korzystnym wyniku.

zje zmarnował Bysiec. Górników z Pszowa ratował też słupek i poprzeczka. W 84. minucie jedną z nielicznych szans mieli goście. Z rzutu wolnego dośrodkował Sebastian Mańka, a szesnastoletni Patryk Panic strzałem

głową pokonał Mateusza Łobaczewskiego. W ostatnich fragmentach spotkania gracie Bełku rzucili się do huraganowych ataków, ale goście szczęśliwie obronili remis i niespodzianka sporego kalibru stała się faktem. **(kp)**

KKS Mickiewicz Katowice – MKKS Rybnik 83:66 (17:14, 28:21, 23:13, 15:18).

MKKS: A. Białdyga 39, G. Paszek 12, M. Krakowczyk 8, T. Tomanek 6, O. Sot 1, R. Grzybek 0, R. Chrobok 0, R. Koczy 0, W. Student 0, A. Grocki 0, D. Sikora 0.

do 66. – Klasą sam dla siebie był w tym spotkaniu Adam Białdyga, który zdobył 39 punktów, pokazując, że preferowany przez nas system gry, daje pewne możliwości pod warunkiem wysokich kwalifikacji zawodniczych. Katowiczanie, co jest chyba najgorsze, całkowicie kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku przez cały mecz. Byli zespołem zdecydowanie lepszym i ambitniej walczącym, za co należy im się szacunek. To, że posiadali w swoim skła-

dzie trzech drugoligowych zawodników, którzy zdobyli 71 z 83 punktów zespołu, nie jest dla naszej drużyny żadnym usprawiedliwieniem. Tym bardziej, że są to zawodnicy młodzi, a przecież i w naszym składzie nie brakuje zawodników w pewnym stopniu doświadczonych, bądź aspirujących do gry na wysokim poziomie. Dziś na boisko tego typu zapady brutalnie zweryfikowało – podsumował Łukasz Szymik, trener MKKS Rybnik. **(kp)**

II LIGA (CENTRALNA GRUPA PZPN)		
XIII kolejka (17/19.10.2014)		
Stal Mielec – Energetyk ROW Rybnik	1:0	(1:0)
Zagłębie Sosnowiec – Wisła Puławy	1:1	(1:1)
Stargard Szczeciński – Rozwój K-ce	1:1	(0:0)
Limanowa – Raków Częstochowa	0:0	
Okocimski Brzesko – Nadwiślan Góra	2:2	(0:2)
Kluczbork – Znicz Pruszków	1:1	(1:0)
Stalowa Wola – Puszcza Niepołomice	2:0	(1:0)
Legionowo – Siarka Tarnobrzeg	0:1	(0:1)
Kotwica Kolobrzeg – Górnik Wałbrzych	4:0	(2:0)

TABELA		
1. Kluczbork	13	26 21:9
2. Rozwój Katowice	13	24 19:11
3. Stal Stalowa Wola	13	24 18:12
4. Stargard Szczeciński	13	24 19:14
5. Energetyk ROW Rybnik	13	23 19:10
6. Siarka Tarnobrzeg	13	23 16:12
7. Zagłębie Sosnowiec	13	22 20:15
8. Raków Częstochowa	13	20 17:10
9. Znicz Pruszków	13	20 16:12
10. Stal Mielec	13	19 13:14
11. Legionovia Legionowo	13	18 14:10
12. Okocimski Brzesko	13	16 11:15
13. Nadwiślan Góra	13	15 17:20
14. Kotwica Kolobrzeg	13	13 19:18
15. Puszcza Niepołomice	13	12 10:19
16. Wisła Puławy	13	9 9:22
17. Limanovia Limanowa	13	9 6:20
18. Górnik Wałbrzych	13	2 7:28

XIV kolejka (24/26.10.2014)		
Energetyk ROW Rybnik – Legionovia Legionowo (pt 18:00), Siarka Tarnobrzeg – Okocimski Brzesko (sb 13:00), Górnik Wałbrzych – Puszcza Niepołomice (sb 14:00), Stal Stalowa Wola – Stal Mielec (sb 14:00), Rozwój Katowice – Limanovia Limanowa (sb 15:00), Kluczbork – Zagłębie Sosnowiec (sb 15:00), Wisła Puławy – Kotwica Kolobrzeg (sb 16:00), Znicz Pruszków – Raków Częstochowa (sb 18:00), Nadwiślan Góra – Błękitni Stargard Szczeciński (nd 14:00).		

IV LIGA (KATOWICE - GRUPA 2)		
XII kolejka (18/19.10.2014)		
Unia Racibórz – Forteca Świerklany	3:3	(1:0)
Bełk – Górnik Pszów	2:2	(2:1)
Unia Turza Śląska – Iskra Pszczyna	1:1	(1:1)
Radziechowy – Krupiński Suszec	5:0	(3:0)
Jedność Przystawice – Jaworzno	2:2	(1:0)
Drzewiarz Jasienica – Ormontowice	1:1	(1:1)
Gieksa K-ce II – Podlesianka K-ce	1:2	(0:0)
Czarni-Góral Żywiec – Bojszowy	1:1	(0:0)

TABELA		
1. Bełk	12	29 38:8
2. Drzewiarz Jasienica	12	27 27:8
3. Forteca Świerklany	12	22 21:13
4. Krupiński Suszec	12	21 21:23
5. Gwarek Ormontowice	12	19 17:18
6. Gieksa Katowice II	12	17 32:20
7. Bojszowy	12	16 15:17
8. Unia Racibórz	12	16 27:31
9. Szczakowianka Jaworzno	12	15 16:15
10. Jedność Przystawice	12	15 26:29
11. Czarni-Góral Żywiec	12	14 16:25
12. Radziechowy-Wieprz	12	12 19:21
13. Unia Turza Śląska	12	12 16:20
14. Iskra Pszczyna	12	11 15:25
15. Górnik Pszów	12	11 14:32
16. Podlesianka Katowice	12	9 11:26

XIII kolejka (25/26.10.2014)		
Górnik Pszów – Unia Turza Śląska (sb 11:00), Szczakowianka Jaworzno – Unia Racibórz (sb 14:30), Gwarek Ormontowice – Bełk (sb 14:30), Krupiński Suszec – Czarni-Góral Żywiec (sb 14:30), Bojszowy – Gieksa Katowice II (sb 14:30), Iskra Pszczyna – Radziechowy-Wieprz (sb 14:30), Podlesianka Katowice – Jedność Przystawice (sb 14:30), Forteca Świerklany – Drzewiarz Jasienica (nd 14:30).		

KLASA OKRĘGOWA (KATOWICE - GRUPA 2)		
XII kolejka (18/19.10.2014)		
Buk Rudy – Wilki Wilcza	1:2	(0:1)
ROW Rybnik II – Zamkowice Toszek	11:0	(7:0)
Zuch Orzepowice – Łabędy	1:1	(0:1)
Czarni Pyskowice – Nędza	0:3	(0:1)
Sokół Orzesze – Tempo Paniówki	0:3	(0:2)
Orzeł Mokre – Zabrze-Kończyce	0:1	(0:1)
Wawel Wirek – Wyzwolenie Chorzów	1:4	(0:2)
Rachowice – Urania Ruda Śląska	3:4	(1:2)

TABELA		
1. Energetyk ROW Rybnik II	12	33 47:8
2. Wyzwolenie Chorzów	12	26 25:10
3. Wilki Wilcza	12	25 27:12
4. Nędza	12	24 30:14
5. Urania Ruda Śląska	12	24 33:19
6. Wawel Wirek	12	24 22:13
7. Rachowice	12	17 20:19
8. Orzeł Mokre	12	17 16:14
9. Buk Rudy	12	17 17:21
10. Łabędy	12	15 13:15
11. Tempo Paniówki	12	13 19:19
12. Zamkowice Toszek	12	13 15:29
13. Zabrze-Kończyce	12	10 16:35
14. Zuch Orzepowice	12	10 19:40
15. Czarni Pyskowice	12	4 15:41
16. Sokół Orzesze	12	2 5:30

XIII kolejka (25/26.10.2014)		
Urania Ruda Śląska – Wawel Wirek (sb 11:00), Nędza – Sokół Orzesze (sb 14:30), Wilki Wilcza – Energetyk ROW Rybnik II (sb 14:30), Wyzwolenie Chorzów – Buk Rudy (sb 14:30), Zamkowice Toszek – Zuch Orzepowice (sb 14:30), Zabrze-Kończyce – Rachowice (sb 14:30), Łabędy – Czarni Pyskowice (sb 14:30), Tempo Paniówki – Orzeł Mokre (nd 13:30).		